Dziś w numerze:
★ MIGRENA Z POWODU BOGACTWA
★ STUDENCI DLA REGIONU
★ POBUDZIĆ DO DZIAŁANIA
★ NA KOGO STAWIAĆ?
★ NA ZDROWIE
★ SPORT

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 287 (8378) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 19 grudnia 1977 r. NAKŁAD: 132.191 A Cena 1 zł

Sejm PRL uchwalił Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy na 1978 r.

Zmiany w składzie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) — 17 bm. Sejm PRL zakończył dwudniowe obrady.

Sejm podjął uchwałę o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 r. oraz uchwalił przyszłoroczny budżet państwa.

Priorytety planu 1978 r. koncentrują się na podstawowych zamierzeniach: wzbogacaniu rynku, przyśpieszaniu budownictwa mieszkaniowego, rozwoju gospodarki żywnościowej, zwiększeniu eksportu. Podstawowym celem planu jest dalsze podnoszenie poziomu życia ludności — co podkreślono w debacie poselskiej, w której — w piątek i sobotę — zabrało głos 19 mówców.

W sobotę Sejm uchwalił również ustawy: o morzu terytorialnym PRL; o polskiej strefie rybołówstwa morskiego; o szelfie kontynentalnym PRL.

Sejm dokonał zmian w składzie Rady Ministrów.

Sprawozdawcy sejmowi PAP piszą:

Sejm wznowił obrady o godz. 9.00.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierek wraz z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z premierem Piotrem Jaroszewiczem.

Obrady otworzył Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa.

Kontynuowana była dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach uchwały o Narodowym Planie Społeczno - Gospodarczym na 1978 r. oraz ustawy budżetowej na rok przyszły.

Pos. Zdzisław Balicki (PZPR) skoncentrował się na sprawach rynkowej produkcji przemysłowej. Konieczne jest — stwierdził — maksymalne wykorzystanie rozbudowanego i zmodernizowanego w ostatnich latach przemysłu, takie ukształtowanie jego produkcji, aby lepiej zaspokajać potrzeby ludności. W tym kierunku zmierzają założenia przyszłorocznego planu. Tempo wzrostu produkcji na rynek, prawie 10-procentowe, ma być wyższe niż przyrost produkcji ogółem. Szczególny priorytet nadano w planie zagadnieniom jakości. Podejmuje się niemałe wysiłki, aby lepiej dostosować strukturę produkcji do potrzeb rynkowych.

Mamy świadomość — kontynuował mówca — że planowane dostawy przyspieszając poprawę sytuacji rynkowej nie zaspokoją jeszcze w pełni potrzeb. Trzeba więc zrobić wszystko, aby nie tylko wykonać ale i przekroczyć plan wytwarzania artykułów rynkowych.

— Niemałe rezerwy tkwią jeszcze w polepszaniu jakości materiałów i surowców używanych do finalnych wyrobów, w ich racjonalnym zużyciu, poprawie powiązań kooperacyjnych. Również terminowość dostaw rzutuje na lepsze lub gorsze zaopatrzenie sklepów. Trzeba poszukać skuteczniejszych metod planowania oraz oceny przedsiębiorstw, aby zwiększyć rangę produkcyjnych zadań asortymentowych i jakościowych.

Oceniając projekt ustawy budżetowej, **pos. Wiesław Sadowski** (bezp.) stwierdził, że gwarantuje on realizację zadań wynikających z projektu planu przyszłorocznego, poprawę równowagi ekonomiczno-finansowej państwa oraz polepszenie materialnych i kulturalnych warunków życia społeczeństwa. Podniesienie efektywności gospodarowania powinno zapewnić szybszy, w porównaniu z tempem wzrostu dochodu narodowego, wzrost dochodów budżetowych. Jest to zadanie niełatwe, ale realne pod warunkiem znacznego postępu w gospodarowaniu, obniżki kosztów materiałowych i poprawy organizacji pracy. Wymaga to także sprawnego działania całego aparatu finansowego, zwiększenie roli kontrolnej banków.

Drugą cechą charakterystyczną projektowanej ustawy jest niewielki wzrost wydatków budżeto-

Ciąg dalszy na str. 2

Na sali obrad Sejmu PRL. *CAF—Langda—telefoto*

Po wyborze prezydenta oraz premiera KRL-D

Depesze z Polski

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej **Kim Ir Sena** z okazji ponownego wybrania go na to stanowisko.

★

Prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Rady Administracyjnej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej **Li Dżong Ok'a** w związku z powołaniem go na to stanowisko.

20 mld kWh z „Dolnej Odry"

SZCZECIN (PAP) — Elektrownia „Dolna Odra" koło Gryfina w woj. szczecińskim, dostarczyła 18 bm. do krajowego systemu energetycznego 20-miliardową od chwili uruchomienia, w kwietniu 1974 roku, kilowatogodzinę energii elektrycznej. Blisko trzy miliardy kilowatogodzin energii wyprodukowano ponadplanowo w wyniku wcześniejszego niż planowano przekazywania do eksploatacji poszczególnych bloków.

Z pola walk w Etiopii

ADDIS ABEBA (PAP) — Jak podała etiopska agencja prasowa ENA, w walkach z agresorami w prowincji Bale na południowym wschodzie kraju oddziały armii i milicji ludowej wyeliminowały ponad 230 żołnierzy armii somalijskiej oraz wyzwoliły większość jeńców, których armia ta trzymała jako zakładników. Miejscowej ludności zwrócono blisko 35 tys. sztuk bydła zagrabionego przez najeźdźców. Ogółem w etiopskich prowincjach Harar, Bale i Sidamo armia agresora straciła ponad 2.300 żołnierzy.

W lodowej pułapce

WASZYNGTON (PAP) — 73 statki morskie utknęły w okowach lodu na Rzece św. Wawrzyńca — drodze wodnej z Wielkich Jezior na Ocean Atlantycki. Wczesne silne mrozy skuły lodem jeziora, kanały i część rzeki. Administracja szlaku próbuje wyprowadzić statki na wolne od lodu wody w pobliżu Montrealu, lecz jak na razie bez powodzenia.

Ujęto kidnaperów

RZYM (PAP) — Policja włoska ujęła w sobotę we Florencji 2 kidnaperów, sprawców uprowadzenia 12-letniego chłopca, syna przemysłowca. Funkcjonariusze wpadli na trop porywaczy po rozmowie telefonicznej, jaką kidnaperzy prowadzili z rodzicami chłopca w sprawie 450 tysięcy dolarów okupu.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli przebywającego w Polsce ministra Handlu Zagranicznego ZSRR Nikołaja Patoliczewa.
CAF — Kwiatkowski — telefoto

Spotkanie E. Gierka z grupą laureatów X Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek** spotkał się 17 bm. z 25-osobową grupą najwybitniejszych laureatów — organizowanego w ub. r. już po raz dziesiąty — Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Turniejowi, który stał się największym społecznym przedsięwzięciem w polskim ruchu wynalazczym patronują: Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, związki zawodowe, Naczelna Organizacja Techniczna oraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Edward Babiuch**, sekretarz KC PZPR — **Zdzisław Żandarowski**, kierownicy wydziałów KC PZPR: Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki — **Zdzisław Andruszkiewicz** oraz Nauki i Oświaty — **Jarema Maciszewski**.

Obecni byli: minister Nauki,

Ciąg dalszy na str. 2

Syn prezydenta Cypru uwolniony przez porywaczy

ATENY (PAP) — W nocy z soboty na niedzielę porywacze uwolnili Achilleasa Kiprianu, porwanego w ostatnim tygodniu syna prezydenta Cypru. Rano przybył on do Nikozji. Przez cały czas od chwili uprowadzenia Kiprianu był więziony w Limassolu — drugim co do wielkości mieście Cypru położonym na południu wyspy. Uwolnienie Achilleasa Kiprianu poprzedziło bezpośrednie spotkanie jego ojca z dwoma przedstawicielami porywaczy.

21-letni Kiprianu, podporucznik służący w Gwardii Narodowej, został uprowadzony w środę (14 bm.) wieczorem w pobliżu jej koszar. Sprawcami porwania byli członkowie nielegalnej prawicowej organizacji EOKA-B, działającej na rzecz przyłączenia Cypru do Grecji, której członkowie w 1974 r. dokonali zamachu stanu. Wielu z nich znalazło się w więzieniach. Ich uwolnienia domagali się porywacze syna prezydenta, grożąc jego zabiciem.

Rząd odmówił jednak spełnienia warunków. Prezydent Spiros Kiprianu oświadczył, że interes kraju jest ważniejszy od względów osobistych. Jedyną koncesją wobec porywaczy była zgoda na opuszczenie przez nich kraju.

Podporucznik Kiprianu poinformował, że w czasie ponad trzydniowego przebywania w rękach porywaczy był przez nich traktowany dobrze, choć trzymano go w bardzo złych warunkach — ze związanymi rękami, w maleńkiej kryjówce o powierzchni 2 m kwadr., tak niskiej, że przez cały czas musiał leżeć.

Prognozowanie trzęsień Ziemi

MOSKWA (PAP) — Zbliżające się trzęsienie Ziemi można stwierdzić po wzroście koncentracji helu w wodach podziemnych. Geofizycy przeprowadzili obserwacje w rejonach aktywności sejsmicznej w Tien-Szaniu. Dokonywali oni pomiarów koncentracji helu, rodonu i strontu. Okazało się, że hel reaguje dosłownie na każdą zmianę w skorupie ziemskiej.

W wypadku zbliżającego się trzęsienia Ziemi, zmienia się także szybkość fal podłużnych i poprzecznych, pole magnetyczne i opór elektryczny warstw mineralnych.

wiadomości dnia

Drugi tydzień na orbicie

● *MOSKWA — W ub. sobotę w nocy minął tydzień od startu radzieckiego statku kosmicznego „Sojuz — 26". Pierwsze 7 dni wyprawy kosmicznej upłynęło w dość napiętym rytmie. Tygodniowy program wykonano całkowicie. Główną operację tego okresu — połączenie statku „Sojuz — 26" ze stacją orbitalną „Salut — 6" oraz przejście tam załogi — przeprowadzono bezbłędnie. Specjaliści analizujący ten etap lotu wskazują na wysokie kwalifikacje zawodowe członków załogi — Jurija Romanienki i Gieorgija Greczki.*

Zakończenie rozmów NRD — Japonia

● *TOKIO — Minister spraw zagranicznych NRD Oskar Fischer zakończył w ub. sobotę oficjalną wizytę w Japonii i udał się w drogę powrotną do kraju. W czasie kilkudniowego pobytu w Tokio, przeprowadził on rozmowy z członkami japońskiego ministerstwa w sprawie rozszerzenia stosunków gospodarczych, wymiany kulturalnej i naukowej między obu państwami. Była to pierwsza wizyta szefa dyplomacji NRD w Japonii.*

Cholera w Indonezji

● *DELHI — We wschodniej części Jawy szerzy się epidemia cholery. Według informacji prasy indonezyjskiej, przeszło 80 osób zmarło w ciągu ostatnich dwóch dni w 13 wioskach okręgu Banyuangi. Znaczną liczbę ofiar stanowią dzieci.*

Spotkanie belgradzkie

● *BELGRAD — Na spotkaniu belgradzkim zakończyły prace pomocnicze grupy robocze. Wymieniły one poglądy na temat wprowadzania w życie Aktu Końcowego z Helsinek a także w sprawie dalszego umocnienia bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Grupy robocze rozpatrzyły również ponad 100 propozycji wniesionych przez delegatów krajów — uczestników belgradzkiego spotkania.*

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady mżawki i mgły. Temperatura maksymalna 2—4 st., minimalna ok. 0 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

JUTRO — nadal ciepło.

IMIENINY: Urbana i Dariusza.

(b)

Pokój wszystkim narodom

Sejm w pełni zaaprobował politykę zagraniczną Polski Ludowej. Jej główne kierunki wyznacza Konstytucja, a zadania bieżące wynikają z uchwał VI i VII Zjazdu PZPR. Są one zgodne z interesami narodu, jego suwerennością, niepodległością i bezpieczeństwem. Odpowiadają naszemu dążeniu do pokoju i przyjaznej współpracy między narodami. „Naczelnym celem naszej polityki zagranicznej — przypomniał podczas sejmowej debaty minister Spraw Zagranicznych, **Emil Wojtaszek** — jest zapewnienie bezpieczeństwa kraju i pomyślnych warunków zewnętrznych sprzyjających rozwojowi społeczno - gospodarczemu i kulturalnemu kraju".

Fundamentem tej polityki jest przyjaźń, sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami socjalistycznymi. Dobiegający końca rok 1977 zaznaczył się dalszym umocnieniem tego sojuszu i braterstwa. Pogłębione i wzbogacone zostały stosunki z Krajem Rad, a współpraca gospodarcza ma podstawowe znaczenie dla szybkiego i harmonijnego rozwoju naszej gospodarki.

Pomyślnie rozwijają się nasze stosunki z Czechosłowacją i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Nowy układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z NRD jest wyrazem wyższego etapu tych stosunków. Dzięki konsekwentnej realizacji zapowiedzianej w Manifeście PKWN polityki, Polska — po raz pierwszy w swojej historii — rozwija się w otoczeniu przyjaciół.

Aprobatę Wysokiej Izby zyskały stosunki Polski z krajami Zachodu. Polsko-francuska współpraca jest przykładem współdziałania dwóch państw o odmiennych ustrojach społecznych. Z całkowitą aprobatą posłów spotkał się proces normalizacji i rozwoju stosunków z Niemiecką Republiką Federalną. Izba podkreśliła raz jeszcze, że przezwyciężanie przeszłości i budowa pokojowego współżycia między Polską i RFN wymaga ścisłego przestrzegania układu z 7 grudnia 1970 r. oraz konsekwentnej realizacji przyjętych później zasad i postanowień.

Ciąg dalszy na str. 2

Świąteczne atrakcje na małym ekranie

WARSZAWA (PAP) — Telewizja Polska zapowiada w programie świątecznym wiele różnorodnych atrakcji. Nie zapomniano ani o miłośnikach filmu, ani teatru czy widowisk rozrywkowych, zarówno tradycyjnych, jak i nowocześniejszych w formie. Bogaty wybór programów przygotowano z myślą o dorosłych i najmłodszych widzach.

W świątecznych zapowiedziach TVP dominuje najbardziej lubiany przez widzów gatunek, jakim jest film. Adaptacje utworów literackich, głównie polskich, złożą się na wigilijny blok „Filmów pod choinkę" w programie II. Trzy pierwsze pozycje: „Dziadek do orzechów" reż. Hanny Bielińskiej, „Król Maciuś I" reż Wandy Jakubowskiej i „Historia żółtej ciżemki" reż. Sylwestra Chęcińskiego zainteresują przede wszystkim młodszych telewidzów; kolejne adaptacje to widowisko wg XII Księgi „Pana Tadeusza" w reż. Adama Hanuszkiewicza i zekranizowany przez Wojciecha Hassa „Rękopis znaleziony w Saragossie". w programie I zobaczymy zrealizowaną przez A. Hanuszkiewicza filmową wersję spektaklu Teatru Narodowego „Trzy po trzy" wg Fredry, zaś klasykę filmową reprezentować będzie amerykański obraz „Vera Cruz" reż. Roberta Aldricha, z udziałem Gary Coopera i Burta Lancastera.

Pod znakiem filmowych adaptacji literatury światowej upłyną dwa następne dni w II programie. Oto kolejne tytuły: rumuńska ekranizacja „Przygód Tomka Sawyera", czechosłowacki „Dobry

Ciąg dalszy na str. 2

Dwa dni ze sztucznym sercem

GENEWA (PAP) — Jak informowaliśmy, grupa kardiochirurgów szwajcarskich dokonała pierwszego udanego wszczepienia sztucznego serca, co uratowało życie 40-letniej kobiecie. Jej serce reagowało tylko na impulsy elektryczne, ale przestało już spełniać zasadniczą funkcję. Oto szczegóły tej operacji. Sztuczne serce było wszczepione na okres 48 godzin. Pozwoliło to na zregenerowanie chorego serca pacjentki. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiochirurgiczna. Dwie poprzednie przeprowadzone przez ten sam zespół chirurgów zakończyły się niepowodzeniem. Chorą operowali w klinice uniwersyteckiej w Zurychu: prof. Ake Senning i prof. Marco Turina (z Jugosławii). Sztuczne serce skonstruował włoski inżynier Roberto Bosio z Turynu.

Zdaniem ekipy chirurgów, zastosowanie tradycyjnej aparatury, zastępującej prace serca i płuc, nie pozwoliłoby pacjentce na przeżycie tak długiego okresu z jej chorym sercem.

Sztuczne serce składało się z dwóch komór, było umieszczone poza klatką piersiową i połączone rurkami z sercem naturalnym. Nie podano z jakiego materiału zostało skonstruowane. Operację przeprowadzono kilka miesięcy temu i dopiero teraz ogłoszono komunikat, kiedy pacjentkę wypisano ze szpitala.

Mistrz świata wszechwag Muhammed Ali (z lewej) spotkał się 15 bm. na konferencji prasowej w Nowym Jorku z mistrzem olimpijskim w Montrealu Leonem Spinksem, z którym stoczy walkę w obronie tytułu w dniu 15 lutego 1978 r. w Las Vegas. *CAF—AP—telefoto*

„Przygoda z muzą" w woj. suwalskim

W ubiegłą sobotę odbyło się w **Suwałkach** spotkanie organizatorów akcji „Przygoda z muzą", poświęcone omówieniu jej przebiegu na terenie województwa. Jej celem jest rozszerzanie związków społeczeństwa z twórczością teatralną, muzyczną i plastyczną. W ten sposób zostaną wsparte wysiłki podejmowane w ramach „sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką" oraz suwalskich spotkań społeczno-kulturalnych.

„Przygoda z muzą" powinna znacznie zaktywizować poszczególne środowiska, zdopingować działaczy społecznych, pracowników kultury, dyrekcje i rady zakładowe, a także młodzież do organizowania ciekawych imprez.

Napłynęło już kilka zgłoszeń udziału w naszej akcji m. in. z Zespołu Szkół Zawodowych w Suwałkach. Świadczą one o dużym zainteresowaniu na terenie woj. suwalskiego propozycją wyjazdów na spektakle teatralne, koncerty muzyki i wystawy plastyczne, a także sprowadzenia twórców profesjonalnych do siebie. (jot)

Sejm PRL uchwalił Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy na 1978 r.

Ciąg dalszy ze str. 1

wych, uwzględniający jednak niezbędne środki na realizację ważnych celów społecznych — rozwój gospodarki żywnościowej, produkcji rynkowej, budownictwa mieszkaniowego, a także na kontynuację programu rozwoju ubezpieczeń społecznych, usług socjalnych i kulturalnych. W dziedzinie ubezpieczeń społecznych najszybciej wzrastają środki przeznaczone na świadczenia emerytalne i rentowe. Łącznie ze środkami pozabudżetowymi wydatki na ten cel przekroczą 100 mld zł. Duże znaczenie społeczne ma też przewidywany w budżecie wzrost dotacji państwa dla gospodarki żywnościowej oraz dopłat do kosztów wytwarzania niektórych wyrobów przemysłowych i usług.

Ostatnim mówcą w dyskusji był pos. **Alojzy Melich (PZPR).** Stwierdził on, że plan na rok przyszły należy traktować jako część składową programu całej dekady lat siedemdziesiątych. Wysokie i ambitne zadania tego planu świadczą, że mimo występujących trudności pomyślnie realizujemy strategiczne zadania sformułowane na VI i VII Zjeździe PZPR. Stworzona została nowoczesna baza i duże moce produkcyjne. Istotną rolę odegrała tu dalekowzroczna polityka zagraniczna, inspirowana przez przywódcę naszego narodu **Edwarda Gierka.**

Osiągnięty już wysoki poziom sił wytwórczych zmusza jednak do dokonania zmian strukturalnych w produkcji i do unowocześniania metod gospodarowania. Najogólniej mówiąc trzeba wydatnie podnieść efektywność gospodarowania. Osiągnąć to można i trzeba — głównie przez udoskonalenie systemu planowania i funkcjonowania gospodarki oraz upowszechnianie zasad i nawyków dobrej roboty. Wiąże się to bezpośrednio z problemami wychowania, wpajającego zasady racjonalnej gospodarki, a zarazem piętnującego złą pracę, marnotrawstwo, niegospodarność.

Jeśli chodzi o planowanie — to musi być to system bardziej spójny i ujednolicony. Zdecydowanie należy też podnieść rolę i znaczenie czynników ekonomicznych w gospodarce.

Na zakończenie debaty głos zabrał premier **Piotr Jaroszewicz.** Stwierdził on, iż wyniki pierwszych dwóch lat obecnego 5-lecia wskazują, że pomyślnie realizujemy generalną linię programową rozwoju kraju. (Tekst wystąpienia przekazujemy oddzielnie).

Sejm podjął jednomyślnie uchwałę o Narodowym Planie Społeczno - Gospodarczym na 1978 r. oraz uchwalił ustawę budżetową na rok przyszły.

W kolejnym punkcie porządku obrad, projekty ustaw wniesione przez komisje sejmowe: Gospodarki Morskiej i Żeglugi, Handlu Zagranicznego, Spraw Zagranicznych oraz ustawodawczych: o morzu terytorialnym PRL; o polskiej strefie rybołówstwa morskiego; o szelfie kontynentalnym PRL — przedstawił pos. **Jerzy Piskorz — Nałęcki (PZPR).**

Sejm uchwalił ustawy:

— o morzu terytorialnym PRL;

— o polskiej strefie rybołówstwa morskiego;

— o szelfie kontynentalnym PRL.

W związku z uchwalonymi ustawami — powiedział Marszałek Sejmu — podkreślenia wymaga wyrażone w uchwale komisji przekonanie, że problemy związane z ustaleniem stref ekonomicznych na morzach przybrzeżnych, w tym stref rybołówczych, znajdą w niedługim czasie pomyślne rozwiązanie w wielostronnych umowach międzynarodowych oraz, że przepisy prawa wewnętrznego w tym zakresie — gdy zajdą ku temu warunki — zostaną odpowiednio dostosowane do ich postanowień.

Podkreślenia wymaga również fakt, że PRL wnosi i wnosić będzie nadal swój wkład w postęp nad rozwiązywaniem tych kwestii w duchu konstruktywnej współpracy międzynarodowej, uwzględniającej interesy wszystkich państw, że Polska jest zainteresowana wcielaniem w życie i dalszym doskonaleniem konwencji gdańskiej i innych konwencji regulujących międzynarodową współpracę na Bałtyku.

Do Prezydium Sejmu wpłynęły interpelacje poselskie. Pos. **Bogdan Łysak** (SD) stwierdził w swej interpelacji, że w. bież. 5-latce przewiduje się wybudowanie 382 tys. domów jednorodzinnych, jednakże występują trudności z zapewnieniem odpowiedniej ilości materiałów budowlanych. Ich złagodzenie można osiągnąć przez rozwój produkcji cegły z miejscowych surowców. W ub. roku nie wykonano planu produkcji cegły, zlikwidowano wiele cegielni. Jakie kroki zamierza się podjąć dla uzyskania poprawy sytuacji?

Odpowiadając minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — ADAM GLAZUR stwierdził: w przemyśle kluczowym ceramiki budowlanej eksploatowanych jest 550 zakładów, które wyprodukowały w 1976 r. 4 mld jednostek ceramicznych. Potencjał tego przemysłu powstał w wyniku integracji przemysłu terenowego z kluczowym. Włączono wówczas do przemysłu kluczowego 400 zakładów o niskim poziomie technicznym. Dla ich unowocześnienia rozpoczęto w kraju produkcję nowoczesnych maszyn i urządzeń, a modernizacja tych zakładów dała już przyrost ponad 200 mln jednostek ceramicznych.

W minionych 7 latach wybudowano ponadto 21 nowych zakładów przemysłu ceramiki budowlanej oraz 7 — cegły wapienno-piaskowej. Dzięki temu produkcja wzrosła o ponad 1 mld jednostek ceramicznych. Dla przemysłu ceramiki budowlanej opracowany jest dalszy program rozwoju. Przewiduje on obok budowy nowych, dużych zakładów, modernizację 110 już istniejących i wymianę maszyn w 140 zakładach. Realizacja tych zamierzeń obok dalszego przyrostu produkcji spowoduje istotną poprawę jakości, wzrost wydajności pracy.

Likwidacja starych zakładów powodowała rocznie ubytek tylko 1—1,5 proc. potencjału produkcyjnego tego przemysłu. A są to najczęściej zakłady z przełomu XIX i XX wieku. Jeśli idzie o nierytmiczną realizację zadań w przemyśle ceramiki budowlanej, to powoduje ją szczególna podatność starych zakładów na nie sprzyjające warunki atmosferyczne. W br. przemysł ten dotkliwie odczuł długotrwałe opady i powodzie.

Pos. pos. **Roman Oleksin** (SD) i **Bogdan Łysak** (SD) zgłaszając interpelację dotyczącą gazownictwa bezprzewodowego stwierdzili, iż ma ono duże znaczenie dla budownictwa mieszkaniowego oraz dla celów hodowlanych w rolnictwie, a tymczasem obecne warunki realizacji programu rozwoju w tej dziedzinie nie zapewniają zaspokojenia rosnących potrzeb. Nieterminowa jest wymiana butli, niedostateczna zdolność rozlewni gazu płynnego oraz za małe dostawy kuchenek gazowych. Interpelujący pytają, jakie kroki zamierza się podjąć dla poprawy tej sytuacji?

W odpowiedzi minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — **Maria Milczarek** stwierdziła: zalety gazu płynnego w butlach sprawiły, że coraz więcej gospodarstw domowych w miejscowościach nie objętych zaopatrzeniem w gaz przewodowy zgłasza zapotrzebowanie na jego dostawę. Zużycie gazu płynnego na cele bytowe i liczba jego odbiorców wzrosła od roku 1965 ponad 14-krotnie. Z dostaw gazu w butlach korzysta 700 tys. gospodarstw wiejskich. Stanowi to 40 proc. krajowych odbiorców gazu płynnego.

Wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu dążymy do poprawy zaopatrzenia ludności w gaz płynny. Podjęte zostały prace związane z rozbudową zdolności rozlewczej poprzez budowę nowych i modernizację istniejących rozlewni gazu płynnego. W okresie do r. 1981 wybudowana zostanie duża rozlewnia gazu w Swarzędzu k.Poznania o wydajności 40 tys. ton rocznie, zaś w roku przyszłym zmodernizowana zostanie rozlewnia w Stąporkowie, która będzie produkowała 30 tys. ton gazu, a więc o 10 tys. więcej niż w br.

Ponadto dzięki inicjatywie władz terenowych powstanie do r. 1980 10 małych rozlewni gazu w różnych rejonach kraju, każda o wydajności do 3 tys. ton rocznie. W rezultacie będzie możliwe dostarczanie w r. 1980 co najmniej 150 tys. ton gazu płynnego rocznie tj. o 42 tys. ton więcej niż w br. Umożliwi to zwiększenie liczby odbiorców gazu płynnego o ćalsze 600 tys. ton i poprawę stopnia zaspokojenia potrzeb.

Także w produkcji butli stalowych nastąpi poprawa, gdyż jedyny ich krajowy producent — Zakłady Przemysłu Metalowego w Poznaniu wybudują nową tłocznię, w której produkowane będą butle dla potrzeb gazyfikacji bezprzewodowej. Przewidywane dostawy sięgną w 1980 r. 400 tys. butli w porównaniu ze 150 tys. w br. Przewidywane jest także zwiększenie produkcji kuchenek gazowych, zwłaszcza najbardziej poszukiwanych — wielopalnikowych z piekarnikiem.

W następnym punkcie porządku dziennego prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz** przedstawił wnioski w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów. Premier wniósł o:

✻ odwołanie **Kazimierza Olszewskiego** ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów w związku z przejściem na odpowiedzialne stanowisko w służbie dyplomatycznej — wyrażając mu podziękowanie za wieloletnią owocną pracę na stanowisku wiceprezesa Rady Ministrów i na poprzednich stanowiskach w rządzie;

✻ powołanie **Tadeusza Bejma** na stanowisko ministra — członka Rady Ministrów z równoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra Komunikacji — wyrażając podziękowanie za owocną pracę na tym stanowisku oraz informując, że zamierza powierzyć mu funkcję wiceprezesa NIK;

✻ powołanie **Mieczysława Zajfryda** na stanowisko ministra Komunikacji;

✻ odwołanie **Kazimierza Barcikowskiego** ze stanowiska ministra Rolnictwa, w związku z wyborem go na I sekretarza Komitetu Krakowskiego PZPR — dziękując za pracę na stanowisku ministra Rolnictwa i członka Prezydium rządu;

✻ powołanie **Leona Kłonicy** na stanowisko ministra Rolnictwa;

✻ powołanie **Stanisława Macha** na stanowisko ministra Przemysłu Lekkiego;

✻ powołanie **Eugeniusza Grochala** na stanowisko ministra — członka Rady Ministrów — informując, że zamierza go powołać na stanowisko przewodniczącego Państwowej Komisji Cen, jak również na stanowisko przewodniczącego Komitetu Cen, który Rada Ministrów zamierza utworzyć.

Sejm dokonał zaproponowanych przez premiera zmian w składzie Rady Ministrów.

Na zakończenie obrad zabrał głos Marszałek Sejmu — **Stanisław Gucwa.**

„Uchwaleniem Narodowego Planu Społeczno - Gospodarczego oraz Budżetu Państwa na rok przyszły — stwierdził — kończymy ostatnie w roku bieżącym posiedzenie Sejmu PRL. Konsekwentnie przezwyciężając trudności wynikające ze złożonych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, urzeczywistniamy wytyczne polityki gospodarczej, określone uchwałami VI i VII Zjazdów PZPR. Dyskusja poselska ujawniła jak wiele jest do zrobienia i jak wiele można jeszcze zrobić, aby przyspieszyć rozwój gospodarczy, zapewnić obywatelom dostatniejsze życie, usprawnić działania administracji. Oceniając pozytywnie wysiłek ludzi pracy oraz funkcjonowanie aparatu państwowego i gospodarczego, formułowano również wnioski i postulaty zmierzające do umacniania świadomej dyscypliny, pobudzania inicjatyw, zwiększania osobistej odpowiedzialności na każdym stanowisku pracy, zarządzania i kierowania, za realizację zadań.

Polska jest dziś prężnym państwem o liczącym się potencjale ekonomicznym. Zajmuje też ugruntowaną pozycję międzynarodową. Do dalszego wzrostu jej międzynarodowej pozycji przyczyniły się nowe inicjatywy polityczne kierownictwa partii i rządu. Rezultaty wizyt składanych w Polsce przez szefów rządów i delegacje na najwyższym szczeblu państwowym, wizyt naszych delegacji w Związku Radzieckim i innych krajach socjalistycznych, a także w krajach kapitalistycznych, z którymi rozwijamy stosunki ekonomiczne i kulturalne, świadczą o naszym istotnym wkładzie w umacnianie współpracy międzynarodowej zgodnie z duchem konferencji w Helsinkach.

Szacunek dla Polski i jej polityki cieszy wszystkich obywateli naszego kraju i zjednuje nam coraz więcej przyjaciół w świecie.

Polska jest niezawodnym ogniwem socjalistycznego systemu, o coraz wyższym autorytecie na arenie międzynarodowej.

Naród polski jest zdolny i pracowity. Wchodzimy zatem w nowy, 1978 rok mając wszystkie warunki po temu, by nasze zamierzenia w pełni zrealizować. Wymaga to jednak od nas wszystkich skoncentrowania wysiłków na najważniejszym obecnie zadaniu, jakim jest podniesienie efektywności gospodarki i gospodarowania. Życzmy więc sobie nawzajem, aby nasza poselska i sejmowa aktywność w nadchodzącym 1978 roku przyniosła jak największy pożytek dla naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Rok 1978 będzie rokiem II Konferencji Partyjnej PZPR, której wyniki określać będą problematykę naszych rozważań i prac. W 1978 roku odbędą się kolejne wybory do rad narodowych stopnia podstawowego. Wyłonią one nowe zastępy radnych, pomnożą siły działaczy FJN, których aktywność i gospodarska zaradność może wywierać istotny wpływ na zespolenie całego społeczeństwa wokół realizacji zadań dalszego rozwoju kraju.

WYSOKA IZBO!

W imieniu całego Sejmu pragnę złożyć najlepsze życzenia noworoczne, dalszej owocnej działalności politycznej I sekretarzowi KC PZPR — posłowi EDWARDOWI GIERKOWI.

Najlepsze życzenia składam przewodniczącemu Rady Państwa obywatelowi HENRYKOWI JABŁOŃSKIEMU i członkom Rady Państwa.

Pragnę przekazać najlepsze życzenia prezesowi Rady Ministrów obywatelowi PIOTROWI JAROSZEWICZOWI i członkom rządu.

Wszystkiego dobrego w 1978 roku!

Trzykrotnym uderzeniem laski marszałkowskiej posiedzenie Sejmu zostało zakończone. (PAP)

Spotkanie E. Gierka z grupą laureatów X Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

Ciąg dalszy ze str. 1

Szkolnictwa Wyższego i Techniki — **Sylwester Kaliski,** prezes Rady Głównej NOT — **Aleksander Kopeć,** sekretarz CRZZ — **Stanisław Szkraba.**

Laureatów turnieju, w którym uczestniczyło w ub. r. ponad 91 tys. osób — młodych robotników i rolników, techników i inżynierów, studentów i uczniów, pracowników zaplecza naukowo-badawczego reprezentowali: **Jerzy Gawęda** (Warszawa), **Czesław Lubas** (Tarnowskie Góry), **Stanisława Piątkowska** i **Ewa Klimiec** (Kraków), **Zbigniew Kwiatkowski** i **Jerzy Dyszewski** (Lublin), **Jan Gutkowski** (Poznań), **Andrzej Szkutnik** (Puławy), **Bogumił Izdebski** (Szczecin), **Tadeusz Wojno** i **Stefan Tucholski** (Olsztyn), **Stanisław Nysiak** i **Zdzisław Zdziarski** (Łódź), **Edward Sirdek** i **Sławomir Borzęcki** (Lublin), **Krystyna Korniak** (Kraków), **Emil Gwiżdż** (Nowy Sącz), **Czesław Grzęda** (Suwałki), **Piotr Balcerzak** (woj. opolskie), **Zdzisław Soczyński** (Techniczna Szkoła Wojsk Lotniczych) **Mirosław Badowski** (WAT), **Waldemar Szajewski** (Radom), **Jerzy Przysiężniak** (Lublin), **Zygmunt Łężny** i **Kajetan Smok** (Lipowino, woj. elbląskie).

O dorobku 10 lat Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, o rezultatach jubileuszowej edycji konkursu poinformował przewodniczący Rady Głównej FSZMP, przewodniczący ZG ZSMP — KRZYSZTOF TRĘBACZKIEWICZ. W latach 1967—1976 wzięło udział w turnieju ponad 394 tys. młodych nowatorów, którzy zgłosili ponad 371 tys. projektów wynalazczych, wniosków racjonalizatorskich, użytecznych prac dyplomowych i pomysłów technicznych. Ponad 4,5 tys. zgłoszonych w turnieju projektów uzyskało świadectwa patentowe PRL. Efekty ekonomiczne wynikające z zastosowania w praktyce produkcyjnej młodzieżowych wniosków sięgają ponad 17 mld zł. Składa się na to wzrost wydajności pracy, poprawa jakości produkcji, postęp w warunkach BHP, efekty oszczędności materiałów i surowców. W ubiegłorocznym turnieju młodzież zgłosiła ponad 74 tys. projektów. Największą grupę uczestników konkursu stanowią młodzi robotnicy. Z każdym rokiem wzrasta liczba młodzieży debiutującej za pośrednictwem turnieju w ruchu racjonalizatorskim i wynalazczym.

W czasie bezpośredniej rozmowy, jaka rozwinęła się podczas spotkania młodzi mistrzowie techniki zaprezentowali sposoby dochodzenia do nowatorskich rozwiązań, często skutecznie rywalizujących z podobnymi rozwiązaniami najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Można i należy uczynić wszystko — akcentowano — aby sprawdzony w praktyce turniej miał powszechny charakter, włączał do ruchu nowatorów w większym niż dotychczas stopniu młodzież uczącą się, młodych pracowników rolnictwa i gospodarki rolnej. Mówiono o ekonomicznych i o ideowo-wychowawczych wartościach turnieju, popularyzującego sprawy nowoczesności w myśleniu i działaniu dla dobra Ojczyzny.

Doświadczenia konkursu, a także aktualne potrzeby społeczno-gospodarczego rozwoju kraju dyktują — akcentowano — konieczność zwrócenia większej uwagi młodych na sprawy związane z poprawą i unowocześnianiem organizacji pracy, ujawnianiem i zagospodarowywaniem istniejących rezerw produkcyjnych.

Sporo mówiono podczas spotkania o istniejących jeszcze trudnościach z jakimi, zwłaszcza przy wprowadzaniu do praktyki swych słusznych rozwiązań, spotykają się młodzi wynalazcy. Wskazywano m. in. potrzebę tworzenia sprzyjającego klimatu dla działalności młodych nowatorów, kwestie wychowania technicznego młodzieży już na etapie szkolnym, a także zagadnienia awansu społeczno-zawodowego młodych ludzi, przodujących we wprowadzaniu nowych technik i technologii. Postulowano m. in. dalsze rozwijanie różnorodnych akcji towarzyszących turniejowi, jak: giełdy pomysłów racjonalizatorskich, rady młodych specjalistów, sztafety spraw użytecznych, poradnie techniczno-prawne itp. Stwierdzono również potrzebę stworzenia młodym inżynierom możliwości dwustopniowej specjalizacji, podobnie jak jest to w zawodzie lekarskim.

W toku spotkania głos zabrał **Edward Gierek,** który podkreślił ogromne znaczenie szeroko pojętej nowoczesności, pełnego wykorzystania potencjału gospodarczego dla dalszego rozwoju kraju. Coraz więcej do powiedzenia mają i powinni mieć tu ludzie młodzi — otwarci na wszystko co nowe, zgłaszający oryginalne pomysły i rozwiązania. To m. in. zadecyduje o godnym miejscu Polski w świecie w przyszłości. A stać nas na wiele, co dokumentuje szybkie odrabianie wielowiekowych zaniedbań.

Zwracając się do młodych mistrzów techniki I sekretarz KC PZPR zaakcentował, by byli oni konsekwentni w swej twórczej pracy dla socjalistycznej Polski, aby szczególną uwagę zwrócili na poszukiwanie nowatorskich rozwiązań służących oszczędnemu wykorzystywaniu surowców, materiałów i energii oraz podnoszeniu na wyższy poziom organizacji pracy na każdym stanowisku. **Edward Gierek** stwierdził, że z wprowadzaniem do praktyki postępu technicznego musimy się spieszyć; nie stać nas na to, aby cenne pomysły, usprawnienia i wynalazki zbyt długo czekały na zastosowanie.

Na zakończenie I sekretarz KC PZPR złożył laureatom, a za ich pośrednictwem wszystkim uczestnikom i organizatorom Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, serdeczne życzenia noworoczne.

Pokój wszystkim narodom

Ciąg dalszy ze str. 1

Wysoko ocenione zostały rezultaty oficjalnych wizyt I sekretarza KC PZPR, **Edwarda Gierka** we Francji i Włoszech, a także jego rozmowy w Watykanie. Przyczyniają się one w sposób istotny do pogłębiania odprężenia politycznego i służą pokojowemu dialogowi.

Sejm wyraził przekonanie, że zbliżająca się wizyta prezydenta USA w Polsce służyć będzie umacnianiu odprężenia i dalszemu pomyślnemu rozwojowi stosunków między obu krajami.

Polska wnosi istotny wkład do realizacji postanowień Aktu Końcowego KBWE. Sejm udzielił pełnego poparcia konstruktywnym inicjatywom i współdziałaniu dla zapewnienia pomyślnych wyników belgradzkiego spotkania. Podkreślił też poparcie Polski dla wszelkich inicjatyw zmierzających do zahamowania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia. Przedmiotem szczególnej troski i uwagi — podkreśla uchwała sejmowa — pozostaje zapobieżenie rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, która jest wielkim zagrożeniem dla pokoju w Europie i na świecie.

Dynamiczny rozwój kraju, coraz wyższe wyniki osiągane w codziennej naszej pracy, działania władz naczelnych państwa na arenie międzynarodowej — umacnia pozycję i autorytet Polski i Polaków w świecie. Polska znana jest ze swego solidarnego poparcia dla wszystkich narodów dążących do wolności, walczących z pozostałościami kolonializmu i rasizmem. W działaniu na rzecz umocnienia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa Polska wspiera słuszne postulaty krajów rozwijających się i ruchu państw niezaangażowanych, współdziała w likwidacji ognisk wojny i napięcia.

Interesy narodowe Polski są nierozerwalnie związane z pokojem. Pokój potrzebny jest Polsce, Europie i światu.

(Interpress)

ZDZISŁAW PIŚ

Gratulujemy redakcyjnym kolegom!

Z satysfakcją informujemy, że dwójka naszych kolegów, dziennikarzy „Gazety Współczesnej", otrzymała ostatnio cenne wyróżnienia, w dowód uznania dla ich działalności publicystycznej.

Red. Ludmiła Chalecka - Połocka otrzymała — wśród kilkunastu innych osób — doroczną nagrodę ministra Kultury i Sztuki przyznawaną dziennikarzom prasy, radia i telewizji za upowszechnianie wartości kulturalnych. Podczas uroczystości w Warszawie nagrody wręczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister Kultury i Sztuki — **Józef Tejchma.**

Red. Bohdan Hryniewiecki wyróżniony został nagrodą III stopnia ministra Spraw Wewnętrznych za popularyzację na łamach prasy zagadnień związanych z utrzymaniem ładu i porządku. Laureatom nagrody wręczył zastępca członka Biura Politycznego, minister Spraw Wewnętrznych — **Stanisław Kowalczyk.**

Serdecznie gratulujemy!

Japońsko-amerykańskie problemy gospodarcze

TOKIO (PAP) — Japoński minister d/s zagranicznych stosunków gospodarczych, Nobuhiko Ushiba, oświadczył po powrocie z rozmów w Waszyngtonie i Brukseli, że Stany Zjednoczone przyjęły twardą linię wobec znacznych nadwyżek Japonii w handlu zagranicznym z USA i krajami zachodniej Europy. Ushiba stwierdził, iż opracowany przez rząd tokijski 8-punktowy program zmierzający do poprawienia sytuacji w tej dziedzinie nie zadowolił amerykańskich i zachodnioeuropejskich rozmówców. Poinformowano Ushibę o zdecydowanej opinii, panującej zwłaszcza w Kongresie USA, że praktyki handlowe Japonii oraz zamknięcie rynku tego kraju dla towarów zagranicznych przyczyniają się do wzrostu bezrobocia w Stanach Zjednoczonych.

W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy br. nadwyżka w handlu zagranicznym Japonii z USA wyniosła 5,9 mld dolarów, czyli więcej niż w całym roku 1976, kiedy zamknęła się ona sumą 5,3 mld dolarów. Takaż nadwyżka w handlu z krajami EWG wyniosła w ub. roku 4,2 mld dolarów.

I rzecz charakterystyczna: uwaga opinii publicznej skupia się w tej chwili nie tyle na tym, co dzieje się w Kairze, ile na wizycie izraelskiego premiera w Waszyngtonie. Nie jest to bynajmniej przypadek. Wiadomo przecież, że Begin udał się za ocean dla uzyskania tam poparcia dla izraelskiego projektu „traktatu pokojowego" z Egiptem. Wiadomo również, że jeśli nie pójdzie na pewne ustępstwa o jakie zabiega Sadat, to losy tego ostatniego mogą okazać się smutne. Każde bowiem rozwiązanie, które uwzględniać będzie tylko interesy egipsko-izraelskie może jeszcze bardziej pogłębić niechęć — jeśli nie wręcz wrogość — świata arabskiego do Sadata. Nie trzeba przecież przypominać, jaki jest stosunek Syrii, Jordanii, Libanu oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny do inicjatyw prezydenta Egiptu. Również Arabia Saudyjska, na którą tak bardzo liczono w Kairze, nie udzieliła im nawet „cichego poparcia". Sądzić więc należy, że Waszyngton będzie musiał wziąć pod uwagę wszystkie te okoliczności w czasie rozmów z Beginem i znaleźć jakieś wyjście z kłopotliwej dla siebie misji mediatora.

Wybory do izby niższej australijskiego parlamentu rozpisane zostały na rok przed terminem. Każda zaś tego rodzaju decyzja nosi element ryzyka. W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej tego kraju było ono tym większe, że rząd premiera Malcolma Frasera nie zdołał w ciągu dwóch lat swego istnienia uporać się z inflacją, bezrobociem, odpływem kapitałów za granicę. Co więc zadecydowało o jego zwycięstwie, a tym samym o klęsce Partii Pracy, która do końca wierzyła w swoją szczęśliwą gwiazdę? Otóż logika rozumowania przeciętnego wyborcy była prosta: kryzys gospodarczy rozpoczął się u schyłku rządów labourzystów, więc oni ponoszą winę za obecne zło. I choć rzeczywistość jest zupełnie inna, bo trudności australijskie są pochodną kryzysu gospodarczego w całym świecie kapitalistycznym, to zwykły Australijczyk nie lubi wdawać się w takie zawiłości.

Tak oto koalicja konserwatywna zapewniła sobie mandat władzy na następne trzy lata. Kiedy jednak wyprowadzi kraj z obecnych trudności, zależy to nie tylko od niej samej.

DRUGA RUNDA

Na linii Waszyngton — Tokio zakończyła się **druga runda** rozmów gospodarczych. Obie strony wyłożyły swoje karty, wymieniły poglądy i na tym się skończyło. Na rozstrzygnięcie sporu przyjdzie więc poczekać do kolejnej rundy.

Sedno owego sporu tkwi w stale rosnącej ekspansji towarów japońskich na rynek amerykański. Tkwi ono również w rozlicznych przepisach japońskich utrudniających z kolei dotarcie towarów amerykańskich do kraju Kwitnącej Wiśni. Stąd rezultat jest taki, że w ciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku japońskie nadwyżki eksportowe osiągnęły 5,9 mld dolarów i wszystko przemawia za tym, że do końca roku zamkną się kwotą 8 mld. Żądania Waszyngtonu zmierzają więc m. in. do tego, by w ciągu roku japońska nadwyżka eksportowa została zredukowana o połowę oraz nastąpiła liberalizacja importu artykułów amerykańskich w ogóle, zaś artykułów pochodzenia rolniczego w szczególności. Oczywiście rząd japoński uważa owe żądania za zbyt wygórowane. Co prawda poczynił już pewne ustępstwa wobec swego sojusznika, ale jak sądzić można po wynikach drugiej rundy waszyngtońskich rozmów, nie ma zamiaru występować w roli pokornego petenta.

Spory gospodarcze **trwają** i zaczynają przenosić się w **sferę polityki.** A to już zaczyna niepokoić nie tylko Stany Zjednoczone, ale również i sojuszników zachodnich.

EPIZOD...

Francuscy specjaliści przetrzymywani na terenie Sahary Zachodniej zostaną wkrótce uwolnieni. Taką wiadomość obwieścił przywódca komunistów francuskich — George Marchais. W Paryżu przyjęto ją z **dużą ulgą.**

Przypomnijmy, że specjaliści ci — siedmiu mężczyzn i jedna kobieta — zostali przed kilkoma tygodniami uprowadzeni przez Front Wyzwolenia Sahary Zachodniej (Polisario). Front ten chciał w ten sposób zwrócić niejako na siebie uwagę i podkreślić, że istnieje, walczy i nie zamierza rezygnować z prawa narodu saharyjskiego do niepodległej ojczyzny podzielonej — po wycofaniu się stąd przed rokiem Hiszpanii — między Mauretanię i Maroko. Rozmowy w sprawie uwolnienia uprowadzonych Francuzów prowadzili zarówno przedstawiciele rządu francuskiego jak i francuskiej lewicy. I co się nie udało pierwszym, osiągnęli drudzy. Ale napięcie w tej strefie pozostało. Francja obwinia za to Algierię, posądzając ją o udzielanie pomocy bojownikom Polisario. Z kolei Algieria uważa, że sprawa ma się odwrotnie. Dowodzi, że gdyby Francja nie popierała Mauretanii i Maroka nie byłoby takiego napięcia.

Widać więc z tego, że uprowadzenie fachowców francuskich było tylko **epizodem** w toczącej się walce na saharyjskiej pustyni i wokół niej. I nic nie wskazuje na to, by atmosfera napięcia miała tu rychło ustąpić.

MIECZYSŁAW CHAJA

16 bm. u wybrzeży RPA w rejonie Port Elisabeth nastąpiła eksplozja na tankowcu VENOIL. Eksplozja, która spowodowała pożar była wynikiem zderzenia z innym tankowcem.

CAF — AP — telefoto

PAKIET REZOLUCJI

Obecna sesja ONZ uchwaliła **pakiet 23 rezolucji** o niezwykle doniosłej wadze dla współczesności. Dotyczą one różnych płaszczyzn **powstrzymania** wyścigu zbrojeń oraz rozbrojenia.

W tym bogatym pakiecie szczególne miejsce zajmuje zapowiedź zwołania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej. I choć jej miejsce i czas określi dopiero specjalna sesja (maj — czerwiec przyszłego roku) to przecież już dziś godzi się podkreślić, że jest to sukces konsekwentnej, pokojowej polityki państw socjalistycznych. Od wielu lat — jeszcze na długo przed Helsinkami — Związek Radziecki, Polska i inne kraje naszej wspólnoty występowały z inicjatywą zwołania takiego forum. Do przyspieszenia decyzji w tej sprawie przyczyniły się niewątpliwie nowe doniosłe propozycje Leonida Breżniewa, w tym propozycja w sprawie moratorium na przeprowadzanie wszelkich prób jądrowych, a także oświadczenie prezydenta Cartera, w którym podkreślił konieczność ograniczenia zbrojeń. Duży wkład w przyjęcie kilku rezolucji wniosła również Polska. Dotyczy to zwłaszcza zakazu rozwijania, produkcji i gromadzenia wszelkich broni chemicznych oraz zapoczątkowania rozmów zmierzających do zapobieżenia wyścigowi zbrojeń na dnie mórz i oceanów. Dla pełniejszego obrazu warto odnotować postawę Chin i Albanii. Otóż oba te państwa zajęły negatywne stanowisko wobec większości rezolucji, dając tym samym świadectwo swoich prawdziwych intencji.

Klimat odprężenia **zyskał** na sile. Niebawem rozpoczną się dwustronne i wielostronne negocjacje na temat tego, **jak wcielić w życie** poszczególne rezolucje, co robić aby brzemię zbrojeń **zdjąć** z barków ludzkości.

SEPARATYSTYCZNE SPOTKANIE

Jak nazwać **rozmowy kairskie:** konferencją, jak chce prezydent Sadat, czy najzwyklejszą farsą? Obserwatorzy polityczni nie mają co do tego wątpliwości. Jest to **spotkanie** typowo **separatystyczne,** w którym obok Egiptu i Izraela biorą tylko udział Stany Zjednoczone.

tydzień na świecie

Problemy bliskowschodnie są dziś **bardziej skomplikowane** niż przed nieoczekiwaną wizytą Sadata w Jerozolimie. Więcej — separatystyczne rozmowy kairskie na dłuższy czas zamknęły drogę do Genewy. A przecież tylko tam można w **sposób globalny uregulować** złożoną sytuację bliskowschodnią.

BEZ NIESPODZIANEK

Australia ma nowy parlament. Wbrew przewidywaniom, opartym na sondażu opinii publicznej, obeszło się **bez niespodzianek.** Rządząca konserwatywna koalicja liberałów i agrariuszy nie tylko nic nie straciła ale zyskała wiele nowych mandatów.

DEMENTI AGENCJI ADN

BERLIN (PAP) — Agencja ADN zdementowała „jako czyste spekulacje" wiadomości przekazane przez środki masowego przekazu RFN o bliskim spotkaniu między sekretarzem generalnym KC SED i przewodniczącym Rady Państwa NRD ERICHEM HONECKEREM a kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec HELMUTEM SCHMIDTEM. Powołując się na koła rządowe w Berlinie, ADN stwierdza, że, jak dotychczas, nie zostały w tym celu podjęte żadne przygotowania.

Te same koła — podkreśla ADN — nie wykluczają możliwości spotkania Ericha Honeckera z Helmutem Schmidtem w 1978 roku. Jednakże mogłoby się ono odbyć tylko wówczas, jeśliby wynikły z tego nowe impulsy dla odprężenia i normalizacji stosunków między NRD i NRF.

Prowadzona od pewnego czasu wroga kampania oszczercza wobec NRD w środkach masowego przekazu RFN stanowi obciążenie w stosunkach między NRD i RFN, i sprawia, że tego rodzaju spotkanie wydaje się problematyczne — stwierdza Agencja ADN.

Świąteczne atrakcje na małym ekranie

Ciąg dalszy ze str. 1

wojak Szwejk", „Wojak Janos" prod. węgierskiej (wg Petoefflego), polski „Faraon", radziecki „Don Kichot" i baletowa wersja „Romea i Julii" Szekspira, NRD-owska ekranizacja powieści Henryka Manna „W krainie pieczonych gołąbków", amerykańska „Czarna Carmen" wg Prospera Merimee i „Ładunek cenniejszy niż złoto" wg Rogera Vaillanda, angielski melodramat oparty na powieści Charlotty Bronte „Dziwne losy Jane Eyre".

Amatorzy bardziej urozmaiconego zestawu widowisk oglądać będą program I, choć i tu na głównym planie znajduje się film. W niedzielę czeka nas przede wszystkim ostatnie już spotkanie z bohaterami „Polskich dróg", z kolei po kilkumiesięcznej przerwie wraca na mały ekran francuski serial dokumentalny „Wielkie bitwy historii", „Stare kino" przypomni Shirley Temple w filmie „Mała księżniczka", wiele zabawy dostarczą dwie komedie prod. francusko-włoskiej: „Hibernatus" z Louisem de Funesem i „Kochany łobuz" z Jeanem Paulem Belmondo. Na specjalne wydanie zapraszają autorzy „Studia-2".

Wyjątkowo w poniedziałek nadana będzie świąteczna emisja bloku „Tylko w niedzielę". Poli Negri poświęcone będą „Legendy aktorskie". W bliższe czasy przeniosą nas „Pamiętniki" Gustawa Holoubka i Tadeusza Łomnickiego oraz zaproszenie na fragmenty spektaklu „Pan Jowialski" w warszawskim Teatrze Współczesnym. Jako wydarzenie dnia zapowiada się wznowienie emisji „Czterdziestolatka", rozpoczynającego trzecią już serię spotkań z telewidzami.

**Nie zabraknie też koncertów i innych pozycji programowych utrzymanych w świątecznym nastroju, nawiązujących do staropolskich tradycji. Słuchać będziemy kolęd i pastorałek, popularni aktorzy przypomną dawne anegdoty i obyczaje nawiązuj

Plan i budżet 1978 roku odpowiadają potrzebom społeczeństwa oraz gospodarki

Przemówienie Piotra JAROSZEWICZA w Sejmie

Obywatelu Marszałku!
Wysoki Sejmie!

Dobiegły końca prace Wysokiej Izby nad projektami Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego oraz budżetu państwa na 1978 rok. Zgłoszone w wyniku dyskusji poselskiej oraz przez komisje sejmowe postulaty i wnioski wzbogaciły rozdania, ujawniły nowe możliwości i nowe potrzeby. Liczne propozycje zostały już uwzględnione w rozpatrywanych dziś projektach. Szereg postulatów i wniosków wymaga dokładnego zbadania przez rząd i w miarę możliwości będą one wprowadzane w życie w toku realizacji planu i budżetu. Trzeba też szczerze powiedzieć, że na spełnienie pewnej części postulatów — choć uzasadnionych i słusznych — nie będziemy jeszcze mogli sobie pozwolić w 1978 roku. Będziemy je realizowali później, w miarę powstawania koniecznych do tego warunków.

W tegorocznej pracy nad projektami planu i budżetu — zarówno komisje sejmowe, jak i dzisiejsza debata — nie ograniczały się do rozpatrywanych dokumentów, ale sięgały niejednokroć w głąb działań rządu, resortów, województw i organizacji gospodarczych. Wyłoniło się zatem wiele różnorodnych spraw — zarówno ogólnych, jak i bardziej szczegółowych. Rząd poświęci im należytą uwagę. W niektórych przypadkach trzeba będzie usprawnić działanie administracji, w innych — podjąć doraźne kroki, w jeszcze innych — zweryfikować niektóre tradycyjne, a czasem i zastarzałe metody pracy i oceny — słowem spojrzeć na szereg rzeczy po nowemu.

Obywatele posłowie!

Niejednokrotnie już z tej trybuny podkreślałem znaczenie, jakie przywiązuje rząd do prac komisji sejmowych oraz do dyskusji plenarnych. Doskonalą one wnoszone przez rząd projekty ustaw i uchwał.

Obecna debata ma rangę szczególną; stanowi bowiem istotny składnik konkretyzacji długofalowej strategii partii, popieranej w całości przez stronnictwa sojusznicze — ZSL i SD oraz wszystkie siły Frontu Jedności Narodu, konkretyzacji polityki państwa i jego organów na półmetku obecnego planu pięcioletniego.

Doświadczenie uczy, że w środkowym roku planów pięcioletnich ujawniają się zarówno nowe możliwości, jak i nowe potrzeby, a obecnie dają też o sobie znać napięcia i trudności, niełatwe do wcześniejszego przewidzenia.

Biorąc pod uwagę długotrwałe już niestety, oddziaływanie na naszą gospodarkę negatywnych czynników zewnętrznych jak i wewnętrznych, do celów i zadań 1978 roku nie można było podejść w sposób tradycyjny. Niełatwe było bardziej precyzyjne określenie głównych kierunków działania, zapewniających przezwyciężanie trudności i zjawisk ujemnych. Konieczne było zaostrzenie zadań w wykorzystaniu rezerw gospodarki, jak również wzmocnienie systemu oszczędności w planie i budżecie. Jest to obecnie konieczny warunek rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, warunek jak najlepszego zaspokajania potrzeb społecznych, czyli konsekwentnej realizacji strategii ustalonej na VII Zjeździe PZPR.

Obowiązek odmiennego potraktowania zadań przyszłego roku wynika także ze szczegółowej analizy doświadczeń 1977 roku. Niemało kłopotów przysporzyły nam również błędy popełnione w ocenach i szacunkach, dokonywanych przez niektóre ogniwa gospodarcze i administracyjne, a nieraz także niefrasobliwe, powierzchowne i nie dość odpowiedzialne podchodzenie do spraw ze strony niektórych działaczy i organizacji gospodarczych.

Wysoki Sejmie!

Wyniki pierwszych dwóch lat pięciolecia wskazują, że generalną linię programową rozwoju kraju realizujemy pomyślnie, nadal rozwijamy naszą gospodarkę, umacniamy pozycję Polski jako silnego ogniwa wspólnoty socjalistycznej i wartościowego partnera dla wszystkich krajów gotowych do konstruktywnej z nami współpracy.

Na wzrost autorytetu Polski w świecie składa się zarówno nasza polityka zagraniczna, jak i rozmach działań społeczno-gospodarczych czy tempo odrabiania wiekowych opóźnień i coraz szersze włączanie Polski do międzynarodowego podziału pracy.

Chociaż ostatnie 2—3 lata — z różnych, już niejednokrotnie przedstawianych Wysokiej Izbie powodów — nie są w życiu naszego narodu łatwe, choć przeżywamy kłopoty i wyrzeczenia, to przecież z satysfakcją możemy mówić, że również w obecnym — tak jak i w poprzednim pięcioleciu — zapisujemy nowy ważki rozdział socjalistycznych przeobrażeń kraju i społeczeństwa. **Wypełnia ten rozdział codzienny ofiarny wysiłek dwunastomilionowej armii robotników i pracowników gospodarki uspołecznionej, pięciu miljonów indywidualnych rolników, ponad 350 tysięcy rzemieślników, wielosettysięcznej rzeszy pracowników służby zdrowia, oświaty, nauki i kultury — wszystkich Polaków, którym bliski jest los i dobro Ojczyzny.**

Własnym ofiarnym wysiłkiem, własnymi wyrzeczeniami, z własnych, coraz potężniejszych środków — tworzymy nową Polskę, nowy byt społeczeństwa. Właśnie, a może szczególnie w obliczu poważnych trudności i kłopotów nie wolno gubić jej historycznej prawdy i perspektywy. Trzeba mieć właściwą miarę tego, co już osiągnęliśmy, tego co wypada nam przeżyć i tego, co jeszcze przed nami.

Wysoka Izbo!

Także mijający właśnie rok przyniósł dalszy, niewątpliwy postęp w rozwoju kraju. Syntetyczną miarą tego postępu jest znaczny wzrost dochodu narodowego. W niełatwych warunkach 1977 roku jest to osiągnięcie duże.

Był to zarazem pierwszy rok, w którym rozpoczęliśmy manewr gospodarczy, zapewniający osiąganie celów strategicznych w zmienionych warunkach. Mamy już pierwsze rezultaty tego manewru.

Wyższe tempo wzrostu osiągnęła produkcja rynkowa i eksportowa. Zanotowaliśmy postęp w racjonalizacji zatrudnienia, dzięki czemu prawie cały przyrost produkcji przemysłowej i budowlanej zawdzięczamy wzrostowi wydajności pracy. Równocześnie pozwoliło to poprawić sytuację kadrową w rolnictwie, usługach i rzemiośle.

Zmniejszyło się obciążenie dochodu narodowego inwestycjami. W rezultacie — wzrost spożycia był wyższy, niż wzrost dochodu narodowego.

Nastąpiła dalsza poprawa warunków socjalno-bytowych. Odczuła ją zdecydowana większość naszego społeczeństwa — zarówno ludzie utrzymujący się z płac, jak i rolnicy w wyniku podwyższenia cen skupu, a także emeryci i renciści.

Istotną cechą mijającego roku były wysiłki na rzecz powiększania dostaw towarów na rynek. Dały one już pierwsze, choć jeszcze niepełne rezultaty. Dostawy towarów na zaopatrzenie rynku wzrosły w 1977 roku o 12 proc., w tym towarów żywnościowych (bez używek) prawie o 8 proc. Wzrosły zapasy towarów w sieci handlowej o ponad 21 mld zł, w tym także towarów żywnościowych, które w znacznym stopniu decydują o spokoju na rynku — o około 3,5 mld zł. Mamy jednak świadomość braków i nadal znacznego niezaspokojenia popytu, szczególnie jeśli chodzi o mięso i przetwory mięsne, niektóre inne towary żywnościowe i przemysłowe, a także węgiel, choć stale przekraczamy plany ich dostaw. Musimy jednak być w pełni świadomi, że nasze trudności w wyżywieniu kraju i w zaopatrzeniu ludności w towary występują nie na tle spadku spożycia, ale w warunkach stałego, wydatnego jego wzrostu. Rozwój produkcji przemysłowej i rolnej, mimo uzupełniającego importu, nie nadąża jeszcze w pełni i na czas za wzrostem potrzeb.

W wyniku działań podjętych przez partię i rząd, w porozumieniu i przy udziale Stronnictwa Demokratycznego, nastąpił w 1977 roku poważny rozwój rzemiosła. Początek jest dobry; trzeba jednak nadal sprzyjać temu rozwojowi i nadal go ułatwiać.

Wzrosła tendencja do oszczędzania. Założony w planie przyrost oszczędności w bankach został przekroczony o ponad 20 mld zł.

O wartości pieniądza decyduje zdolność przekształcania go w towary i usługi. Dzięki powiększaniu i doskonaleniu produkcji rynkowej możliwość ta stale wzrasta. Wydatki ludności na zakup towarów i usług wzrosły z 83,2 proc. całości przychodów pieniężnych w 1975 r. do 85,7 proc. w 1977 r. W przyroście ogólnych zasobów pieniężnych ludności przyrost gotówki wykazuje spadek z 22 mld zł w 1975 r. do 12 mld zł w 1977 r.

Mówiąc o sytuacji pieniężno-rynkowej nie należy zapominać, że równocześnie zwiększają się kredyty udzielane przez państwo — na budownictwo mieszkaniowe, kredyty dla rolników, kredyty na zakupy ratalne. Ich przyrost wyprzedza ostatnio przyrost oszczędności. Jest to dodatkowa, realna pomoc okazywana społeczeństwu.

W rolnictwie, które w bieżącym roku z wiadomych przyczyn znowu nie osiągnęło planowanej wielkości produkcji, wzrosło jednak zainteresowanie rozwojem hodowli, której poziom zbliża się do stanu z 1975 roku. Na wyniki rolnictwa wpłynęły szczególnie niekorzystne, a w niektórych regionach kraju wręcz katastrofalne warunki atmosferyczne. Dla najbardziej dotkniętych regionów organizujemy coraz wydatniejszą pomoc paszową, aby przeciwdziałać ujemnym skutkom nieurodzaju.

W handlu zagranicznym nastąpił dalszy rozwój współpracy z krajami wspólnoty socjalistycznej, a także zwiększyło się tempo eksportu do pozostałych krajów, przy poprawie jego struktury. Dynamika wzrostu eksportu do krajów niesocjalistycznych jest jednak w stosunku do potrzeb wciąż jeszcze zbyt niska. Trudności, z jakimi mieliśmy do czynienia w ostatnich latach, a szczególnie zwiększenie wydatków dewizowych i pogorszenie bilansu płatniczego z powodu zakupów zbóż, mięsa, tłuszczów i innych towarów, oddziaływują na sytuację w roku 1978, co — jak już powiedziałem — musieliśmy brać pod uwagę przy konstrukcji planu na 1978 rok.

O roku 1977 będziemy jednak mówić, że to nie tylko rok niełatwy, rok związany z poważnym manewrem w ekonomice, ale że to również rok kolejnych wielkich poczynań gospodarczych naszego kraju. To pierwszy rok pracy i dalszej, aktywnej budowy narodowego giganta — Huty **„Katowice"**. To rok narodzin nowego Lubelskiego Zagłębia Węglowego. W grudniu br., mimo napotykanych trudności, górnicy polscy sięgnęli do pierwszych węglonośnych warstw karbonu. To rok budowy największej elektrowni i kopalni węgla brunatnego w **Bełchatowie**; to również rok początku budowy największej w Polsce fabryki nawozów sztucznych dla rolnictwa — w **Policach**. To rok poważnego postępu w budowie nowej kolejowej linii rudowo-węglowo-siarkowej na południu Polski, od Bugu do Katowic. Już w latach 1979—90 rozwiąże ona szereg napotykanych dziś transportowych trudności w naszym kraju.

Oto niektóre tylko tytuły wielkich przedsięwzięć zapewniających Polsce marsz ku rozwojowi i nowoczesności.

W sumie ocena roku 1977 daje uzasadnione powody do satysfakcji; nie daje jednak podstaw do samouspokojenia i samozadowolenia. Prowadząc śmiałą politykę musimy być z góry nastawieni na niezbędne korekty i ulepszenia pod wpływem konfrontacji z praktyką. Na niedociągnięcia i pomyłki staramy się reagować szybko i z pełnym poczuciem odpowiedzialności. Jako cenną pomoc traktujemy krytykę, która wychodzi z pozycji serdecznej troski o sprawy kraju i lepszą jakość pracy, gospodarki i administracji.

Obywatele posłowie!

Wychodząc z dokonanej na IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR wszechstronnej oceny naszej gospodarki, jej stanu i możliwości, plan na 1978 rok dąży do zapewnienia kontynuacji strategii rozwojowej lat siedemdziesiątych. Oznacza to maksymalną koncentrację sił i środków na dwóch nadrzędnych celach społeczno-gospodarczych:

PO PIERWSZE — na zapewnieniu dalszej poprawy warunków życia społeczeństwa, poprzez konsekwentną realizację programu wyżywienia narodu, przyśpieszony rozwój produkcji rynkowej i zwiększenie budownictwa mieszkaniowego.

PO DRUGIE — na dalszej modernizacji i rozbudowie naszej gospodarki oraz poprawie sytuacji w handlu zagranicznym.

Kładziemy główny nacisk w zadaniach planu i budżetu na ofensywne usuwanie słabości w gospodarce, aby poprzez lepszą jakość i efektywność pracy we wszystkich ogniwach i na wszystkich szczeblach znaleźć rezerwy i środki, zapewniające łagodzenie skutków negatywnych czynników oddziaływających ujemnie na nasz rozwój.

Te rezerwy i środki kryją się przede wszystkim w poprawie efektywności gospodarowania. Bardzo przekonywająco mówił o tym towarzysz **Edward Gierek** na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów.

Naszą ekonomikę zamierzamy umacniać głównie przez zmiany jakościowe. Nie nastawiamy się przy tym na przekraczanie ilościowych zadań planowych, które powoduje angażowanie dodatkowych materiałów i nakładów. Jesteśmy natomiast zainteresowani głębszą zmianą struktury produkcji na rzecz rynku i eksportu, lepszym dostosowaniem asortymentu produkcji do potrzeb, poprawę jakości i obniżkę kosztów wytwarzania. Jest to zasadniczy kierunek dla rozwoju inicjatyw, współzawodnictwa pracy i jakościowego korygowania planu w 1978 roku.

Najważniejszym zadaniem 1978 roku jest wydatne powiększenie dostaw artykułów rynkowych oraz poprawa ich jakości i struktury asortymentowej.

Będziemy więc konsekwentnie nakłaniać całą gospodarkę i administrację do rozwoju produkcji dalszych grup towarów, na które popyt nie jest dotąd w pełni zaspokojony. Wzmocnimy kontrolę asortymentowej struktury dostaw na rynek. Dużą rolę w lepszym dostosowaniu produkcji do potrzeb winna odegrać kontrola społeczna, zwłaszcza związków zawodowych. Aktywnie działać będzie na tym odcinku NIK.

Wydatnie zwiększamy środki inwestycyjne na rozwój rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Łącznie w ciągu trzech lat obecnej pięciolatki zainwestujemy w tej dziedzinie znacznie więcej niż przewidywał plan pięcioletni, podczas gdy całość inwestycji gospodarki narodowej utrzymujemy w granicach planu.

Znacznie, bo do 289 mld zł, wzrosną w 1978 roku subwencje budżetowe do gospodarki żywnościowej. Subwencje udzielane bezpośrednio rolnictwu, zwiększą się w przyszłym roku o 10 mld zł.

We wszystkich województwach będziemy zwiększać wysiłki na rzecz pełnego zagospodarowania użytków rolnych, tworzyć coraz lepsze warunki i usilnie popierać rozwój indywidualnych gospodarstw specjalistycznych, zwłaszcza o większym obszarze, umacniać i upełnorolniać dobrze pracujące gospodarstwa chłopskie oraz rozszerzać zespołowe formy gospodarowania.

Szczególną uwagę zwrócimy na lepszą obsługę wsi przez organizację zaopatrzenia i zbytu, transport, służby agrotechniczne, a także przez instytucje państwowe i spółdzielcze.

Przyśpieszymy i usprawnimy budownictwo mieszkaniowe. W roku bieżącym oddanych będzie do użytku, łącznie z budownictwem indywidualnym, **około 230 tys. mieszkań**, w tym w ramach uspołecznionego budownictwa około 197 tysięcy. Jest to — w stosunku do ustaleń planu na rok bieżący — o około 10 tys. mieszkań mniej. Faktycznie jednak w bieżącym roku odda się do użytku większą liszbę mieszkań; trzeba bowiem brać pod uwagę, że ponad 26 tys. mieszkań wykonanych w I kwartale i trochę po I kwartale tego roku zostało zaliczonych do efektów planu 1976 roku; obecnie wprowadziliśmy zasadę, że do planu roku 1977 zaliczać można jedynie budynki odebrane do 15 stycznia 1978 r. Oznacza to, że tzw. poślizg zmniejszymy o około 2/3 w porównaniu z rokiem ubiegłym. W 1977 roku osiągnęliśmy więc moc produkcyjną budownictwa mieszkaniowego zdolną do wykonywania narastających zadań bieżącego pięciolecia.

Wynika to przede wszystkim z szybkiej rozbudowy przemysłu mieszkaniowego, zwłaszcza zaś — fabryk domów. W końcu 1976 roku dysponowały one roczną zdolnością produkcyjną ponad 7,3 mln m kwadr., a w końcu 1978 roku wzrośnie ona do 10,5 mln m kwadr. Ma to decydujące znaczenie dla wykonania pięcioletniego planu budownictwa mieszkaniowego, planu — przypomnę — o ponad 50 procent wyższego pod względem powierzchni mieszkań w stosunku do rezultatów poprzedniego pięciolecia. Szczególnie ważnym zadaniem budowlanych będzie wykonanie w bieżącej pięciolatce dodatkowo 50 tys. mieszkań dla górników.

Znacznie zwiększyliśmy potencjał przedsiębiorstw budownictwa mieszkaniowego. Przyśpieszamy uzbrajanie terenów, powołaliśmy 8 przedsiębiorstw budownictwa inżynierii miejskiej i wzmocniliśmy terenowe przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego. Wydatnie poprawia się zaopatrzenie materiałowe budownictwa mieszkaniowego, zarówno dzięki wzrostowi produkcji materiałów budowlanych i wyposażenia, jak i dzięki zwężaniu całego frontu inwestycyjnego. Usilnie popierać będziemy rozwój budownictwa indywidualnego. Zwiększamy kredyty na ten cel w obecnym roku i w 1978 roku. Zapewnimy także poważne dostawy materiałów i wyposażenia.

Jesteśmy więc na dobrej drodze do stworzenia warunków pełnej realizacji planowych zadań i przyśpieszenia ekspansji budownictwa mieszkaniowego.

Zgodnie z przyjętym w tym roku programem rządowym — przystąpiliśmy do walki o wyższą jakość budownictwa i produkcji przemysłu mieszkaniowego, o likwidację licznych jeszcze usterek i niedoróbek w oddawanych do użytku mieszkaniach. Problemom budownictwa mieszkaniowego, jego jakości i kosztom, całej gospodarce mieszkaniowej rząd będzie nadal poświęcał szczególną uwagę w swej bieżącej pracy.

Zwiększamy wysiłki całej gospodarki na rzecz poprawy bilansu płatniczego kraju. Kluczowe znaczenie ma tu wzrost eksportu, przy jednoczesnym bardzo oszczędnym gospodarowaniu środkami przeznaczonymi na import. Niełatwe te zadania wymagają podniesienia efektywności pracy wszystkich ogniw gospodarki i administracji związanych z handlem zagranicznym. Ważnym warunkiem osiągnięcia celów 1978 roku jest dalszy rozwój współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami RWPG.

Wysoki Sejmie!

Istotną cechą planu i budżetu na przyszły rok jest dalsze przegrupowanie środków w naszej gospodarce. Konieczne jest znacznie silniejsze niż dotychczas uwzględnianie w działalności gospodarczej wymagań dotyczących jakości pracy, efektywności gospodarowania i zarządzania. To jest istotą nowego podejścia do planowania rozwoju gospodarczego oraz praktyki wykonywania planów. **Dlatego kładziemy nacisk nie tyle na ilość, co na jakość produkcji, rachunek ekonomiczny, racjonalność i efektywność wykorzystania sił i środków.**

W całej gospodarce, przede wszystkim zaś w przemyśle, musimy ukształtować rzeczywiście nowe podejście do dyscypliny zadań planowych. Surowa dyscyplina planu, to pełna i terminowa realizacja asortymentowego programu produkcji, przestrzeganie jej określonej struktury oraz poprawa jakości.

Pragnę poinformować, iż opracowaliśmy projekt ustawy o jakości produkcji. Był on dyskutowany na posiedzeniu Rady Legislacyjnej przy Radzie Ministrów. Rada wskazała na potrzebę dalszej konkretyzacji przepisów. Nowy projekt będzie gotowy w styczniu 1978 r. Nie jest to sprawa łatwa. Podstawowa trudność leży w regulacji prawnej przepisów dotyczących jakości produkcji w powiązaniu tej działalności z planem, a jednocześnie z prawem kontroli jakości przez wskaźniki planu i całym naszym ekonomicznym systemem obowiązującym w produkcji.

Wzrost efektywności gospodarowania stanowi zadanie powszechne. Najważniejsze będzie jednak uzyskanie postępu w gospodarowaniu paliwami, surowcami i materiałami, a także w racjonalnym wykorzystywaniu zasobów pracy i czasu pracy. Poprawa gospodarki materiałowej powinna przynieść wyraźną obniżkę kosztów materiałowych. Lepszemu wykorzystaniu istniejącego majątku produkcyjnego — co stanowi kluczowe zadanie w całym przemyśle przetwórczym, a zwłaszcza w przemyśle elektromaszynowym — sprzyjać będzie rozszerzenie zakresu modernizacji istniejących obiektów.

Możliwy i niezbędny jest również postęp w wykorzystaniu obiektów handlowych i usługowych, transportu, obiektów kultury i wypoczynku, całej infrastruktury kraju.

Obywatele posłowie!

Powodzenie wszystkich zamierzeń roku 1978 w wielkim stopniu zależy od poprawy jakości pracy w każdej dziedzinie i na każdym stanowisku. Dotyczy to zarówno tych, którzy bezpośrednio wypełniają wyznaczone zadania, jak i tych, którzy kierują.

Trzeba nieustannie upowszechniać i pogłębiać świadomość najściślejszych związków między jakością codziennej pracy i gospodarowania a rozwojem kraju i dostatkiem społecznym. Jest ona ważnym czynnikiem sprzyjającym włączeniu się wszystkich obywateli do wspólnej pracy nad pomyślnym urzeczywistnieniem planu na rok 1978.

Wysoka Izbo!

W okresie dwu pierwszych lat bieżącej pięciolatki — pomimo krakań naszych politycznych przeciwników — wrogów i panikarzy uzyskaliśmy dalszy widoczny postęp w gospodarczym rozwoju kraju. Produkcja przemysłowa zwiększyła się w mijającym dwuleciu o ok. 20 proc., czyli nawet nieco szybciej, niż to wynika z planu pięcioletniego. Przyrost produkcji osiągnięty obecnie przez dwa lata jest większy niż w ciągu pierwszych trzech lat ubiegłej pięciolatki, a także większy niż w całym pięcioleciu 1966 — 1970. Polska nadal należy do grupy najszybciej rozwijających się państw świata.

Fundusz spożycia zwiększył się w latach 1976—1977 o 17 proc. Pozwoliło to na wzrost dochodów realnych, a szczególnie na duży postęp w świadczeniach socjalnych. Zapewniliśmy i nadal zapewniamy pełne zatrudnienie młodzieży osiągającej wiek produkcyjny i wszystkich absolwentów, stwarzając im niezbędną ilość nowych, coraz lepiej uzbrojonych i bezpiecznych miejsc pracy. Równocześnie dzięki rozwojowi szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego wzrósł poziom kwalifikacji, wiedzy i kultury naszego społeczeństwa, co jest niezaprzeczalną zasługą całego stanu nauczycielskiego, ludzi nauki i frontu kultury.

Postęp w rozwoju kraju zawdzięczamy całemu narodowi, wszystkim ludziom pracy. Ich to codzienny, ofiarny trud sprawia, że mimo trudności idziemy naprzód, a Polska coraz bardziej liczy się w świecie.

Wysoka Izbo!

Przed każdym obywatelem stają ważne i odpowiedzialne zadania. Zadania te są zgodne z najlepiej pojętym interesem ludzi pracy, odpowiadają najżywotniejszym potrzebom społeczeństwa i gospodarki. Plan na 1978 rok jest ambitny i ofensywny, a przy tym realny. O jego wykonaniu zdecydują wszyscy ludzie pracy świadomi, że chodzi o wspólne dobro, o konsekwentną kontynuację linii programowej VII Zjazdu partii, o rozwój kraju i pomyślność narodu, o sprawy najważniejsze dla każdej polskiej rodziny.

Wysoka Izba kończy gospodarską i głęboką analizę planu i budżetu na 1978 rok. Rząd dziękuje za tę analizę, cenne uwagi, krytykę i zgłoszone wnioski. Rząd liczy też na dalszą pomoc Wysokiego Sejmu w toku całorocznej jego pracy, połączonej z poselską jakże ważną kontrolą działania ogniw gospodarczych i administracyjnych. Do pracy stanąć muszą wszyscy Polacy. **Tylko wspólnym wysiłkiem plan 1978 roku może być wykonany pomyślnie, zapewniając kolejny krok naprzód w społeczno-gospodarczym rozwoju Polski, w przybliżaniu celów socjalizmu.**

Proszę Wysoką Izbę o uchwalenie ustawy budżetowej i podjęcie uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 rok.

Zakończył się kolejny etap zbiórki złomu

WARSZAWA (PAP) — Ponad 453 tys. ton złomu metali zebrano w toku trzech kolejnych przeglądów i zbiórek tego surowca, które odbyły się w końcu ubiegłego i w bieżącym roku.

Ostatni, trzeci przegląd zakończył się w tych dniach. Jak wynika ze wstępnych obliczeń, począwszy od 20 listopada zebrano dodatkowo (tj. niezależnie od realizacji zadań planowych) ok. 133 tys. ton złomu. Najwięcej tego surowca zebrano w województwach: katowickim (14,9 tys. ton), poznańskim (10,6 tys. ton), w miejskim krakowskim (9,4 tys. ton) i szczecińskim. W akcji aktywnie uczestniczyły nie tylko zakłady pracy, ale także organizacje społeczne i młodzieżowe. Np. w resorcie komunikacji zbiórką złomu zajmowało się 1880 zespołów, liczących w sumie prawie 10 tys. osób. W wyniku ich pracy można było przeznaczyć na złom wiele starych, rdzewiejących i nie nadających się już do remontu maszyn i urządzeń.

Ponad 30 nowych obiektów drogowych

PŁOCK (PAP) — 25 wiaduktów, 5 mostów oraz dwa inne obiekty drogowe przekazała do eksploatacji w tym roku załoga Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych. Większość z nich zbudowana została w toku rozbudowy i modernizacji tras komunikacyjnych, głównie na terenie województw centralnej i północnej Polski.

Warto podkreślić, że co drugi obiekt z przekazanych w br. włączony został do ruchu przed planowanym terminem. Jest to wynikiem sprawnej organizacji robót oraz zastosowania opracowanych przez specjalistów z płockiego przedsiębiorstwa wielu udanych rozwiązań technicznych.

Wśród najważniejszych zadań obecnie realizowanych przez załogę płockich „mostów" znajdują się obiekty na trasie toruńskiej, węzeł: Puławska - Rzymowskiego w Warszawie, estakada „Leszczynki" i wiadukty na trasie „WZ" w Gdańsku, które mają być przekazane do użytku w przyszłym roku.

Działalność śledcza i dokumentacja Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

WARSZAWA (PAP) — Ok. 11 tys. śledztw przeprowadzonych zostało w Głównej i okręgowych komisjach Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w okresie od 1965 r. Aktualnie jest w toku kilkaset dalszych spraw przeciwko winnym zbrodni w okupowanej Polsce. Działalność śledcza mająca na celu doprowadzenie do sprawiedliwego ukarania wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich pozostaje nadal w centrum uwagi komisji.

Dokumentacja dotychczas przeprowadzonych śledztw jest olbrzymia; obejmuje ona ponadto dane z 5,9 tys. postępowań wyjaśniających.

W ramach udzielanej przez Polskę pomocy prawnej systematycznie przekazywano za granicę liczne dowody będące podstawą ścigania i sądzenia zbrodniarzy hitlerowskich. Główna Komisja przesłała zagranicznym organom wymiaru sprawiedliwości — w przeważnej mierze centralom ścigania, prokuratorom i sądom w RFN — 22,5 tys. protokołów zeznań świadków, 18,4 tys. kopii oraz ponad 120 tys. klatek mikrofilmów dokumentów dotyczących zbrodni hitlerowskich i ich sprawców.

Ponad 500 świadków z Polski uczestniczyło w ostatnich latach w procesach w RFN, a ok. 50 — w Austrii.

Jak się ocenia — udzielono u nas tego rodzaju pomocy prawnej już ok. 560 prokuratorom, sędziom i adwokatom — głównie z RFN, Austrii, Holandii i Berlina Zachodniego. Tylko w październiku i listopadzie br. przebywało w Polsce 5 delegacji sądów zagranicznych, które uczestniczyły w wizjach lokalnych i przesłuchaniach świadków.

Dokumentacja zgromadzona przez główną komisję poważnie też wzbogaciła wiedzę o latach hitlerowskiej okupacji oraz stała się podstawą licznych poświęconych temu okresowi wydawnictw m. in. encyklopedycznemu rejestrowi obozów i podobozów hitlerowskich i wielotomowej publikacji pn. „Documenta Occupationis".

W białowieskiej aptece obsługuje mgr Brygida Olszewska.

NA ZDROWIE

Mieszkańcy wsi: Dubiażyn, Kozły, Rajki, Koszki i Mokre w gminie Bielsk Podlaski otrzymali nowy ośrodek zdrowia. Mieści się on w budynku wzniesionym przy udziale miejscowej ludności. Pomoc w pracach niefachowych ocenia się na około 200 tys. zł.

Wcześniej ośrodek w Dubiażynie mieścił się w jednej izbie wynajętego budynku prywatnego. Teraz oprócz gabinetu internistycznego jest stomatologiczny i zabiegowy, a na piętrze — mieszkania dla personelu. Poprawiły się warunki pracy personelu i leczenia około 3 tys. mieszkańców należących do tego rejonu.

Jak informuje dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim — dr **Aleksander Modzelewski**, jeszcze w tym roku ukończona zostanie budowa ośrodka zdrowia w Łubinie Kościelnym; natomiast rozpoczęte będą w Boćkach, a potem w Rudce. Po wyremontowaniu obiektu w Strabli i ewentualnie wybudowaniu ośrodków w Orli i Holonkach zaspokojone zostałyby najpilniejsze potrzeby inwestycyjne wiejskiej służby zdrowia bielskiego ZOZ-u.

Od kilku miesięcy czynny jest także rozbudowany ośrodek zdrowia w Białowieży. W nim również poprawiły się warunki przyjęć pacjentów. Gabinety internistyczny, pediatryczny i stomatologiczny odwiedza codziennie ponad 100 pacjentów. Na miejscu jest apteka i pracownia diagnostyki laboratoryjnej. (ib)

Bodźce i hamulce

Przemysł rolno-spożywczy, współdecyduje — na równi z podażą surowca — o wielkości produkcji mięsa, jaj, mleka. Czy przemysł ten nadąża z przerobem tego, co rolnictwo wytwarza? Przypatrzmy się temu problemowi na przykładzie produkcji drobiarskiej. Białostockie Zakłady Drobiarskie w br. z terenu województwa białostockiego i łomżyńskiego skupiły o 1/5 więcej drobiu i jaj niż w roku ubiegłym. — A mogłoby być o 50 proc. więcej, gdyby nie konieczność ograniczenia zakupów. Za małe są nasze moce wytwórcze — twierdzą w BZD.

MIGRENA z powodu bogactwa

Proszę o świeże jaja

Przez Zakłady „przechodzi" rocznie blisko 180 mln sztuk jaj, przy planowanym przerobie 142 mln. Jesteśmy rejonem nadwyżkowym w produkcji jaj, jako że w Białostockiem i Łomżyńskiem spożywa się szóstą ich część. Resztę rozwozi się po najdalszych zakątkach kraju. Sprawę tę poruszamy dlatego, że wiąże się bezpośrednio z jakością. Jeśli coś zawiedzie w komunikacyjnym trybie, powiększają się i tak spore zapasy (dochodzące do 15 mln szt.) i wówczas w większym stopniu jesteśmy skazywani na spożywanie „chłodniczych" jaj. Obowiązuje rotacja artykułu, nakazująca producentowi zbyt wpierw towaru najdłużej przechowywanego, a później świeżego, który swe dobre cechy już częściowo zatracił.

Na jaja jakościowo słabsze zdani jesteśmy zwłaszcza w ostatnim kwartale roku. Wtedy właśnie jest najniższa ich podaż. Nasilenie dostaw przypada na okres od marca do czerwca (70 proc. skupu rocznego), ale wówczas nie ma zbytu na wszystkie. Dlatego część się chłodzi. Jajka te są wprawdzie tańsze o złotówkę od świeżych, ale mniej chętnie je kupujemy. Żądamy świeżych i stąd pozornie czasami wydaje nam się, że tych bywa w sklepie mniej niż chłodniczych i wapnowanych. W istocie świeże jaja stanowią ponad 2/3 całych dostaw.

Efektem perturbacji skupowo-zbytowych jest fakt, że przemysł zdecydowanie nie nadąża z produkcją (a raczej z dostawą) jaj świeżych. Bywają nieraz długie okresy, gdy trudno je otrzymać. Można ostatecznie pominąć dwuprocentowe ubytki podczas procesu przetwórczego (tj. 3,5 mln sztuk), gdyż i nam w kuchni jaja się tłuką, jak również pół miliona sztuk, które właśnie teraz gdzieś się w BZD zapodziały. Pominąć dlatego, że jeden dobry hodowca — a z innymi Zakłady interesu nie prowadzą — dostarcza rocznie dwa mln sztuk, chętnych zaś do zawarcia umów jest zawsze kilkunastu. Jednak decyzją Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu jeszcze z 1975 roku nakazano BZD zaniechać zawierania nowych umów. Przyczyna — brak mocy przerobowych. W roku ubiegłym wprawdzie udzielono zezwolenia na dodatkowy zakup 80 mln sztuk jaj, z czego zresztą Zakłady wywiązały się bezbłędnie, ale owy zakaz — po wykonaniu ekstra zadania — znowu obowiązuje.

Kiedy zatem będzie w sklepach pod dostatkiem świeżych jaj? W przyszłym roku rozpoczyna się budowa proszkowni jaj w Łomży. Gdy wykorzysta ona na cele przemysłu towar wapnowany i chłodniczy, wówczas — przynajmniej na pewien czas — rynek zostanie zarzucony świeżymi jajami.

Ciebie biorę, ciebie nie chcę

Kłopot z jajkami polega więc na tym, że jest ich za dużo i nie nadążamy z uszlachetnianiem tego produktu. Identycznie rzecz ma się z drobiem, a zwłaszcza brojlerami kurzymi i kaczymi. Białostocka rzeźnia, wybudowana w 1952 roku, po gruntownej modernizacji przed dwoma laty, może obecnie przetworzyć 11 tys. ton surowca. Rolnictwo oferuje o wiele więcej.

— Gdybyśmy przed półtora rokiem dysponowali zakładem o mocy produkcyjnej 20 tys. ton, to dzisiaj właśnie tyle wynosiłby przerób. Lecz przetwarzamy tylko 11 tys. ton — mówią w zakładach.

Okazuje się, że kontrahenci drobiu pchają się do BZD „drzwiami i oknami", lecz szanse zawarcia umowy są nikłe. Ministerstwo wydało zalecenie, by nie przyjmować i koniec. Czasami nawet z „maluczkich" trzeba rezygnować, przyjmując potentatów w rodzaju RSP Ryboły i RSP Narew. W tej pierwszej spółdzielni wybudowano olbrzymi kombinat brojlerów o rocznej produkcji kilku tysięcy ton, w drugiej rośnie podobna inwestycja.

Nie bardzo można pojąć, dlaczego w spółdzielniach nadal tak bardzo dąży się do intensyfikacji hodowli drobiu (czyniło się to też dawniej, ale ze względów czysto ekonomicznych, bowiem produkcja ta była i jest wysoko opłacalna, skoro sami indywidualni hodowcy zapewniają więcej surowca niż wynoszą moce przerobowe BZD.

Twierdzi się wprawdzie, że po co rolnik ma hodować drób wyłącznie na paszach państwowych (treściwych) i dobrze na interesie zarabiać, skoro tak samo może robić RSP czy PGR. Ale też nikt nie obliczył, kto robi to taniej. A właśnie rachunek kosztów i efektów powinien decydować o wyborze wytwórcy. Dodajmy jeszcze, że dwie tuczarnie świń zamiast drobiu, zarówno w Narwi jak i w Rybołach znakomicie przyczyniły się do poprawy nie wykorzystywanych możliwości przerobowych Zakładów Mięsnych w Białymstoku i Ełku. Natomiast nakłonienie rolników do podjęcia decyzji zwiększenia hodowli trzody i bydła jest dużo trudniejsze, o ile w ogóle administracyjnie wykonalne.

Czy nie można więcej?

W dyrekcji BZD informują, że obecne moce produkcyjne są wykorzystywane w 110 proc. Owe 10 proc. nadwyżki jest efektem usprawnień organizacyjnych pracy akordowej, skrócenie do minimum przerw w produkcji etc. Czy istotnie więcej mięsa drobiowego produkować nie można?

Zakład pracuje na dwie zmiany, bo — jak twierdzą moi rozmówcy — „maszyny więcej nie wytrzymają, ludzi się nie pozyska, a absencja sięga i tak 15 proc. Analiz technologicznych, potwierdzających niemożliwość eksploatacji maszyn ponad 16 godzin na dobę nikt nie wykonywał. Zastępca dyrektora Zjednoczenia Produkcji Drobiarskiej „Poldrob" w Warszawie — **Zenon Gołdanowski** oświadczył mi, że w „Poldrobie" praca dwuzmianowa przyjęta jest od lat, ale w Białymstoku trzeba by dodatkowo przeanalizować układ technologiczny, sprawy dezynfekcji itp.

Problem siły roboczej z pewnością istnieje, chociaż dane WUS mówią, że 25 września zarejestrowano w Białymstoku 208 osób poszukujących pracy oraz dodatkowo 700 osób (w tym 300 kobiet) nie objętych ewidencją. Ponadto BZD posiadają własną szkołę przyzakładową, którą rocznie opuszcza 30 absolwentów. 25 z nich kontynuuje mariaż z zakładem, lecz po roku w pracy zostaje tylko co trzecia osoba...

Można by analizować punkt po punkcie tezę mówiącą o niemożliwości zwiększenia mocy produkcyjnych w BZD i tak samo kolejno je obalać. Ciekawe, kto byłby górą w tym sporze. Wiem natomiast, że „na dole" jest konsument. Niby drobiu mamy pod dostatkiem, tylko że go mało jest w sprzedaży.

Czy w grę wchodzi jedynie nowa inwestycja? Czy nic się nie da zrobić w nowych warunkach? — „Można — twierdzi **Mikołaj Hapunik**, kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR w Białymstoku, ale oni (BZD — przyp. H. K.) zrobili w 1975 roku modernizację i usnęli. Przecież wiele zakładów pracuje na trzy zmiany"... A może spróbować na dwie i pół, dwie i ćwierć?

HENRYK KIN

P.S. Jak się dowiedziałem. Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku odwołała z dniem 1 grudnia Mikołaja Tomaszuka ze stanowiska dyrektora Białostockich Zakładów Drobiarskich.

Od 15 lat w Białowieży pracuje lekarz stomatolog, Eligia Skonieczko-Cyrta.

Rozwój rzemiosła

W woj. łomżyńskim nastąpił w bieżącym roku znaczny rozwój usług rzemieślniczych. W ciągu jedenastu miesięcy br. liczba indywidualnych zakładów zwiększyła się o 139 (jest ich 2.952). Najwięcej przybyło zakładów świadczących usługi murarskie, krawieckie, ślusarskie i malarskie. Wzrosła także ilość placówek mechaniki pojazdowej, elektromechaniki i napraw radiowotelewizyjnych. Zapotrzebowanie na usługi jest jednak daleko większe. Nadal odczuwa się niedosyt usług szczególnie motoryzacyjnych, meblarsko-tapicerskich, instalatorstwa sanitarnego i elektrycznego, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, pralniczych itp.

Zatrudnienie w zakładach rzemieślniczych, nie wliczając uczniów, zwiększyło się w województwie o 204 pracowników. Jednakże nadal przeważają warsztaty jednoosobowe. Obecnie pod opieką mistrzów szkoli się zaledwie 316 uczniów. Tymczasem w woj. łomżyńskim prowadzi własne zakłady rzemieślnicze około 900 mistrzów uprawnionych do szkolenia młodego narybku.

(mar)

W nowym ośrodku zdrowia w Dubiażynie rejestrację pacjentów prowadzi Lucyna Szymczuk.

Fot. K. Świderski

Studenci dla Rynu

Przez lipiec i sierpień studenci Instytutu Architektury Politechniki Białostockiej przebywali w Rynie na obozie naukowym, realizując pod opieką nauczycieli akademickich rozległą problematykę, stanowiącą przedmiot umowy między Instytutem a Urzędem Miasta i Gminy. 68 studentów pierwszego i drugiego roku przeprowadziło szczegółową inwentaryzację stanu zainwestowania urbanistyczno-architektonicznego miasta, zbierając wszechstronne informacje na temat każdego obiektu, co posłużyło jako punkt wyjścia koncepcji uporządkowania miasta.

Młodzież na tej podstawie przedstawiła szereg propozycji projektowych dla wybranych fragmentów miasta — terenów zielonych, rekreacyjnych, komunikacji oraz urządzeń, zagospdarowania wybrzeży jeziora Ryn i jeziora Ołów oraz zagospodarowania przestrzennego miasta jako podstawy do opracowania planu szczegółowego. Sporządzona została też dokumentacja kolorystyczna głównych ciągów ulic oraz wybranych obiektów.

Zamierzeniem czteroletnim, rozpoczętym na obozie wakacyjnym, jest inwentaryzacja Zamku w Rynie. Zrobiono jego pomiar sytuacyjny oraz wstępne pomiary rzutów piwnic, przyziemia, pierwszego piętra.

Ryn jako miasto małe (malowniczo ukształtowane) okazał się wyborem szczęśliwym; umożliwiło to uczestnikom obozu „opanowanie sytuacji" w całości, zaakcentowania najciekawszych elementów kompozycyjnych i porządkujących (Zamek, jeziora), uwzględnienie interesów mieszkańców i turystów.

Dla Instytutu Architektury i jego studentów było to interesujące doświadczenie organizacyjne i dydaktyczne: młodzież poznała problemy projektowe na „żywym" miejskim organizmie, a nie na anonimowych, a przez to abstrakcyjnych przykładach, nauczyła się pracy zespołowej. Teraz w ramach zajęć semestralnych kontynuowana jest ta problematyka (rozwiązania małej sezonowej gastronomii, plaż nad jeziorami, ogródków jordanowskich i placów zabaw, schematy adaptacji zabudowy).

Kończą się projekty i opisy, wnioski i sugestie wypływające z wakacyjnych penetracji. W grudniu zapowiadana jest w Rynie konferencja naukowa **„Przestrzenno-funkcjonalne ukształtowanie i wizualne uporządkowanie miasta Ryn"**, potraktowana jako przekazanie Urzędowi Miasta i Gminy efektów pracy wykonanej latem.

Siedem referatów przygotowali pracownicy Instytutu Architektury, którzy zarazem kierowali kolejnymi turnusami obozu i opiekowali się studentami: **Magdalena Baron, Joanna Nietupska, Jerzy Dankowski, Maciej Gutowski, Zdzisław Hałasa, Eugeniusz Jodłowiec.** Komunikaty przygotowali studenci. Konferencji towarzyszyć będzie też ekspozycja projektów. Przypomnijmy, że w czasie lipcowego święta „Gazety Współczesnej" pierwsze opracowania były już przedstawione osądowi bardzo zainteresowanych sprawą mieszkańców miasta.

W styczniu władze Rynu otrzymają komplet dokumentacji w formie książkowej, uzupełniony pisemnymi opiniami zaproszonych do oceny specjalistów spoza Politechniki. Zadania zrealizowane w czasie wakacji mogą być kontynuowane podczas kolejnych obozów bądź w drodze zleceń do odpowiednich jednostek Politechniki Białostockiej zgodnie z obowiązującymi przepisami, gdy tylko władze ryńskie zdecydują się wykorzystać przedstawione propozycje.

Zainteresowanie wysiłkami architektów ze strony władz Rynu, szczególnie naczelnika, **Stanisława Dąbrowskiego** pozwala sądzić, że współdziałanie obu stron będzie kontynuowane. Pozostaje tylko konieczność regulacji statusu obozów naukowych. Uwaga ta dotyczy także przyszłych ekspedycji architektów białostockich. (D.G.)

Wiejskie budownictwo pod planem

Jak zadania w budownictwie są realizowane w roku bieżącym? — z takim pytaniem zwróciliśmy się do wojewódzkich zarządów inwestycji rolniczych w **BIAŁYMSTOKU, ŁOMŻY i SUWAŁKACH.**

Zastępca dyrektora WZIR w Białymstoku —**Ryszard Przetak:** — Plan tegoroczny przewidywał oddanie do użytku 10.130 izb mieszkalnych oraz 76,5 tys. stanowisk dla zwierząt (z tego blisko 10 tys. w ramach modernizacji obiektów). Plany budownictwa mieszkaniowego zostaną zrealizowane w 75 proc. Z budownictwem inwentarskim nie jest dobrze. W ciągu 11 miesięcy br. oddano 32,7 tys. stanowisk (nieco ponad 42 proc. planu rocznego).

— Jak to często bywa w budownictwie wiele obiektów oddaje się w ostatnim miesiącu. W grudniu przekażemy ich tyle, że zadania wykonane zostaną w około 78 proc. Oznacza to oddanie do użytku blisko 60 tys. stanowisk nowych oraz zmodernizowanych.

Niepokoi, że w grudniu planuje się przekazanie prawie tyle samo budynków, co w okresie minionych 11 miesięcy. Należy się obawiać, czy w trudnych obecnie warunkach atmosferycznych będą to zadania wykonalne.

Zastępca dyrektora WZIR w **Zambrowie — Tadeusz Wyszyński** poinformował nas, że w okresie 11 miesięcy bieżącego roku przekazano rolnictwu 17,1 tys. stanowisk inwentarskich (58 proc. planu rocznego) oraz 869 izb mieszkalnych (62 proc.). Zadania w pełni nie będą wykonane.

Pocieszające jednak jest to, iż rolnicy budują obecnie ponad dwukrotnie większe obiekty inwentarskie niż w 1970 roku. Najwięcej budynków wznosi się w gminach: **Zambrów, Szepietowo i Czyżew.** Spośród przedsiębiorstw mechanizacyjnych dyrektor chwali **POM-y w Łomży i Szczuczynie.**

W gospodarce indywidualnej woj. suwalskiego planowano w bieżącym roku oddać 917 budynków inwentarskich oraz 509 mieszkań. Według oceny tamtejszego WZIR do końca roku nie zostanie przekazanych około 100 budynków dla zwierząt oraz 25 mieszkalnych. Dobrze natomiast pracują brygady remontowo-budowlane SKR i RSP. Przewiduje się, że plany budowy obiektów inwentarskich oraz mieszkaniowych wykonają one w pełni.

Chwali się ponadto **PBRol. w Giżycku**, który roczne zadania wykonał już 138,5 proc. Dodajmy, że przedsiębiorstwo to jest wykonawcą obiektów w państwowych gospodarstwach rolnych.

(haka)

CZYTELNICY REDAKCJA

TRUDNA DROGA DO SZKOŁY

Gdy w naszej wsi Jaginty rozwiązywano przed kilku laty szkołę 8-klasową, ówczesny inspektor powiatowy z Dąbrowy Białostockiej, p. Krasowski obiecywał, że dzieci będą dowożone do szkoły zbiorczej lub też dostaną stypendium na dojazdy w wysokości 300 zł. Mówiono też, że droga, która prowadzi z naszej wsi do Szkoły Zbiorczej w Sieruciowcach będzie naprawiona. Przez pierwszy rok otrzymywaliśmy obiecane 300 zł, w następnych latach suma ta malała, a w tym roku nie otrzymaliśmy nic. Drogi nie naprawiono. Chodzimy po 10 km dziennie, po błocie nieraz sięgającym do kolan. Od rozpoczęcia roku szkolnego nie zdjęliśmy z nóg gumowych butów.

12 podpisów uczniów ze wsi Jaginty

ŁOMŻYŃSKI AUTOBUS — WIELKA NIEWIADOMA

Od dłuższego już czasu autobusy miejskie w Łomży kursują bardzo nieregularnie. Ludzie marzną na przystankach po pół godziny i dłużej, choć na tablicy pisze, że samochody powinny kursować co 14 minut. Tracimy cenny czas, spóźniamy się do pracy. Bywa, że autobus wcale nie przepełniony nie zatrzymuje się na przystanku, gdzie oczekują pasażerowie. Liczymy, że odpowiednie czynniki zainteresują się naszymi kłopotami.

20 podpisów łomżynian

DZIĘKUJEMY ZA PAMIĘĆ

W imieniu Koła Rencistów i Emerytów Spółdzielni Inwalidów Rymarsko-Tapicerskiej „Naprzód" w Białymstoku chciałbym wyrazić słowa wdzięczności aktywowi i kierownictwu tej Spółdzielni za okazywaną troskę i pamięć o nas, byłych pracownikach. Korzystamy ze skierowań do sanatoriów i innych form doraźnej pomocy. Stały kontakt Spółdzielni z nami jest dla nas bardzo ważnym problemem.

Mikołaj Grześ
Białystok

CO ROBIĆ Z MAKULATURĄ?

W „Gazecie" czytamy o wynikach zbierania makulatury, o konieczności zainteresowania się nią jako cennym surowcem. Mieszkańcy Łap również mogliby włączyć się do tej akcji, ale z dostarczaniem makulatury do punktu skupu jest dużo kłopotu, więc najczęściej uzbierany papier spala się. Kiedy do punktu skupu ma się parę kilometrów, to za dowiezienie kilkudziesięciu kg trzeba zapłacić więcej niż uzyska się za sprzedaż tejże porcji surowca. Naszym zdaniem skup makulatury powinien być usprawniony (kilka punktów, sprzedaż bez okazywania dowodów osobistych i chodzenia do banku po pieniądze), wówczas efekty skupu byłyby znacznie większe.

Mieszkaniec Łap

NIE ZAPOMNIELIŚMY O POLEGŁYCH

„GW" zamieściła 9.XI.br. list mieszkańca z Prawdzisk, piszącego o zapomnianych mogiłach dwóch saperów. Zdaniem autora listu młodzież miejscowej szkoły powinna zaopiekować się zapuszczonymi mogiłami. Wyjaśniamy, że chodzi zapewne o wspólną mogiłę obu poległych żołnierzy saperów, którą opiekują się harcerze naszej szkoły, pod kierunkiem drużynowej, nauczycielki Haliny Twardowskiej. Pamiętamy o tych, którzy oddali życie przy rozminowywaniu naszych pól.

20 podpisów uczniów Szkoły Podstawowej w Prawdziskach

(Wybr. Ag)

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

POBUDZIĆ DO DZIAŁANIA

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w SUWAŁKACH powzięto uchwałę o ogłoszeniu konkursu o „Honorowy tytuł multimilionera wynalazczości woj. suwalskiego" i ustanowieniu nagrody pod nazwą „Uniwersalny pobudzacz wynalazczości". Ów „pobudzacz" przede wszystkim zasługuje na uwagę.

Będzie to budzik z zepsutym mechanizmem, jednakże z działającym brzęczykiem. Ustawiony na ozdobnym postumenciku będzie zawierać dedykację: „Niniejszy budzik o właściwościach pobudzających aktywność wynalazczą, dedykowany jest inżynierom, technikom, rzemieślnikom, robotnikom, aktywowi społecznemu i kierownictwu..." w tym miejscu wpisana zostanie nazwa zakładu. **Pierwsze „pobudzacze" winny trafić do odbiorców w I kwartale 1979 r. za wyniki roku wynalazczego 1978.**

— Gdybyśmy teraz chcieli wprowadzić to wyróżnienie — mówi sekretarz WKTiR, **JAN BUTKIEWICZ — zabrakłoby nam pieniędzy na kupno nagród.**

Czy rzeczywiście trzeba stosować aż tak drastyczne posunięcia w celu zaktywizowania ruchu wynalazczego w zakładach i przedsiębiorstwach woj. suwalskiego?

Cofnijmy się do początków działalności Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Suwalskiem. Zainteresowanie ruchem nowatorskim w zakładach, udzielana pomoc i poradnictwo przed kilku laty były znikome. Świadczą o tym dane liczbowe. W 28 jednostkach, gdzie rozwijał się ruch wynalazczy, było 12 klubów, zrzeszających zaledwie 472 członków. W tej sytuacji prężniejsze zakłady radziły sobie same, własnymi ścieżkami dochodząc do rezultatów ekonomicznych. Z takiego też pułapu startowało nowo założone stowarzyszenie w pierwszym okresie swojej działalności.

Dzisiaj w 111 zakładach i przedsiębiorstwach jest 69 klubów techniki i racjonalizacji, do czego włączyć również należy dwa kluby międzyzakładowe, grupujące placówki Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy i Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych.

O ile dwa lata temu pracownicy gospodarki uspołecznionej woj. suwalskiego zgłosili 739 projektów wynalazczych, to w roku 1976 już 867. Również o 100 rozwiązań więcej zostało zastosowanych w produkcji. Pięciokrotnie więcej przedłożono wniosków opracowanych zespołowo. Dość powiedzieć, że jednoroczne efekty ekonomiczne z tego tytułu w 1976 r. zamknęły się kwotą ponad 76 mln zł.

W ścisłej czołówce województwa (od lat) utrzymują się te same zakłady, gdzie wynalazczość nie jest sprawą prywatną zgłaszających, ale całego zespołu. Należą do nich Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam" w Wilkasach, Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet" w Suwałkach, Zakład Produkcyjny „Foto-Pam" w Augustowie, Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Ełku, Zakłady Płyt Wiórowych w Suwałkach, Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie, Zakłady Rybne w Giżycku.

Skąd więc tyle pesymizmu w wypowiedziach działaczy WKTiR? Dlaczego było tyle nieudanych przedsięwzięć, mających na celu zdynamizowanie ruchu wynalazczego w przedsiębiorstwach?

Wydaje się, że odpowiedź nie może być jednoznaczna, a problem jest bardziej złożony. U jego podstaw leży za małe interesowanie się kierownictwa wdrażaniem racjonalizacji. Wielu dyrektorów często utrąca inicjatywy pracowników, nie chcąc brać sobie na „głowę" dodatkowych kłopotów związanych z ponoszeniem ryzyka przy rozpatrywaniu i wdrażaniu projektów. Z kolei administracja zwykle ma mierne pojęcie o prawie wynalazczym, a bywa, że i załoga zupełnie nie może zrozumieć, dlaczego robotnikowi trzeba raptem wypłacić kilka tysięcy złotych za coś, co ich zdaniem nie jest warte dziesiątej części tej kwoty.

Gdybyśmy tylko wzięli pod uwagę 410 zakładów w województwie, gdzie istnieje współzawodnictwo międzyzakładowe, a więc warunki w jakich można pomyśleć o wynalazczości, to z prostego wyliczenia wynika, że średnio na jedną jednostkę przypada nieco więcej niż 2 zgłoszone projekty, a półtora, jeśli idzie o wdrożone. I tutaj właśnie tkwi ów pesymizm i słuszne narzekania, że możliwości są daleko większe, a efekty już otrzymane nikłe w stosunku do warunków. Trzeba zatem, by wszyscy zdawali sobie sprawę z potrzeb i konieczności spopularyzowania ruchu wynalazczego.

Wróćmy jeszcze do wymienionego wśród najlepszych Zakładów Rybnych w Giżycku. Mimo osiągnięć w tej dziedzinie nie ma tam — i to jest niezrozumiałe — zakładowego klubu techniki i racjonalizacji. Wnioski zgłaszane są „na żywioł". Zakłady nie mogą także uczestniczyć w konkursach wynalazczych, czołowi projektanci pomijani są przy podziale nagród. Równie opornie przebiega wdrożenie racjonalizacji w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Warmia" w Suwałkach. Początkowo kierownictwo wymawiało się odgórnymi poleceniami z dyrekcji w Kętrzynie. Kiedy wreszcie te kwestie uregulowano, okazało się, że szereg wniosków przez lata nie rozpatrywano. Nie wspomnę tu o projekcie z zakresu bhp, który — gdyby był w czas zastosowany — wyeliminowałby wiele okaleczeń.

Nie można także pominąć porozumienia o upowszechnianiu w szkołach średnich i brygadach młodzieżowych ZSMP ruchu wynalazczego. Porozumienie to, zawarte w październiku 1976 r. pomiędzy WKTiR, RW FSZMP oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania figurowało do niedawna wyłącznie na papierze. Przedsięwzięcie to — dodajmy — było pierwszą tego rodzaju inicjatywą w kraju. Większość konkretnie rozpisanych zadań nie została wykonana. Nie zanotowano zgłoszeń projektów, nie powstały szkolne kluby techniki i racjonalizacji. Jedynym sukcesem było przeprowadzenie 192 godzin zajęć na 350 z zakresu tej problematyki i zorganizowanie młodzieżowego turnieju wiedzy o wynalazczości z udziałem 5300 uczniów i członków ZSMP. Dopiero w roku szkolnym 77/78 udało się powołać trzy szkolne kluby w zasadniczych szkołach zawodowych w Suwałkach, Ełku i Augustowie. Są już pierwsze zgłoszenia projektów w ZSZ. Dotyczą one unowocześnienia pomocy dydaktycznych.

Dlatego do działania należy pobudzić wszystkich, którym nie są obojętne efekty ekonomiczne, lepsze zaopatrzenie rynku, popularyzowanie nowych rozwiązań. W tej sytuacji „Uniwersalny pobudzacz wynalazczości" dla wielu kierowników przedsiębiorstw stanie się „wyróżnieniem", na jakie zasługują.

A. GAWĘCKI

Obrabiarki cenione wszędzie

Fabryka Obrabiarek Specjalistycznych Ponar — Tarnów jest producentem wszelkiego rodzaju nowoczesnych urządzeń, z których korzystają liczni odbiorcy w kraju i za granicą. Zakład wytwarza tokarki, szlifierki, elektrodrążarki i tokarki sterowane numerycznie. W bieżącym roku rodzinę tę powiększyły automatyczne linie do tokarskiej obróbki wałków o dziesięciokrotnie większej wydajności od podobnych, tradycyjnych zestawów tokarek, a jednocześnie łatwiejsze w obsłudze.

Ponar-Tarnów wytwarza obrabiarki opracowane w Polsce, ale nie rezygnuje z możliwości skorzystania z doświadczeń i rozwiązań zagranicznych. Za przykład może służyć zakupiona we Francji licencja na produkcję szlifierki firmy Lendis-Gendron. Mając na uwadze wymagania rynku i potrzeby odbiorców, konstruktorzy z Tarnowa całkowicie zmienili jej wygląd zewnętrzny, przebudowali układ sterujący zgodnie z zasadami ergonomii i usprawnili niektóre podzespoły, przyśpieszające sam proces szlifowania. Licencję tę spłacono zaledwie trzydziestoma maszynami tego typu.

Dziełem FOS jest również seria ciągle udoskonalanych tokarek uniwersalnych TUC-40, które eksportuje się głównie do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Grecji. Wyrobami tarnowskich zakładów interesują się ponadto różnego rodzaju producenci w tak wysoko uprzemysłowionych krajach, jak: RFN, Francja czy Wielka Brytania, a świadczy o tym liczba ok. 110 obrabiarek, które fabryka Ponar-Tarnów sprzeda za granicę do końca tego roku. Maszyny z Tarnowa pracują też m. in. w fabrykach samochodów w Warszawie, Bielsku-Białej i Lublinie.

W r. 1970 wartość obrabiarek wysłanych z Tarnowa za granicę wyniosła nieco więcej niż 10 mln zł, a w roku ubiegłym była ponad sześciokrotnie wyższa.

W pracowni konstrukcyjnej Fabryki Obrabiarek Specjalistycznych.

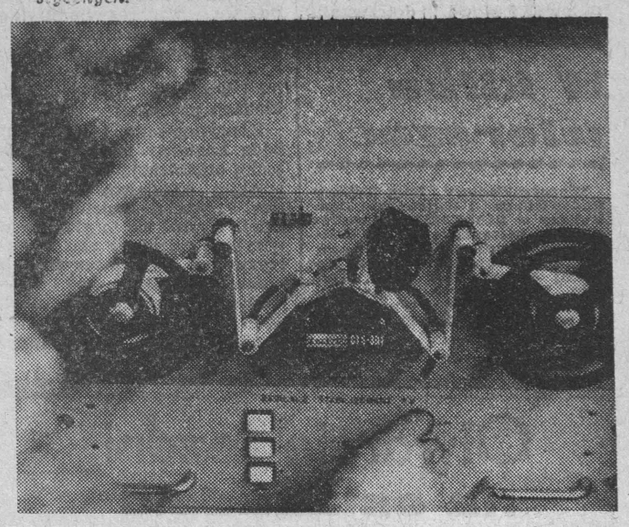

Elementy sterowania elektronicznego obrabiarki TKX.

CAF — Kwiatkowski

Bielska Fabryka Maszyn Włókienniczych BEFAMA istnieje od 125 lat. Przez cały ten okres specjalizuje się w produkcji maszyn i urządzeń włókienniczych. Wyroby — zgodnie z wymogami techniki — ulegały systematycznej modernizacji. Obecnie Befama — to producent znany na światowych rynkach i cieszący się dobrą renomą. Maszyny wytwarzane w Bielsku Białej pracują w wielu krajach i nie ustępują najlepszym firmom tej branży.

Duży udział w sukcesach produkcyjnych ma Zakładowy Ośrodek Badawczo-Rozwojowy, zatrudniający około 200 osób, w większości wybitnych specjalistów. Co roku opracowują oni i włączają do seryjnej produkcji kilka prototypów. Do aktualnych opracowań należą m. in. prototyp skręcarki obrączkowej do grubych przędz (w 1978 roku wejdzie do produkcji seryjnej), zespół zgrzeblarkowy do przerobu określonej jakości wełny — seria informacyjna tego urządzenia rokuje duże perspektywy eksportowe.

NA ZDJĘCIU: mgr inż. PIOTR KULAWIK i inż. ZBIGNIEW JAOSZEK przy skonstruowanym prototypie skręcarki obrączkowej do grubych przędz.

CAF — Seko

W TRZECH ZDANIACH

PRASA — GIGANT

Zainstalowana w nowej stalowni Huty im. M. Nowotki w **Ostrowcu Świętokrzyskim** radziecka prasa — gigant o nacisku 8 tys. ton, jest jedną z największych w krajowym przemyśle hutniczym. Za pomocą tego urządzenia produkuje się ciężkie odkuwki dla przemysłu okrętowego, górnictwa i kolejnictwa. W nowym zakładzie ostrowieckiej huty wyprodukowano już m. in. 65-tonowy walec dla Huty im. Lenina i tysiące ton konstrukcji dla huty „Katowice".

SAMOGASNĄCE TWORZYWO

Specjaliści z **Politechniki Warszawskiej** wynaleźli sposób wytwarzania samogasnących tworzyw poliuretanowych. Mogą one występować w postaci pianek lub powłok. Odznaczają się dobrymi właściwościami mechanicznymi i odpornością chemiczną. Tworzywa te stosuje się jako materiały konstrukcyjne w budownictwie, kolejnictwie, przemyśle motoryzacyjnym, okrętowym i in.

RATOWAĆ JEZIORA

Na Wybrzeżu Koszalińskim istnieje 65 głębokich jezior, zwanych lobeliowymi od nazwy rośliny — lobelin, która przywędrowała znad Atlantyku. Niestety, wiele z tych jezior m. in. w wyniku industrializacji ulega zniszczeniu. Przykładem może być jezioro **Kamienno**, stanowiące zbiornik retencyjny elektrowni w Żydowie. Pod ochroną znajduje się jedynie jezioro Piekiełko k/Koszalina. Naukowcy i miłośnicy przyrody czynią starania, aby objąć ochroną wszystkie jeziora lobeliowe w tym regionie.

TUCZ WĘGORZA

W Krajowym Związku Spółdzielni Rybackich w **Gdyni** skonstruowano basen tunelowy przeznaczony do tuczu ryb, szczególnie węgorza. Stworzono w nim warunki zbliżone do naturalnych: ciemność, umiarkowany przepływ odpowiednio napowietrzonej wody, pozbawionej rozkładających się cząstek pokarmowych oraz produktów przemiany materii. W projekcie wzięto także pod uwagę naturalną skłonność węgorza do chętnego przebywania w ciasnej przestrzeni, umożliwiającej jednak odpowiedni rozwój tych ryb. (PAP)

„Polfa" — rolnictwu

Obecnie zakłady przemysłu farmaceutycznego „Polfa" wytwarzają przeszło 30 rodzajów premiksów przeznaczonych dla różnych gatunków zwierząt: drobiu, trzody chlewnej, cieląt i krów, koni, zwierząt futerkowych itp. Skład tych premiksów, stanowiący koncentrat antybiotyków, witamin i soli mineralnych, dostosowany jest do potrzeb żywieniowych zwierząt.

W związku z rosnącym zapotrzebowaniem rolnictwa na te dodatki paszowe w **Kutnowskich Zakładach Farmaceutycznych**, będących głównym producentem, powstaje nowoczesna wytwórnia premiksów. W przyszłości dostarczać ona będzie rocznie ok. 75 tys. ton tych wyrobów wobec 24 tys. ton, które ma otrzymać zgodnie z planem rolnictwo w bieżącym roku. Obecnie premiksy wytwarzane są również w Grodziskich Zakładach Farmaceutycznych. Prognozy przewidują, że zapotrzebowanie rolnictwa na te środki zostanie w pełni zaspokojone do 1980 r.

W nowoczesnej hodowli zwierząt stosuje się coraz częściej witaminy. W bieżącym roku **Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne** „Polfa" rozpoczęły produkcję witaminy B6 przeznaczonej dla potrzeb hodowli. W najbliższych latach przewiduje się uruchomienie produkcji dalszych witamin, a wśród nich — witaminy B2, witaminy D3 i PP.

Coraz częściej też dodaje się do pasz antybiotyki, które odgrywają dużą rolę w hodowli. Ich asortyment rośnie, przybywają nowe, bardziej skuteczne środki wytwarzane zgodnie z postępem wiedzy w tej dziedzinie.

Zakłady przemysłu farmaceutycznego „Polfa" wytwarzają wiele leków dla potrzeb hodowli, a ponadto produkują surowce i półprodukty przeznaczone dla Zjednoczenia Przemysłu i Zaopatrzenia Weterynaryjno - Zootechnicznego. Oferowany obecnie rolnictwu asortyment zawiera wszystkie ważniejsze grupy leków stosowanych w leczeniu zwierząt.

Kosmiczny zwiad geologii

Przy pomocy zdjęć satelitarnych i lotniczych oraz dzięki pracom zakładu zajmującego się ich „odczytywaniem" w Instytucie Geologicznym — rozpoznaje się dla celów górniczych i budowlanych strukturę Lubelskiego Zagłębia Węglowego, śledzi zasięg leja depresyjnego w rejonie Bełchatowa — powstałego w wyniku odwodnienia złóż węgla, bada rozległy teren niecki węglowej na Górnym Śląsku, m. in. pod kątem szkód górniczych. Zakład Interpretacji Zdjęć Satelitarnych i Lotniczych ma duży wkład w odkrycie siarki, jak i wielu innych złóż surowcowych, które zbadano dokładnie poprzez... przestrzeń okołoziemską. Tą drogą poznaje się głębsze struktury ziemi i zalegające w nich surowce, do których dotychczas przy użyciu tradycyjnych metod nie mogli sięgnąć geologowie.

Moto ramka

INNOCENTI - 120 L

Ten zgrabny samochodzik pojawił się na rynku zachodnioeuropejskim w połowie bieżącego roku. Jego konstrukcja jest wynikiem współpracy dwóch wytwórni — włoskiego Innocenti i brytyjskiego Leylanda. Współdziałanie tych firm trwa od lat i owocuje udanymi modelami, których nadwozia opracowują włoscy styliści i projektanci.

Innocenti 120 L powstał w pracowni Nuccio Bertonego i — podobnie jak inne wozy z tej „kuchni" — ma ładną, nowoczesną sylwetkę. Wiadomo — stylizowana we Włoszech!

Zresztą Bertone miał trudne zadanie. Na podłodze o długości trzech metrów musiał zmieścić nadwozie nowoczesne i w miarę wygodne. W założeniach ten samochód miał mieścić cztery dorosłe osoby i trochę bagażu. Oglądając produkt finalny przyznać trzeba, że projektanci wybrnęli z tego wyśmienicie. Zwarta, dwudrzwiowa sylwetka nadwozia — typu kompakt — wydaje się lekka i zgrabna. To wrażenie powiększają duże przestrzenie szkła w szybach przedniej i tylnej oraz bocznych.

Tył nadwozia — nieco kanciasty — wyposażony w duże drzwi (obligatoryjna sprawa w nowoczesnych samochodach). Te drzwi, czy raczej klapa, pozwalają na łatwe i wygodne wypełnianie bagażnika, który normalnie ma pojemność 108 litrów, natomiast po złożeniu tylnego siedzenia, jego pojemność wzrasta trzykrotnie.

Na uwagę zasługuje rozplanowanie i wyposażenie wnętrza samochodu. Mimo niewielkich rozmiarów zewnętrznych, w środku jest sporo miejsca — ludzie jadący z tyłu nie muszą siedzieć z kolanami pod brodą. Podobnie jak w innych wozach tej klasy, w Innocenti 120 L zastosowano pasy bezwładnościowe, ale tylko na przednich siedzeniach. Do tylnych foteli można je otrzymać za specjalną dopłatą.

Pościg za nowoczesnością spowodował, iż wskaźniki — obrotomierz i szybkościomierz — mają niecodzienny kształt. Projektanci ustawili je w kształcie litery „U", co wcale nie poprawia czytelności wskazań, a wręcz przeciwnie — utrudnia.

Innocenti 120 L napędza silnik czterocylindrowy o pojemności 1273 ccm i mocy 64 KM. Przy tej pojemności jest to bardzo nowoczesna i elastyczna jednostka napędowa, pozwalająca na rozwijanie szybkości maksymalnej do 150 km/h i przyśpieszająca od 0 do 100 km/h w czasie 14 sekund. Silnik ustawiony jest poprzecznie i napędza oś przednią. Jest to rozwiązanie coraz częściej spotykane w małych samochodach. Hamowanie tego samochodu odbywa się przy pomocy hamulców tarczowych na kołach przednich i bębnowych na kołach tylnych.

W sumie jest to nowoczesny i ekonomiczny samochód, którego właściwości trakcyjne i bezpieczeństwo bierne, jakie zapewnia podróżującym w nim ludziom, stawiają go w rzędzie bardziej udanych konstrukcji ostatnich lat. (JAG)

Najnowszy produkt spółki Innocenti — Leyland, model 120 L, w efektownym ostrym skręcie.

Zielone AKCENTY

Na kogo stawiać?

Na wiele tematów istnieją różnice poglądów. Może to i dobrze, bo dyskusje są wówczas pełne werwy, a ze sporów rodzą się interesujące wnioski. Ot, chociażby wcale nie wyjaśniona w szczegółach kwestia: duże czy małe gospodarstwa rolne? My, naturalnie, skłonni jesteśmy bronić do końca tezy, że koncentracja ziemi — także w sektorze indywidualnym — ma swoje pełne uzasadnienie organizacyjne i ekonomiczne. Wiadomo — argumentujemy — duże gospodarstwo, to warsztat silny, wysokotowarowy, dający najwięcej w przeliczeniu na hektar. Któż śmie podważać oczywiste fakty?

A JEDNAK są ludzie, mający w zanadrzu wcale nie takie bagatelne argumenty. W Argentynie, Kolumbii, Brazylii, Ekwadorze i Gwatemali drobni właściciele ziemscy produkują na hektarze od 3 do 14 razy więcej, niż obszarnicy. Porównanie to wręcz szokuje. W Tajlandii dysproporcje nie są tak drastyczne, ale również mają swoją wymowę. Otóż właściciele małych gospodarstw (od około 1 hektara do 1,6) dają produkcję większą o 60 proc., niż fermy mające po 56 hektarów i więcej. Jeszcze jedno zaskakujące porównanie. W ciągu 14 lat w Stanach Zjednoczonych tylko przez dwa sezony dochody gospodarstw dużych w przeliczeniu na hektar były wyższe, niż ferm mniejszych.

TAKIE SĄ fakty. Jednakże wszystkie dane wymagają komentarza, a przede wszystkim wyjaśnień. W Ameryce Południowej większość ziemi należy do obszarników, a gospodarstwo liczące kilkadziesiąt tysięcy hektarów nie jest zjawiskiem wyjątkowym. Właściciele rozległych obszarów dość często wykorzystują kilka, najwyżej kilkanaście procent ziemi. Kto nie sieje, ten nie zbiera. Jeśli później przeliczymy to na każdy hektar, wychodzą średnie, które trudno porównywać. W wielu innych krajach, gdzie ziemi jest mało, właściciele miniaturowych gospodarstw wykazują wręcz pedantyczną troskę o każdy skrawek gruntów i dzięki ogromnym nakładom swej pracy zbierają stosunkowo dużo.

ROZWAŻANIA tego rodzaju przytacza się często, rozpatrując efektywność pomocy udzielanej przez organizacje międzynarodowe rolnictwu krajów rozwijających się. Do kogo trafiają te fundusze i środki? Przede wszystkim do gospodarstw dużych. Dzieje się tak zgodnie z intencjami ofiarodawców, którzy są głęboko przekonani, że mają rację. W ten sposób bogaci bogacą się jeszcze bardziej, a biedni stają się jeszcze biedniejsi. Produkcja żywności wzrasta i... często trafia na stoły zagraniczne.

JAK SĄ zużytkowane fundusze międzynarodowe świadczy przykład pustyni Senegalskiej. Przeprowadzono tam melioracje i zainstalowano urządzenia irygacyjne. Hasła były piękne i podkreślały humanitaryzm fundatorów. Rychło okazało się, że tereny te były potrzebne spółkom międzynarodowym do uprawy bakłażanów i marzo, które otrzymują konsumenci w wielu krajach Europy, a chyba najmniej skorzysta z tego miejscowa ludność.

AUTORZY wielu prac na temat gospodarki żywnościowej mają za złe krajom rozwijającym się, że zamiast produkować tylko ryż, zboże, ziemniaki i inne artykuły najbardziej potrzebne na miejscowym rynku, rozwijają plantacje kawy, kakao, herbaty, kwiatów. A co może sprzedawać kraj na wskroś rolniczy, nie mający atrakcyjnych surowców mineralnych? Za co ma uzyskiwać fundusze na zakup nowoczesnej techniki i technologii? W jaki inny sposób rozwijać handel i osiągać postęp cywilizacyjny?

PO CO — pytają, zdawałoby się rozsądni, ekonomiści — chłop meksykański produkuje pomidory dla USA, skoro powinien uprawiać kukurydzę? Dlaczego we wsiach kolumbijskich staje się modna uprawa goździków dla zagranicy, przez co ogranicza się powierzchnię zbóż? Czym się kieruje Kostaryka, rozwijając hodowlę [illegible] przeznaczonych głównie na hamburgery dla amerykańskich konsumentów? A tajemnice są proste: z hektara pomidorów chłop meksykański uzyska dochód 20 razy większy, niż z uprawy zboża. Dochód kolumbijskiego producenta kwiatów może być nawet 80 razy wyższy, niż za zboże. Kostaryka ma niewiele do zaoferowania, więc sprzedaje to, na co są amatorzy.

NA KONIEC warto jeszcze zwrócić uwagę na fatalne tłumaczenie niektórych tekstów o gospodarce żywnościowej. Przykłady z poprzedniego „Forum" (artykuł „Mity i paradoksy w kaloriach"). Oto próbki: „...wybierają taką kombinację bydła i paszy...", „wyhodowanie na nich upraw żywnościowych...". „Ziemia, która daje kakao, kawę, kauczuk, herbatę i cukier mogłaby przynosić niewiarygodne mnóstwo upraw odżywczych" (?!)

MAMY WIĘC propozycję: jeśli ktoś nie odróżnia określeń chów i hodowla, uważa że inseminacja i zapłodnienie — to synonimy, nie widzi różnicy między capem i trykiem oraz trykiem i trickiem, a nawet ma trudności z rozpoznaniem krowy i byka — niech tłumaczy wszystko ze wszystkich języków, z wyłączeniem tekstów dotyczących gospodarki żywnościowej.

MARIAN SŁOMCZYŃSKI

Umacnianie przyjaźni

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogniwach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w woj. białostockim przekroczyła półmetek. Obecnie trwają przygotowania do konferencji gminnych. Konferencje zakładowe odbyły się już w białostockich „Uchwytach" i „Fastach". W tym tygodniu kampania rozpocznie się również w Akademii Medycznej, a następnie — w pozostałych uczelniach.

W sierpniu br. TPPR na Białostocczyźnie liczyło 791 kół, zrzeszających ok. 66 tys. członków oraz 419 kół zbiorowych. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba członków Towarzystwa zwiększyła się o ok. 10 tys.; przybyło 167 kół i 53 tzw. członków zbiorowych.

Na jednym z plenarnych posiedzeń Zarządu Wojewódzkiego TPP-R rzucono hasło: „100 tys. członków Towarzystwa na Wojewódzką Konferencję TPP-R" (odbędzie się w maju przyszłego roku). Realizując ten postulat działacze Towarzystwa z gminy **Zabłudów** zobowiązali się zwiększyć swe szeregi o 600 osób w rocznicę Rewolucji Październikowej i słowa dotrzymali. Stało się to w dużym stopniu dzięki mieszkańcom wsi **Pawły, gdzie wszyscy są obecnie posiadaczami legitymacji TPP-R.** W gminie Dubicze Cerkiewne postanowiono zwiększyć szeregi Towarzystwa poprzez tworzenie kół wśród członków podstawowych organizacji partyjnych.

Z inicjatywy działaczy z „Fast" postanowiono ufundować sztandar wojewódzkiej instancji TPP-R. Wpłynęło już sporo składek, m. in. 3 tys. zł z „Uchwytów".

Do głównych zadań, które stawiają przed sobą członkowie TPP-R w przyszłym roku należy dalszy wzrost szeregów Towarzystwa. Starać się będą również o zwiększenie swego udziału w rozwijaniu idei przyjaźni z Krajem Rad, m. innymi poprzez zacieśnianie kontaktów z radzieckimi ludźmi i wzajemne wizyty w zakładach pracy.

Kontynuowane i rozwijane będą kontakty między białostocką organizacją TPP-R i wileńskim oddziałem Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Wyrazi się to głównie w wizytach członków obu Towarzystw na Białostocczyźnie i radzieckiej Litwie, we wzajemnej prezentacji dorobku, wymianie zespołów sportowych, artystycznych itp. (mip)

W kilku wierszach

Międzyzakładowy Dom Kultury Budowlanych i Wojewódzki Dom Kultury w BIAŁYMSTOKU zapraszają na prezentację filmów krótkometrażowych z festiwali krakowskich. Projekcja odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Domu Kultury Budowlanych przy ul. Dzierżyńskiego 14/16. Wprowadzenie wygłosi mgr Lidia Orlikowska.

(bis)

Dodatkowa produkcja spółdzielców z Rybak

Niedawno w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej tuczu trzody chlewnej w Rybakach (gmina Mońki) przekazano do użytku chlewnię na 580 stanowisk. Do nowych pomieszczeń wprowadzono już 400 warchlaków.

W końcu grudnia br. planuje się sprzedaż 300 tuczników, odchowywanych dotychczas przez spółdzielców w obiektach zastępczych.

Do r. 1980 przewidziana jest rozbudowa chlewni o dalszych 600 stanowisk, przeznaczonych głównie do hodowli loszek i macior. Już teraz dwunastu rolników — spółdzielców podjęło specjalizację, zwiększając w swych gospodarstwach ilość hodowanych macior z kilku do kilkunastu sztuk.

Na podkreślenie zasługuje inicjatywa członków spółdzielni w Rybakach rozpoczęcia budowy wodociągu, którym już za dwa lata popłynie woda do budynków mieszkalnych i inwentarskich we wsiach Rybaki, Sobieskie i Żodzie.

J. Śniadecki

Pejzaż ulicy M. Skłodowskiej - Curie w Białymstoku u progu zimy.

Fot. Krzysztof Świderski

Powiedzieli nam:

Zespół Hodowlany Trzody Chlewnej w Chodorach (gmina Turośń Kościelna):

W listopadzie zgłosiliśmy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Chodorach 30 warchlaków gotowych do odbioru — obiecano nam zabrać je 15 listopada. Już w grudniu interweniowaliśmy u naczelnika gminy w Turośni Kościelnej, a ten ponaglał dyrektora SKR w Trypuciach. Kolejny obiecany termin — również nie dotrzymany — minął 10 grudnia.

Warchlaki, które powinny maksymalnie ważyć około 45 kg — osiągnęły już wagę prawie 80 kg. Oprócz tego, że nie jesteśmy przystosowani do hodowli tuczników nie mamy miejsca na nie, bo proszą się nam maciory.

Nie prosilibyśmy o pomoc, gdyby nie fakt, że kłopot z odbiorem warchlaków zdarza się po raz kolejny i sami jesteśmy bezsilni. (n-c)

O uśmiech i radość dziecka

Kolejne dowody dobrej woli

5,5 tys. zł zebrały Komitet Spółdzielczyń i Rada Zakładowa przy Zarządzie Wojewódzkim WSS „Społem" w Białymstoku. Ponadto na konto PKPS wpłynęło 5 tys. zł z WZSR „Samopomoc Chłopska", 3 tys. zł z Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal", 2.750 zł z ZSMP i pracowników Zakładu Gorseciarskiego Spółdzielni „Wzorcowa".

Do akcji licznie włączają się uczniowie białostockich szkół przekazując obok składek pieniężnych przede wszystkim zabawki, książki, pomoce szkolne, a nierzadko odzież i słodycze: ZSH — klasy: I — a, f, d, b, II — b, e; SP nr 22 — klasy: IV e, V a; SP nr 10, SP nr 1 i klasa VII a, SP nr 18 — klasa II c, ZS — kl. I a, Zespół Szkół Gastronomicznych — kl. I, Technikum Budowlane dla Pracujących im. gen. Prądzyńskiego — 1.357 zł, Zbiorcza Szkoła Gminna w Wasilkowie — 716 zł, Studium Wychowawczyń Przedszkoli — 1.488 zł. Lista indywidualnych ofiarodawców ciągle rośnie. Małgorzata Zajko, Maria Staszyńska, Dorota Piekarewicz, Jacek Kita, Piotr Mokicki, Katarzyna Szałaj, Marek Andrzejuk, Tamara Zalewska — przekazali odzież, zabawki, książki.

Pieniądze wpłacili: Berta Szaykowska — 500 zł, Jerzy Kupiec — 200 zł, Lucyna Szypulska — 20 zł, Felicja Gościło — 25 zł, Danuta Klimaszewska — 100 zł, Janina Czajkowska — 100 zł.

Przypominamy, że akcja zbiórki darów przeznaczonych dla dzieci prowadzona przez PKPS i „GW" trwa do 31 grudnia br. Chętni mogą wpłacać pieniądze na konto PKPS nr **5021-3421-132 NBP II O/M Białystok,** a dary przyjmowane są w punkcie przy DH „Koszałek". (n-c)

Mleczarski potentat wyjaśnia

Zsumowałem narzekania mieszkańców Białegostoku na brak niektórych artykułów mleczarskich. Najpoważniejsze z nich: w godzinach popołudniowych trudno otrzymać mleko, często bywają kłopoty z nabyciem masła a kuchenne — po 50 zł za kg — jest nieosiągalnym „rarytasem", występują niedobory serków smakowych, kłopoty z kupnem sera wiejskiego typu „klinek" oraz sera twardego „Liliput".

Co na to producent: Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska — Zakład w Białymstoku? Mówią dyrektor — Eugeniusz Malinowski i zastępca dyrektora — Antoni Skarżyński.

— W Białymstoku są nasze dwa sklepy branżowe oraz 36 należących do WSS „Społem", nad którymi objęliśmy patronat. Stanowią one trzecią część placówek społemowskich, w których mleko i jego przetwory powinny być w sprzedaży przez cały dzień. W pozostałych sklepach i kioskach spożywczych nasze wyroby winny znajdować się przynajmniej z rana. Zamówienie handlu na mleko, masło, twarogi, sery twarde i homogenizowane pokrywamy w 100 proc.

— Ostatnio istotnie wystąpiły braki serków. Przyczyna — nie otrzymaliśmy importowanej folii stanowiącej opakowanie. Od kilku dni trudności te mamy poza sobą.

— Nie możemy natomiast uporać się z zaspokojeniem popytu na ser „klinek". Jego produkcja jest bardzo pracochłonna, a trudności kadrowe nas nie omijają.

— W grudniu skupujemy o kilka procent mniej mleka niż w 1976 r. Plan roczny wykonaliśmy już 3 bm., ale bieżąca dynamika nieco nas niepokoi. Nie ma wprawdzie obawy, że zabraknie mleka lub masła i twarogów, bo baza wojewódzka jest duża i możemy korzystać z przerzutów ale o przyszłości też trzeba myśleć...

Dowiedziałem się jeszcze, że masła kuchennego „na wagę" spółdzielczość mleczarska nie będzie produkowała, gdyż niska jakość nie kwalifikuje go do sprzedaży, zaś kłopoty z „Liliputem" wynikają z niespodziewanie dużego popytu.

(baka)

Pamięci funkcjonariuszy MO i SB

Z inicjatywy miejscowych działaczy ZBoWiD, w BRAŃSKU odbyła się uroczystość odsłonięcia na budynku posterunku MO tablicy pamiątkowej ku czci funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa poległych w mieście i gminie w okresie utrwalania władzy ludowej.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku: **Mikołaj Kiryluk** — przewodniczący ZW ZBoWiD oraz płk **Sylwester Rogalewski** — komendant wojewódzki MO. Wśród licznie zebranych mieszkańców miasta i gminy oraz młodzieży szkolnej obecne były również rodziny poległych.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KM-G, **Mikołaj Lewicki;** natomiast aktu uroczystego odsłonięcia tablicy dokonali: **Mikołaj Kiryluk** i prezes miejscowego koła ZBoWiD, **Kazimierz Lenart.**

Funkcjonariusze MO i młodzież zaciągnęli warty honorowe. Przy akompaniamencie werbli orkiestry Komendy Wojewódzkiej MO delegacje zakładów pracy złożyły pod płytą z nazwiskami poległych wiązanki kwiatów. (bis)

Ziemia spod Lenino w szkolnych izbach pamięci

W VI Liceum im. Zygmunta Augusta w **Białymstoku** odbyła się uroczystość, w czasie której młodzież przekazała szkolnym izbom pamięci ziemię przywiezioną z bitewnych pól pod Lenino.

W uroczystości wzięła udział delegacja Szkoły Średniej nr 5 z Wilna: dyrektor szkoły — Maria Roszczuk, nauczycielki — Nina Rochina, Irena Mackiewicz i Helena Pleszkiewicz. Uczestniczyły także delegacje białostockich liceów nr I i III oraz Studium Wychowania Przedszkolnego.

W czasie spotkania dyrektor Szkoły Średniej nr 5 w Wilnie — Maria Roszczuk przekazała białostockiej młodzieży serdeczne pozdrowienia od młodzieży wileńskiej. (as)

Otwarcie jezdni na estakadzie ul. Gagarina

Jutro, 20 grudnia o godz. 10 nastąpi otwarcie jednego kierunku ruchu z Warszawy i Ełku do Białegostoku przez nowo wybudowaną estakadę na ulicy Gagarina. Jednocześnie zamknięty zostanie przejazd oraz ruch pieszy ulicą Kolejową.

Trasa z Warszawy i Ełku do Białegostoku przebiegać będzie ulicami: Zwycięstwa, Gagarina, Dąbrowskiego; natomiast ruch z miasta w kierunku Warszawy i Ełku będzie odbywał się nadal ulicą Antoniukowską i dalej, przez skręt w lewo, ul. Gagarina oraz ul. Zwycięstwa. Dojazd do dworca PKP będzie możliwy tylko od strony ulicy Zwycięstwa. Nową sytuację w ruchu ilustruje załączony szkic.

ZMIANY W KOMUNIKACJI MPK

W związku ze zmianami w ruchu w rejonie estakady Gagarina, nastąpią również zmiany w układzie linii komunikacji miejskiej.

Autobusy linii „5", „7", „9" — w kierunku „Fast" będą kursowały ul. Knyszyńską — Antoniukowską, zatrzymując się na przystankach przy ul. Antoniukowskiej (za ulicą Owsianą i przed Wierzbową) i dalej ul. Antoniuk Fabryczny bez zmian. W kierunku do Centrum z ul. Antoniuk Fabryczny skręcać będą w ulicę Wierzbową i przez rondo u zbiegu ulic Zwycięstwa i Hetmańskiej na ulice Gagarina — Dąbrowskiego i dalej wjeżdżać będą na stałe trasy. Przystanki usytuowane zostaną na ul. Wierzbowej za Antoniukowską i za ul. Tuwima, na ul. Zwycięstwa przy wieżowcach i na ul. Gagarina przed ul. Choroszczańską.

Autobusy linii: „4", „8", „12" w kierunku Starosielc i Bażantarni będą kursowały ul. Knyszyńską — Gagarina i dalej od ronda u zbiegu ulic Hetmańskiej — Zwycięstwa swoimi dotychczasowymi trasami. Przystanek na ul. Gagarina, za ul. Choroszczańską. W kierunku Centrum od ronda u zbiegu ulic Hetmańska — Zwycięstawa — ul. Gagarina — Dąbrowskiego. Przystanki: na ul. Zwycięstwa przy wieżowcach i na ul. Gagarina przed Choroszczańską.

Autobusy linii „13" w kierunku Starosielc będą kursowały ulicą Knyszyńską — Antoniukowską — Wierzbową — Zwycięstwa z przystankami przy ul. Antoniukowskiej (za ul. Owsianą i przed ulicą Wierzbową), na ul. Wierzbowej (za ul. W. Wasilewskiej i za ul. Tuwima). W kierunku Centrum ulicami; Zwycięstwa — Gagarina z tym, że od przystanku na ul. Zwycięstwa przy wieżowcach autobusy linii „13" pojadą do dworca PKP i z powrotem ul. Zwycięstwa do ul. Gagarina — dalej od ul. Dąbrowskiego swoją stałą trasą. Przystanki: ul. Zwycięstwa przy wieżowcach, na placu przed dworcem PKP, na ulicy Zwycięstwa przy „Polmozbycie" i na ul. Gagarina przed ulicą Choroszczańską.

Dojazd do dworca PKP: z części wschodniej miasta — autobusami linii „1", „2", „10" na ul. Manifestu Lipcowego z przejściem przez kładkę nad torami. Z części zachodniej miasta — autobusami linii „13" (kier. jazdy do Starosielc).

Uwaga! Na przystanku przy ul. Zwycięstwa (przy wieżowcach) będzie możliwość przesiadki do autobusów linii „13" pasażerów udających się w kierunku dworca.

(bis)

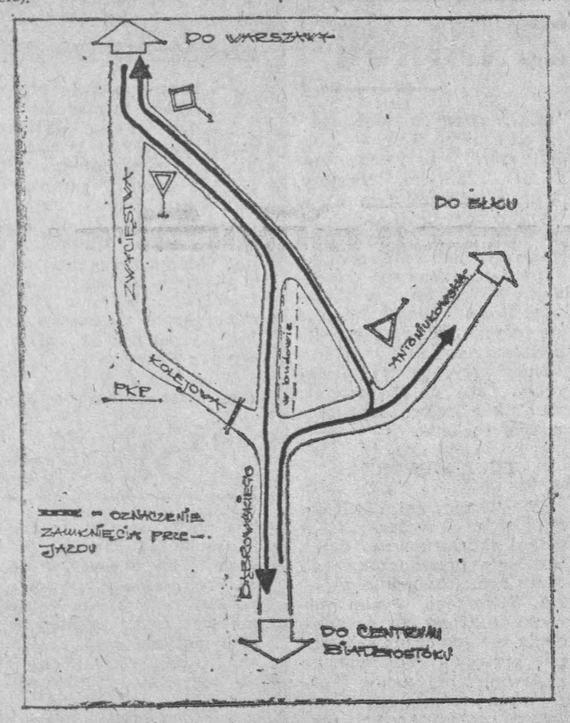

KINO „TON" ZAPRASZA

w okresie świątecznym

na najatrakcyjniejszy — dwuseryjny film okresu międzywojennego

cz. I „TRĘDOWATA" cz. II ORDYNAT MICHOROWSKI"

z Elżbietą Barszczewską, Mieczysławą Ćwiklińską i Franciszkiem Brodniewiczem w rolach głównych.

Na ekranie już od 20 grudnia.

k 4667-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — Tematyczny koncert symfoniczny dla młodzieży szkół podstawowych. Temat II: „Z wizytą u Jana Straussa". godz. 16 i 18.

KINA

„Pokój" — „Omen", prod. ang., panor., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30 15, 17.30 i 20

„Ton" — „Czy zabiła?", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13; „Rewizja osobista", prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. (ostatni dzień).

Kasa kina „Ton" prowadzi przedsprzedaż biletów zbiorowych na archiwalne filmy polskie „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".

„Syrena" — „Porwany za młodu", prod. NRD, panor., dubb., przygodowy, godz. 10.30 i 13; „Płonący wieżowiec", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 16.30 i 19.30 (ostatni dzień).

„Studio" — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji", prod. radz. (od lat 6), godz. 15; Film radziecki w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — „Patt Garett i Billy Kid", prod. USA (od lat 18) godz. 17.30; „Motylem jestem — czyli romans czterdziestolatka" prod. polsk., godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Och, jaki pan szalony", prod. ang. (od lat 15).

Hajnówka — „Pani Bovary, to ja", prod. polsk. (od lat 15).

Siemiatycze — „Złotodajna rzeczka", prod. radz. (od lat 12).

Sokółka — „Zbuntowani", prod. bułg. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Powrót różowej pantery", prod. ang. (od lat 12).

Kolno — Film studyjny — „Czerwona róża", prod. włosk. (od lat 15).

Zambrów — „Okrągły tydzień", prod. polsk.

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Gorące polowanie", prod. jap. (od lat 15).

Suwałki „Merykury" — „Jak car Piotr Ibrahima swatał", prod. radz.

Augustów — „Libera, moja miłość", prod. włosk. (od lat 15); „Omen", prod. ang. (od lat 18); Film studyjny — „Sacco i Vanzetti", prod. włosk. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Szkarłatny pirat", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Patt Garett i Billy Kid", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Zorza" — „Zakret", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Studio" — „Cztery dni do śmierci", prod. jugosł. (od lat 15).

Giżycko — „Śmierć przychodzi dwa razy", prod. bułg. (od lat 15).

Olecko — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).

Orzysz — „Mistrz rewolweru", prod. USA (od lat 15).

Pisz — „W mroku nocy", prod. USA (od lat 18).

Ruciane-Nida — „Uśmiech", prod. USA (od lat 18).

Węgorzewo — „Światło", prod. franc. (od lat 15).

Pozostałe kina w województwach w dniu dzisiejszym nieczynne.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Leonidasa Wiszenki z Siemiatycz — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

W ŁOMŻY
ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Malarstwo Władysława Mścichowskiego — kawiarnia „Staromiejska", pl. Żeglickiego — wystawa czynna codziennie w godz. 10—23.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Krakowa; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Laureaci X Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Mozaika polskich melodii; 11.30 Łódź na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Zespół H. Hancocka; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Dziękowe wydanie magazynu „Jazz-Forum"; 19.15 Ork. PR i TV w Poznaniu; 19.40 Scena i film; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Z archiwum jazzu; 22.23 Zespół J. Mikuły; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 H. Frackowiak — zespół „Spisek"; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 Rossiniana.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Zielonej Góry; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.35 Dobre, ale mało; 7.50 Albinoni: Koncert C-dur; 8.00 Tu Jedynka; 8.30 My 77; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Góry i doliny po mojemu" — fragm. książki; 10.20 A. Honegger: Concerto da Camera; 10.40 Sprawy rodzinne; 11.00 Koncert na temat; 11.45 Melodie lubelskie; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 „Wspomnienia pośmiertne Brasa Cubas" — fragm. książki; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Kapela regionalna z Zawoi; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka Vivaldiego; 15.05 G. Faure: Kwartet smyczkowy e-moll; 15.30 Studio Plus; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Laureaci XII Festiwalu Pieśni Chóralnej; 17.20 Notatnik kulutralny; 17.30 Portrety pisarzy; 18.00 Repertuar muzyczny człowieka kultualnego; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Muzyka florencka XIV wieku; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 Śpiew chóralny; 20.00 Len — roślina opłacalna; 20.20 „Cyganeria" Pucciniego; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Jak zostać żurnalista radiowym; 23.00 Myśl współczesna: „Śmiech"; 23.40 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Blues na grudzień; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Morderstwo ze spalonego" — odc. pow.; 9.10 Przeboje z Rzymu; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Instrumenty klawiszowe w muzyce baroku; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Słynne tria i kwartety wokalne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aksamitne pazurki" — odc. pow.; 14.00 Utwory kameralne F. Schuberta; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Gra zespół Z. Seiferta; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 „Koman Band" i soliści; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Prosto z Polski; 18.05 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Trzy wersje tematu „Laura"; 19.00 „Rodzina Połanieckich" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Morderstwo ze spalonego" — odc. pow.; 20.00 Tajniki batuty; 20.30 Śpiewa zespół „The Carpenters"; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Śpiewa B. Streisand; 22.08 E. Adamiak; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 RTV Szkoła Średnia; 6.15 Radio — Szkole; 6.30 Kwadrans ragtime'ów; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z pr. I; 10.00 Język polski kl. V; 10.30 Wariacje fortepianowe; 11.00 Język polski kl. I lic.; 11.30 Między Verdim a Pucciniim; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII; 13.20 Haendel: Sonata g-moll; 13.30 Szkoła Mistrzów; 13.50 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 14.25 „W Jezioranach"; 14.55 „Przybysz" — fragm. opow.; 15.15 Zwierzenia wieczorne; 15.30 Teatr PR: „Cyrano de Bergerac"; 16.05 Prokofiew: Kwintet g-moll; 16.25 RTV Szkoła Średnia; 16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Polskie piosenki ludowe; 17.15 „Siedem dni w sporcie" — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 Koncert rozrywkowy; 17.55 Wiadomości; 18.25 Język niemiecki; 18.40 Rozmowy o książkach; 19.00 O zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Polskie zespoły jazzu tradycyjnego; 20.00 W 95 rocznicę urodzin Bronisława Hubermana; 21.40 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów; 22.15 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych; 22.35 Polityka i społeczeństwo; 22.50 Muzyka rozrywkowa.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 RTV Szkoła Średnia.
15.25 NURT.
15.55 Program dnia.
16.00 Obiektyw — program województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pilskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 Sensacje z przeszłości — „Wyprawy w świat antyku" — program oświatowy (kolor).
17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).
17.55 „Dzień w Caracas" — rep. film. (kolor).
18.05 „Stawka większa niż życie" — film fab. TP.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Teatr TV: Karol Gjellerup — „Młyn na wzgórzu".
22.00 Camerata.
22.30 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

15.35 Język niemiecki — kurs podstawowy,
16.00 Studio Bis. — Karnawał.
16.10 „Pod okapem".
16.25 „Pod ponurą małpą" — rep. film.
16.40 Dwa zdania dla Studia 2.
16.55 Karnawał.
17.00 Piosenki Studia 2.
17.15 „Halo na łączach" — cz. 1.
17.35 Wielobój gwiazd — widowisko rozrywkowe.
18.35 Karnawał.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Karnawał.
20.40 Nasi goście — Kabarecik Olgi Lipińskiej.
21.10 Karnawał zwierząt.
21.35 „Halo na łączach" — cz. II.
22.05 24 godziny (kolor).
22.15 „Wobec prawa".
22.35 Tańce na lodzie.
23.05 NURT.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 19.XII.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruja oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki, ul Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-4

OBRONA PRAC DOKTORSKICH

W dniu 30 grudnia 1977 r. w Akademii Medycznej w Białymstoku (sala kolumnowa, ul. Kilińskiego 1) odbędą się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

o godz. 11 — lek. med. Larysy Karczewskiej
pt.: „Przebieg gruźlicy doświadczalnej u świnek morskich w warunkach napromieniowania"
Promotor: doc. dr med. Władysław Pręgowski

o godz. 12 — lek. med. Mariana Kundy
pt.: „Fagocytoza wybranych szczepów prątków atypowych badana metodą in vivo i in vitro w materiale doświadczalnym"
Promotor: doc. dr med. Władysław Pręgowski

o godz. 13 — lek. med. Olgi Redźko
pt.: „Analiza częstości uczuleń na podstawowe alergeny u chorych na astmę oskrzelową w regionie Białostocczyzny w oparciu o wybrane kryteria epidemiologiczne".
Promotor: prof. dr hab. Sabina Chyrek-Borowska.
(Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB).

K 4624-1

ROLNIKU!

Jeszcze TYLKO w miesiącu grudniu korzystasz z BONIFIKATY przy zakupie nawozów mineralnych.

Obowiązująca bonifikata jest ostatnią w bieżącym roku gospodarczym,

Nie zwlekając zgłoś się do punktów sprzedaży gminnej spółdzielni celem dokonania zakupów.

WZSR — ZZR BIAŁYSTOK.

K 4676-1

Rejon Energetyczny Sokółka powiadamia odbiorców energii elektrycznej zamieszkałych w miejscowościach: Korycin, Dryga, Skindzierz, Wysokie, Rykaczewo, Zagórze, Kumiała wieś i kolonie, Mielnki wieś i kolonie, że w związku z przebudową urządzeń energetycznych wystąpi przerwa w dostawie energii w dniu 20.12.1977 r. od godz. 8 do godz. 15.
Bliższych informacji udziela Rejonowa Dyspozycja Ruchu Sokółka, tel. 21-52 codziennie w godzinach od 6 do 22.

K 4479-1

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią w Orli przy ul. Bielskiej od ul. Świerczewskiego w kierunku Bielska od dnia 20.12.77 r. godz. 7 do dnia 22.12.77 r. godz. 16 oraz dla miejscowości Orla, Koszele dnia 23.12.77 r. w godz. 12—16.
W/w przerwy zostaną spowodowane przebudową urządzeń energetycznych.

K 4533-1

Serdeczne wyrazy współczucia
tow. mgr
WŁADYSŁAWIE KOSTIUK
z powodu zgonu
Matki
składa:
POP przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolnie.

K 4650-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **KRZYSZTOFOWI WASILEWSKIEMU**
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Zarząd Spółdzielni, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni i współpracownicy.

k 4657-1

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
kol. **ALICJI BAŁTYK**
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa oraz współpracownicy „Społem" WSS w Białymstoku.

K 4647-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi Oddziału
mgr **HENRYKOWI WÓJCIKOWI**
z powodu zgonu
Ojca
składa
Rada Oddziału „Społem" WSS O/Bielsk Podlaski.

K 4662-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi Oddziału
mgr **HENRYKOWI WOJCIKOWI**
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy „Społem" WSS Oddział w Bielsku Podlaskim.

K 4661-1

Wszystkim tym, którzy pomogli w ciężkich dla nas chwilach oraz uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej nieodżałowanej pamięci najukochańszego
JANA NIKIFORUKA
serdeczne podziękowanie składa
rodzina.

g 5942-1

Komitetowi Miejskiemu PZPR, władzom i współpracownikom Urzędu Miejskiego, organizacjom, przyjaciołom, kolegom, sąsiadom oraz wszystkim znajomym za okazaną pomoc i wyrazy współczucia oraz wzięcie udziału w pogrzebie naszego najukochańszego Męża i Ojca
MIKOŁAJA PATEJUKA
serdeczne podziękowanie
składają:
żona i dzieci.

g 5935-1

Dyrekcji, Organizacji Partyjnej, Radzie Zakładowej WSS „Społem" Oddział w Białymstoku oraz wszystkim kolegom, przyjaciołom i sąsiadom za okazaną pomoc, wyrazy współczucia i dowody pamięci w ciężkich dla nas chwilach oraz udział w pogrzebie najukochańszego Męża i Ojca
PAWŁA KUŹMY
serdeczne podziękowanie składają:
żona i dzieci.

g 5916-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
emerytowanego pracownika
ob. **IGNACEGO MARKIEWICZA**
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, oraz pracownicy OT/PSK w Białymstoku.

k 4654-1

Wyrazy szczerego współczucia nauczycielowi III Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku
WIESŁAWOWI KAMIŃSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski oraz młodzież.

K 4668-1

Wyrazy głębokiego współczucia
JANINIE i MIKOŁAJOWI POPŁAWSKIM
z powodu zgonu
Ojca i Teścia
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, i współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

K 4664-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **GENOWEFIE GARBACIK**
z powodu śmierci
Matki
składają:
Rada Pedagogiczna i pracownicy Szkoły Podstawowej nr 14 w Białymstoku.

g 5938-1

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, współpracownikom Woj. Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku, zakładom pracy oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłego naszego ukochanego Męża, Tatusia, Teścia i Dziadka
BOHDANA ZAŁUSKIEGO
serdeczne podziękowania składa
rodzina.

g 5940-1

Dnia 15 grudnia 1977 roku w czasie wykonywania obowiązków służbowych zmarł tragicznie
kol. **JAN RYBOŁOWICZ**
W Zmarłym utraciliśmy ofiarnego, uczynnego Kolegę i dobrego pracownika.
Cześć Jego Pamięci!
Wyrazy szczerego współczucia
Żonie, Dzieciom i Rodzinie
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „Elektryk" w Białymstoku.

K 4671-1

Najpraktyczniejszym upominkiem świątecznym i noworocznym PREMIOWY BON OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO

— Premiowe bony oszczędnościowe PKO można nabywać po 1000 zł lub w odcinkach częściowych po 500 i 250 złotych.
— Bony nie są oprocentowane, natomiast co 6 tygodni uczestniczą w losowaniach premii w wysokości: 200.000, 100.000, 50.000, 15.000, 10.000 i 2.500 złotych.
— Premia wylosowana na bon częściowy wypłacana jest w odpowiedniej części.
— W wylosowanej premii mieści się wartość nominalna odcinka nabytego bonu, który podlega umorzeniu.
— Przy nabywaniu bonów w okresie czterech tygodni przed losowaniem pobierana jest niewielka dopłata.
— Posiadacze bonów mogą je składać do depozytu w PKO. Bony przechowywane są bezpłatnie.
— Bony mogą być w każdej chwili przedłożone do wykupu wg wartości nominalnej w placówkach prowadzących ich sprzedaż.
— Sprzedaż i wykup bonów prowadzą wszystkie oddziały i ekspozytury PKO oraz upoważnione ajencje PKO i urzędy pocztowe.

W najbliższym losowaniu, które odbędzie się 30 grudnia 1977 r. rozlosowanych zostanie 23.100 premii na łączną kwotę 78.100.000 zł.

K 4567-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZYJMĘ pomoc do 10-miesięcznego dziecka. Białystok, Fabryczna 111 m. 1.
g 5907-1

OPIEKUNKĘ do dziecka na stałe — przyjmę. Stefania Piech, Karakule 75 c gm. Supraśl, Białystok, tel. 214-20 — sklep.
g 5941-1

PILNIE potrzebna pomoc do 5-letniego dziecka. Białystok, Pułkowa 1 m. 50, tel. 330-78.
g 5931-1

PRZYJMĘ opiekunkę do rocznego dziecka. Białystok, Angielska 29.
g 5936-1

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe w średnim wieku do 3 osób. Warunki bardzo dobre. Jadwiga Rogozińska-Kleszcz, Warszawa-Mokotów, ul. Huculska 6a/8 m. 39.
k 4539-1

POTRZEBNA ekspedientka do cukierni. Białystok, ul. Przemysłowa 28. Stojak.
g 5932-1

ZATRUDNIĘ pracownika przy hodowli brojlerów. Tadeusz Puźuk, Kol. Łyski, nr 1, gm. Choroszcz.
g 5914-1

ODSTĄPIĘ pokój pannom. Białystok, Ustronna 47.
g 5906-1

ODSTĄPIĘ pokój pracującym paniom. Białystok, Wąska 32/2.
g 5926-1

ODSTĄPIĘ pokój uczennicom lub paniom pracującym. Białystok, tel. 371-76.
g 5891-1

SAMOCHÓD „Fiat" 126p — pilnie sprzedam. Walijewski, Siejnik koło Olecka.
p 1483-1

SAMOCHÓD „Fiat" 125-1300 (rok produkcji 1972) — sprzedam. Suwałki, ul. Armii Czerwonej 38. Zawadzki.
p 1441-1

SAMOCHÓD „Fiat" 126 p (rok 1975) — sprzedam. Augustów, ul. Konopnickiej 12/55, tel. 25-06 (godz. 17—19).
p 1467-1

„FIATA" 132 GLS sprzedam lub zamienię na inny. Wiadomość: Białystok, tel. 279-52 (po godz. 18).
g 5929-1

„WARTBURGA" de Luxe, nowy — sprzedam. Ełk, ul. Wojska Polskiego 69 „A" m. 3 (po godz. 16).
p 1472-1

„SYRENĘ" 104 (rok 1972) — tanio sprzedam. Łomża, tel. 22-52.
p 1466-1

„SKODĘ" S 100, kolor bachama (rok produkcji 1973) — sprzedam tanio. Wiadomość: 16-100 Sokółka, Sienna 10.
g 5908-1

SPRZEDAM ramę i kabinę do „Żuka". Hajnówka, tel. 23-11.
p 1430-1

SAMOCHÓD ciężarowy „Star" 25 po kapitalnym remoncie, stół wibracyjny, formy do pustaków i kręgów oraz przewód OP 4-16 mm kwadr. — sprzedam. Wiadomość: Tadeusz Radaszkiewicz, Janówek, gm. Sztabin.
p 1471-1

ZEGAREK elektroniczny — sprzedam. Białystok, tel. 246-13.
g 5924-1

PRAKTINĘ FX oraz Pentaconsix z kompletami obiektywów — sprzedam. Białystok, tel. 262-59.
g 5941-1

GARAŻ odstąpię. Białystok, ul. Kościńskiego 8.
g 5925-1

KOŁDRĘ puchową — sprzedam. Białystok, ul. Stołeczna 14 „b" m. 30, tel. 378-37.
g 5922-1

KUPIĘ gitarę akordową, elektryczną. Oferty: Białystok, rest. „Kaunas", od godz. 19. Radziwanowski.
g 5934-1

CIĄGNIK 3011, stan bardzo dobry — sprzedam. Piotr Metelski, zam. Staświny, 11-513 Miłki, woj. Suwałki.
p 1473-1

NOWĄ kopaczkę ciągnikową — sprzedam. Zaczerlany 10, gm. Choroszcz. Henryk Klimaszewski.
g 5928-1

CIĄGNIK C 328 — sprzedam. Wiadomość: Marian Dondziło, zam. Popiołówka, p-ta Bombla, woj. białostockie.
g 5933-1

MŁOCARNIĘ samoczyszczącą MS 7 — sprzedam. Tadeusz Waldziński, Kłoski Świgonie, p-ta Piszczaty Piotrowięta, woj. łomżyńskie.
g 5937-1

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH „ELEKTRYK" w BIAŁYMSTOKU
ul. Nowowarszawska 32
informuje, że
Zakład Naprawczy silników do pomp głębinowych mieszczący się w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 46 (róg Ogrodowej)
ZOSTAŁ PRZENIESIONY
do nowego pomieszczenia przy
ul. Zwierzynieckiej 21 w Białymstoku.
Zamówienia na usługi prosimy kierować pod wyżej wskazanym adresem.

K 4660-1

CIĄGNIK 4011 wraz z przyczepą — sprzedam. Stanisław Gołaś, Osiniak, gm. Ruciane Nida.
p 1476-1

POMIDORY „Tallińskie" najwcześniejsze, bezpalikowe, bardzo plenne — 50 zł dkg — wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Władysława Wierzchowska, Opole, 22-222 Podedwórze, woj. Biała Podlaska.
gp 1495-1

SPRZEDAM dom parterowy (plan na przybudowę domu) i budynek gospodarczy. Józef Kiluk, 84-230 Rumia koło Gdyni, Majkowskiego 8. (3 min. do autobusu).
p 1465-1

DOM drewniany z wolnym mieszkaniem — sprzedam. Informacje: Białystok, Stołeczna 14 „c" m. 30, tel. 278-95 (po godz. 17).
g 5884-00

DOM z placem w Szczuczynie, ul. Pl. 1000-lecia 16 — pilnie sprzedam. Oferty kierować: Jadwiga Malinowska, Staświny, 11-513 Miłki.
p 1445-1

DOM w stanie surowym — sprzedam. Wiadomość: Bielsk Podlaski, Ogrodowa 10.
g 5873-00

SPRZEDAM terrazyt różowy i kremowy — 3 tony. Białystok, tel. 268-20, ul. Zielna 16.
g 5927-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
kol. kol. **ALICJI i HENRYKOWI KOSIŃSKIM**
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy PIP „Instal" w Białymstoku.

k 4656-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **FRANCISZKOWI KLEJSTOWI**
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Grajewie.

K 4652-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **WACŁAWOWI SOSNOWSKIEMU**
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, oraz współpracownicy z OT/PSK w Białymstoku.

k 4655-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **BORYSOWI SZNAJDERUKOWI**
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, i współpracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

K 4665-1

BIEŻNIKOWANIE opon do samochodów: „Syrena", „Trabant", „Warszawa", „Wołga", „Żuk", „Nysa". Białystok, Gajowa 18. Ewa Andrzejewska.
g 5901-1

DŁUŻYCE budowlaną, sosnową — sprzedam. Białystok, Nowotki 13/2 m. 105. Lewczuk.
g 5939-1

TRZY piece do wypieku wafli do lodów „różki, kubki" oraz inny sprzęt cukierniczy — sprzedam. 12-200 Pisz, ul. Mickiewicza 7, Helena Nowicka.
p 1474-00

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 222-46 — Zawistowski.
g 5857-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13. Zamajtys.
g 5710-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 364-82 — Gałecki.
g 5619-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 252-01. Kilbisz.
g 5746-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 238-34. Tałałaj.
g 5626-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych i piecyków łazienkowych ul. Bohaterów Getta 3; w godz. 8—18, tel. 344-40. Zgłoszenia napraw domowych.
k 4422-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 229-15. Baszun.
g 5627-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—17).
k 4421-0

NAPRAWA telewizorów, instalowanie anten — tel. 255-01. Żukowski.
g 5718-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al. 1 Maja 29; godz. 8—18, tel. 330-80 — zgłoszenia napraw; tel. 319-20 — kierownik zakładu.
— ul. Narewska 2, godz. 9—17 (sobota 10—17), tel. 257-70.
— ul. Olejniczaka (Starosielce) w godz. 9—17 (soboty 10—16), tel. 393-13.
k 4424-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42; godzina 8—18, tel. 333-48 wewn. 2 lub tel. 958 — zgłoszenia napraw domowych.
k 4423-0

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe tel. 333-53 lub 955 codziennie w godz. 14—20, niedziele w godz. 10—18.
k 4425-0

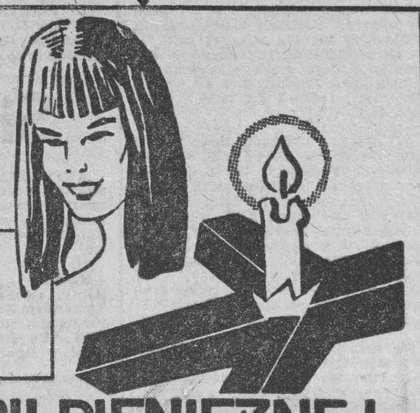

Najwięcej radości sprawi kupiony na gwiazdkę LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

k 4531-0

„NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ"

Społem Oddział BIAŁYSTOK informuje P.T. Klientów, że w dniach 22—24 grudnia 1977 r. organizuje **„KIERMASZ ŚWIĄTECZNY"** w Klubie Budowlanych przy ul. Dzierżyńskiego

POLECAMY:
- WYROBY GARMAŻERYJNE
- WYROBY CUKIERNICZE
- CIASTA produkcji „Społem"

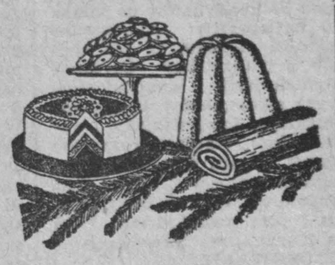

ZAPRASZAMY w godz. 10—18

k 4571-00

Przygotowując przyjęcia świąteczne nie zapomnij zaopatrzyć się w wyśmienite dania rybne.

ZAMÓWIENIA NA GARMAŻERKĘ RYBNĄ przyjmuje już od dziś
specjalistyczna restauracja rybna
„AKWARIUM" kat. II
w Białymstoku przy ul. Gagarina 1
telefon 214-70

PRZY ZAMÓWIENIU WIĘKSZYCH ILOŚCI TOWARÓW ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ DOSTAWY DO DOMU ŚRODKIEM TRANSPORTU CENTRALI RYBNEJ.

k 4610-00

Społem WSS w SUWAŁKACH ZAPRASZA PT Klientów na
KIERMASZE PRZEDŚWIĄTECZNE
do swoich sklepów i zakładów gastronomicznych w dniach 20—24 grudnia br. w n/w Oddziałach:
w Suwałkach, Augustowie, Ełku, Giżycku, Gołdapi, Olecku, Piszu, Węgorzewie.
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

k 4581-0

WIELKA OKAZJA!

TYLKO DO 31 GRUDNIA BR.
wszystkie sklepy branży radiowo-telewizyjnej
WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO
na terenie m. Białegostoku i województw białostockiego i łomżyńskiego

UDZIELAJĄ 10 PROC. BONIFIKATY

przy zakupie odbiorników telewizyjnych do emisji programu czarno - białego produkcji krajowej i z importu: „Rekord W-307s", „Rekord W-310s", „Temp 209 ds".
Warunkiem otrzymania bonifikaty jest zwrot używanego odbiornika telewizyjnego.

ZAPRASZAMY.

K 4666-1

WIECZÓR WIGILIJNY dla SAMOTNYCH
Społem WSS w SUWAŁKACH
ZAPRASZA
na kolację wigilijną do zakładów gastronomicznych:
w Suwałkach — restauracja „Wigry"
w Ełku — jadłodajnia „Mała"
w Augustowie — restauracja „Albatros"
w Giżycku — kawiarnia „Mazurska"
w Olecku — jadłodajnia „Dworcowa"

CHĘTNYCH ZAKŁADY GASTRONOMICZNE OCZEKUJĄ o godz. 18

ŻYCZYMY PRZYJEMNEGO WIECZORU.

k 4582-0

WYTNIJ! ZACHOWAJ!

UWAGA ZMOTORYZOWANI!

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY OKRĘGOWY ZESPÓŁ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ w BIAŁYMSTOKU

powiadamia

o otwarciu nowego sklepu części zamiennych PZMot. w SOKÓŁCE przy ul. Kołłątaja 55, tel. 27-71 oferującego Klientom szeroki asortyment części zamiennych do samochodów „Fiat 125 p", „Fiat 126 p", „Skoda".

K 4626-0

ZAKŁADY MEBLARSKIE SPÓŁDZIELNIA PRACY w Białymstoku
ul. Ciesielska 2
informują, że
mają możliwość wykonania jeszcze w br.
30 sztuk wersalek w cenie 4.000 zł za sztukę
oraz
50 szt. foteli typu „Robert" w cenie 2.300 zł za 1 sztukę w ramach usług dla ludności.

W sprawie wyboru tkaniny obiciowej i wykonania należy zgłaszać się do naszego zakładu przy ul. Poleskiej 4, tel. 364-09.

K 4579-00

W naszym konkursie—plebiscycie

Zapraszamy sympatyków do głosowania

W ubiegłym tygodniu przedstawiliśmy sylwetki wszystkich 29 kandydatów do miana 10 najlepszych sportowców naszego regionu. W ten sposób przybliżyliśmy Czytelnikom dorobek i wyniki czołowych sportsmenów woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Obecnie rozpoczynamy drugą fazę plebiscytu, organizowanego przez nas wspólnie z WFS w Białymstoku i przy współudziale WFS w Łomży oraz Suwałkach — GŁOSOWANIE.

Do wyciętego z „GW" kuponu prosimy wpisać z obowiązującej listy nazwiska tych sportowców (oczywiście w gradacji 1—10) którzy, zdaniem Czytelników, osiągnęli najwartościowsze sukcesy w przekroju bieżącego roku. Wycięty kupon (honorować będziemy jedynie oryginalne) prosimy przesłać pod adresem naszej redakcji: 15-950 B-stok, ul. Wesołowskiego 1, z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt sportowy". Najpóźniej do końca bieżącego roku. Głosujący mają zatem prawie dwa tygodnie czasu.

Do głosowania zapraszamy jak najszersze grono sympatyków sportu. **Im liczniejszy będzie wasz udział, tym sprawiedliwsza ocena, bardziej obiektywna kolejność najlepszych sportowców.**

Jak każdego roku, wśród tych Czytelników, których kupony będą zgodne z ostateczną kolejnością 10 sportowców trzech naszych województw, lub najbardziej do niej przybliżone, rozlosowane zostaną **cenne nagrody rzeczowe.**

Jeszcze raz przypominamy obowiązującą listę kandydatów.

BOKS: L. Kardyński (Mazur Ełk), J. Krysiuk, W. Zamajtys (obaj Gwardia Białystok).

KAJAKARSTWO: A. Harasim (AKS Augustów), T. Klejn (Cresovia B-stok), K. Zieliński (AKS Augustów), C. Żuk (Cresovia B-stok).

KOLARSTWO: J. Karaś (PRIM Ełk), B. Skoczeń (Gwardia B-stok).

KOSZYKÓWKA: H. Kun (Włókniarz B-stok).

LEKKA ATLETYKA: E. Klimaszewska (SZS AZS B-stok), E. Klin (Podlasie B-stok), E. Krawczuk (SZS AZS), E. Malinowska (Jagiellonia), W. Olesiewicz (Podlasie), H. Urbanowska (Narew Łomża).

ŁUCZNICTWO: F. Jarząbek (Podlasie).

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE: A. Orzechowski (Nord Augustów).

NARTY WODNE: J. Łozowski (AKS Augustów).

PIŁKA RĘCZNA: P. Gryc i B. Podgórska (oboje SZS AZS).

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW: T. Łapiński (Pogoń Łapy).

SIATKÓWKA: B. Milewska, J. Senetelska (obie SZS AZS).

SPORT LOTNICZY: J. Banasiuk (Aeroklub Białostocki).

SPORT MOTOCYKLOWY: Z. Chomko, H. Nowik (obaj Automotoklub B-stok).

TENIS STOŁOWY: J. Brzósko (ŁKS Łomża).

ZAPASY: W. Joszczyk (Podlasie).

Uwaga! Lista ułożona jest w alfabetycznym porządku dyscyplin sportowych i nazwisk zawodników.

P. KOWALSKI

Białystok — Łomża — Suwałki

PLEBISCYT

na 10 najlepszych sportowców

1. _____ 10 pkt.
2. _____ 9 -„-
3. _____ 8 -„-
4. _____ 7 -„-
5. _____ 6 -„-
6. _____ 5 -„-
7. _____ 4 -„-
8. _____ 3 -„-
9. _____ 2 -„-
10. _____ 1 -„-

Imię i nazwisko _____

_____

Adres _____

SPORT

NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

MOSKWA (PAP) — W meczu o puchar „Izwiestii" Szwecja pokonała w niedzielę Kanadę 6:2, a hokeiści CSRS nadspodziewanie wysoko wygrali z ZSRR 8:3.

COTTBUS (PAP) — W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych w Cottbus Polska zremisowała z drużyną mistrza świata — Rumunią 22:22 (9:10).

Mimo remisu z renomowanym przeciwnikiem Polacy zajęli 4 miejsce w turnieju, gdyż CSRS pokonała nieznacznie NRD „B" 19:17, awansując na 3 pozycję.

BONN (PAP) — Międzynarodowym, tenisowym mistrzem Wirtembergii został Wojciech Fibak, który w finale turnieju w Sindelfingen pokonał w niedzielę reprezentanta gospodarzy Reinharta Probsta 7:6, 7:5.

RZYM (PAP) — 23-letni Włoch Herbert Plank niespodziewanie wygrał w Val Gardena bieg zjazdowy, zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Pokonał on o 1,13 sek. Austriaka Petera Wirnsbergera oraz o 1,85 sek. faworyta zawodów, Austriaka Franza Klammera.

W Pucharze Świata po pięciu konkurencjach prowadzi Ingemer Stenmark (Szwecja) — 75 pkt., przed Plankiem — 45 pkt. oraz Klammerem i Heini Hemmi (Szwajcaria) — po 40 pkt.

SOSNOWIEC (PAP) — Z Grecji powrócili siatkarze mistrza Polski Płomienia Sosnowiec, którzy w Atenach w pierwszym meczu o Puchar Europy pokonali Panathinaikosa Ateny 3:1 (15:6, 15:2, 14:16, 15:2). Rewanżowe spotkanie odbędzie się w najbliższą środę w Sosnowcu.

BERNO (PAP) — Siatkarki Wisły Kraków pokonały w rewanżowym meczu Pucharu Zdobywców Pucharów zespół VBC Bienne 3:0 (15:6, 15:7, 15:5), zapewniając sobie awans do półfinału PZP.

PARYŻ (PAP) — Siatkarze AZS Olsztyn w rewanżowym meczu rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów pokonali w Montpellier miejscowy zespół UC 3:2 (15:6, 11:15, 15:11, 13:15, 15:13). Pierwszy mecz tych drużyn AZS także wygrał — 3:0 i awansował do dalszej rundy.

Tak jeździ czołowa alpejka świata, reprezentantka Lichtensteinu, HANNI WENZEL. CAF — Unifax

Pozytywna ocena działalności WFS w Białymstoku

Konsekwentnie i uparcie równać do lepszych w kraju

W poczuciu dobrze spełnionych zadań obradowali wczoraj działacze Wojewódzkiej Federacji Sportu, okręgowych związków i klubów sportowych Białostocczyzny na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym WFS w Białymstoku. Sejmik, na który przybyli także m.in. wicewojewoda Zenon Świtaj i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Białymstoku, Witold Dołęgowski, podsumował 4-letnią działalność Wojewódzkiej Federacji Sportu i jej agend oraz wytyczył kierunki działania w ciągu czterech najbliższych lat.

Wysiłek i efekty pracy Wojewódzkiej Federacji Sportu, okręgowych związków i klubów oceniono pozytywnie. Wszystkim wymienionym ogniwom i jednostkom sprzyjający klimat do działania stworzyły władze polityczno-administracyjne województwa. Problemy sportu były przedmiotem obrad Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR oraz sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, podczas której uchwalono program rozwoju kultury fizycznej i turystyki na Białostocczyźnie do 1980 r. i w dalszej perspektywie do 1990 r.

Jeśli chodzi o wymierne efekty postępu, niech przemówią fakty. W porównaniu do 1973 r. ilość drużyn w II lidze państwowej wzrosła na Białostocczyźnie dwukrotnie. W IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w 1975 r., której trud organizacyjny podjęła Białostocczyzna (w jej dawnych granicach administracyjnych) nasi sportowcy zajęli 11 miejsce w gronie 18 wojewódzkich ekip. W trzech poprzednich spartakiadach nasi zajmowali ostatnie pozycje. Wyraźny postęp w sporcie młodzieżowym procentował także w tegorocznej V spartakiadzie w Łodzi, na której woj. białostockie uplasowało się na 15 pozycji w gronie 49 województw.

Podniesienie poziomu sportu kwalifikowanego w woj. białostockim spowodowało powołanie przez Polską Federację Sportu w 1976 r. i w 1977 r. 9 grup specjalistycznych w boksie, judo, kajakarstwie, kolarstwie, lekkiej atletyce, pływaniu, łucznictwie i zapasach. W grupach tych szkolonych jest łącznie 66 zawodniczek i zawodników. Jest to bezpośrednie zaplecze kadry narodowej.

Natomiast 19 najlepszych objętych jest grupą przygotowań olimpijskich przy WFS.

Aktualnie sfederowanych jest na Białostocczyźnie 21 klubów, w których 4.241 zawodników, (w 74 sekcjach) uprawia 24 dyscypliny sportowe. Klasy posiada 1.113 zawodniczek i zawodników.

Zarówno reprezentujący kierownictwo Polskiej Federacji Sportu dr płk Józef Szewczyk jak i wicewojewoda białostocki Zenon Świtaj podziękowali obecnym na sali działaczom za ich zaangażowanie i efektywne wyniki pracy. Jednocześnie wskazali, że istnieją jeszcze niedomagania, które trzeba eliminować. Na przykład odstaje i to wyraźnie najpopularniejsza dyscyplina — piłka nożna. Za mało mamy wybitnych sportowców w dyscyplinach indywidualnych. „Konsekwentnie i uparcie równać do lepszych w kraju" — to motyw przewodni podjętych wniosków. Uznano, że duże rezerwy tkwią zwłaszcza w sporcie kobiecym.

Wybrano nowy, 13-osobowy zarząd WFS. Na jego czele stanął ponownie jako prezes Maciej Dowgird, a wiceprezesem został Kazimierz Kupski.

Legendarną niemal postacią w białostockim ruchu sportowym jest działacz Janusz Maśliński. 40 lat poświęcił pracy w sporcie. Z tej racji przy aplauzie zebranych powołany został honorowym członkiem WFS.

(zo)

Siatkarki SZS AZS — mistrzyniami na półmetku

Rozgrywki I rundy w II lidze siatkówki kobiet zawodniczki SZS AZS Białystok zakończyły na pierwszym miejscu w tabeli! W sobotę i niedziele białostoczanki zmierzyły się we własnej sali II Liceum Ogólnokształcącego z Radomka Radom. Nasze siatkarki odniosły dwa zwycięstwa: 3:1 (15:7, 3:15, 15:5, 15:10) i 3:1 (6:15, 15:11, 15:3, 15:8).

W obu spotkaniach lider tabeli tym razem nie zachwycił. Bohaterowie są zmęczeni. Od 1 grudnia do wczoraj białostoczanki rozegrały 15 spotkań. Zdobyły puchar Zarządu Głównego SZS, a w meczach o mistrzostwo II ligi pokonały w tym czasie ŁKS Łódź, Gwardię Warszawa oraz Radomkę. Sukces jest tym cenniejszy. W pełni zasłużyły więc na wypoczynek. Przerwa w rozgrywkach II ligi trwać będzie do 21 stycznia.

Po ostatnim gwizdku sędziego sympatyczne siatkarki SZS AZS oraz ich trener mgr Józef Fedorowicz nagrodzeni zostali hucznymi oklaskami. Gratulacje wraz z kwiatami złożył im m.in. prezes SZS AZS, Józef Grajewski.

Powracając do sobotnio-niedzielnych spotkań to trzeba powiedzieć... ale zwycięzców nie sądzi się. W sobotę najlepiej zaprezentowały się na parkiecie Barbara Milewska i młodziutka Teresa Jackowska. Ta ostatnia zdobyła już sympatię wśród kibiców i ochrzczona została przez nich „Jackiem".

W niedzielnym meczu trudno jest kogoś wyróżnić. Najlepsza na boisku była Milewska, która grała może niezbyt błyskotliwie, ale za to mądrze. Zmęczenie częstymi meczami dało o sobie znać najjaskrawiej właśnie w meczach z Radomką. Białostoczanki sprawiały wrażenie zdekoncentrowanych, brak było precyzji, co powodowało mniej skuteczne zagrania. Fakt, że nasze dziewczęta wygrały oba pojedynki wynika z ich odporności psychicznej, ambicji i rutyny.

Po wczorajszym meczu siatkarki powiedziały nam: „Cieszymy się bardzo, że zakończyłyśmy rozgrywki pierwszej rundy na pozycji lidera i że będziemy mogły wreszcie odpocząć".

Trzon pierwszej szóstki stanowiły: Barbara Milewska, Jadwiga Senetelska, Teresa Jackowska, Alicja Zajkowska, Dorota Słomińska i Helena Fiedziukiewicz. Na zmianę wchodziły Ewa Miastowska, Elżbieta Karczewska, Dorota Puchalska, Danuta Bielska, Ewelina Ławrysz, Krystyna Ostrowska, Danuta Cimoch i Renata Małyszko.

Wicelider — ŁKS Łódź przegrał niespodziewanie oba mecze w Warszawie ze Spójnią 2:3 i 0:3. A więc przewaga białostoczanek na półmetku zwiększyła się. Pozostałe wyniki i tabelę podamy jutro.

(let)

Siatkarki Wilna...

...wygrały (bez porażki) białostocki turniej, zdobywając puchar prezydenta miasta. W ostatnim meczu litewskie zawodniczki pokonały juniorki SZS AZS Gdańsk 3:0.

Natomiast, jak już informowaliśmy, puchar Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego po raz trzeci zdobyły młode siatkarki SZS AZS Białystok. Dalsza kolejność w finałowym turnieju juniorek o to trofeum: 2. MKS Pałac Warszawa, 3. MKS Cuprum Lubin, 4. SZS AZS Gdańsk. W ostatnim meczu Pałac wygrał z Cuprum 3:1.

Zwycięski zespół białostoczanek oparty był wyłącznie na uczennicach II LO.

Uroczystego zakończenia turnieju dokonał i puchar zwycięskiej drużynie wręczył wiceprzewodniczący Zarządu Głównego SZS — Wacław Dziugieł.

(ko)

Dwa zwycięstwa w Lublinie z liderem

Koszykarki Włókniarza grają coraz lepiej

Szkoda, że na początku rozgrywek o mistrzostwo II ligi koszykarki Włókniarza Białystok przegrały kilka spotkań. Tamte porażki mogą mieć w ostatecznym rozrachunku decydujący wpływ na kolejność miejsc w czołówce. Jak wiadomo do ekstraklasy awansuje tylko mistrz grupy. Mimo sporej straty punktowej do prowadzącego w tabeli duetu akademickich zespołów Lublina i Rzeszowa, białostoczanki podjęły ambitną próbę zmniejszenia i ewentualnego zniwelowania różnicy. Z meczu na mecz nasze dziewczęta grają coraz lepiej.

Sprawdzianem ich obecnych, faktycznych możliwości były sobotnio-niedzielne pojedynki w Lublinie z liderem tabeli AZS, któremu uległy w I rundzie w Białymstoku dwukrotnie. W Lublinie włókniarki wzięły pełen rewanż, wygrywając z AZS pewnie 75:69 (33:33) w sobotę oraz 61:51 (38:29) w niedzielę. Białostoczanki wygrały głównie dzięki bardzo agresywnej postawie i zdecydowaniu w akcjach. Walczyły od początku do końca z tzw. „zębem". Punkty dla Włókniarza zdobyły: Zalewska — 14 i 13, Maliszewska — 6 i 20, Kun — 10 i 10, Sternik — 14 i 5, Zawadzka — 4 i 9, Stefanowicz — 5 i 4, Szymańska — 12 i — (nie grała), Wysocka — 8 i 0 oraz Kardasz — 2 i 0. Gratulujemy!

Nowym liderem tabeli został AZS Rzeszów, który dwukrotnie pokonał Górnika Wieliczka 67:49 i 67:41. Pozostałe wyniki i tabela — jutro.

—◆—

W meczach klasy międzywojewódzkiej koszykarzy SZS AZS Bstok wygrał u siebie dwukrotnie z Polonią II W-wa 71:63 i 85:56. W sobotnim meczu najwięcej punktów dla SZS AZS zdobyli: Dąbrowski — 20, Kulesza — 18 oraz M. Wojtkowski i Bobka — po 10 a w niedzielnym: Kulesza — 26, Janowicz — 20 i Kościuczyk — 17. Szkoda, że kontuzji uległ bardzo skuteczny Dąbrowski.

—◆—

W klasie międzywojewódzkiej koszykarek nie do pokonania jest Znicz Pruszków. Zwycięskiej passy pruszkowianek nie zdołał przerwać ełcki Żak, przegrywając u siebie ze Zniczem 64:75 i 36:73.

(ko)

Ciekawa impreza

Skiring w Białymstoku

Atrakcyjną imprezą okazał się wczorajszy pokaz skiringu, czyli jazdy na nartach za końmi. Tradycje tej dyscypliny są bardzo żywe w Norwegii, a w Polsce dopiero się tworzą. Jazda na nartach za końmi posiada wiele zalet sportowych i widowiskowych. Mieli wczoraj okazję przekonać się o tym ci z białostoczan, którzy przybyli o godz. 11 na stadion KS „Gwardia". Pokaz zorganizowali pracownicy i studenci Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Politechniki Białostockiej, wspólnie z „Gwardią" (która bezpłatnie udostępniła obiekt) i PGR Ignatki. Swoje umiejętności zaprezentowało 10 jeźdźców i tyleż samo narciarzy — studentów Politechniki. Organizatorzy przewidzieli pomysłowy program, na który złożyły się: wyścig na dochodzenie, slalom narciarzy za końmi i skoki. Bawili się świetnie widzowie i sami zawodnicy.

Mniej ważne w czasie tej imprezy były wyniki sportowe, organizatorom chodziło głównie o popularyzację jeździectwa i narciarstwa w tym naturalnym połączeniu. Warto jednak odnotować, że finał wyścigu na dochodzenie wygrali: narciarz — **Zbigniew Chmielewski** i jeździec — **Mirosław Kamiński** na koniu Rapid.

W planie imprezy przewidziano także praktyczne próby jazdy na nartach za końmi dla publiczności. Skorzystało z tej możliwości kilkanaście osób i nikt nie żałował. Było sporo emocji, a niektórzy dawali sobie radę nie gorzej niż zawodnicy.

Słaba pogoda stała się przyczyną nie najlepszej frekwencji, ale organizatorzy zapowiadają powtórzenie pokazu jazdy jeszcze tej zimy.

Zb. Krzywicki

Wieści z trzech województw

PIŁKA RĘCZNA. W Białymstoku odbył się turniej chłopców rocznika spartakiadowego. Ostateczna kolejność w imprezie: 1. Gdańsk, 2. Białystok, 3. Pabianice, 4. Piotrków, 5. Koszalin, 6. Kielce. Reprezentanci Białegostoku (podopieczni Romana Zaręby) pokonali w grupie eliminacyjnej Koszalin 26:8 oraz Pabianice 11:10, a w puli finałowej zwyciężyli Piotrków 16:11 i ulegli Gdańskowi 12:17. Najlepszym zawodnikiem turnieju uznany został A. Foltyn (Gdańsk), najskuteczniejszym strzelcem okazał się D. Szymczyk (Piotrków), a najlepszym bramkarzem — R. Zajkowski (Białystok).

Rozegrany we Włocławku podobny turniej piłki ręcznej dziewcząt rocznika spartakiadowego przyniósł zwycięstwo Białemustokowi (podopiecznym S. Fiłończuka) przed Szczecinem. Białostoczanki wygrały z Bydgoszczą 8:6, Wałbrzychem 8:4, Szczecinem 11:8 i Włocławkiem 14:8. Białostoczanka G. Charkiewicz zdobyła miano najlepszej snajperki turnieju — 20 bramek.

SIATKÓWKA. Staraniem Spółdzielni Mieszkaniowej i osiedlowego Ogniska TKKF „Necko" odbył się w Augustowie turniej trójek mężczyzn i dwójek mieszanych. W gronie 15 zespołów dwójek mieszanych najlepszy okazał się duet z Suwalskiego Kombinatu Budowlanego „Pojezierze" w Augustowie, natomiast w kategorii trójek zwyciężyli siatkarze Augustowskich Zakładów Obuwia.

TENIS STOŁOWY. Tabela A klasy mężczyzn woj. łomżyńskiego po I rundzie rozgrywek

1. ŁKS I Łomża	10: 0
2. ŁKS II Łomża	8: 2
3. Orzeł Kolno	6: 4
4. Warmia Grajewo	4: 6
5. Wissa Szczuczyn	2: 8
6. Unia Ciechanowiec	0:10

W łomżyńskiej A klasie kobiet po 6 kolejkach prowadzi ŁKS I Łomża — 12:0 pkt. przed Ziemowitem Nowogród — 9:3 pkt. i Warmią Grajewo — 8:4 pkt. Tabelę zamykał Orzeł Kolno — 1:11 pkt.

KLUB KIBICA. Podczas łódzkiego ogólnokrajowego zjazdu członków klubów kibica, dyplom uznania PZPN za wkład społecznej pracy w kształtowanie właściwej kultury na widowni na stadionach piłkarskich otrzymał Waldemar Makarewicz z Ełku.

PODZIĘKOWANIE. Prezes Ludowego Klubu Sportowego „Sparta" w Szepietowie H. Faszczewski przysłał pismo następującej treści: „LKS „Sparta" w Szepietowie uprzejmie dziękuje dyrekcji i pracownikom Oddziału PKS w Zambrowie za niezawodne zapewnienie przewozu piłkarzy „Sparty" na mecze o mistrzostwo klasy A w bieżącym roku. „Sparta" wyraża nadzieję, że w okresie dalszych rozgrywek współpraca będzie się układała równie dobrze".

BRYDŻ SPORTOWY. Finał wojewódzki (białostocki) indywidualnych mistrzostw Polski wygrał J. Pawluczuk. Będzie on reprezentował okręg w finale krajowym. W rocznej klasyfikacji „Grand Prix-77" nadal prowadzi B. Nadowski. W punktacji długofalowej listopada najlepszy okazał się M. Freitag, który awansował w Grand Prix na 2 miejsce. Trzeci jest Pawluczuk. (ko)

W gronie laureatów...

...IV ogólnopolskiego konkursu na najlepszą radę gminną zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe znalazła się Rada Gminna LZS w Dąbrowie Białostockiej. Wyróżniono także Radę Gminną LZS w Starych Juchach.

30—lecie Włókniarza

30-lecie istnienia obchodzi jeden z najbardziej znanych w naszym regionie klubów sportowych — Włókniarz Białystok. Publikację o jego działalności zamieścimy za kilka dni.

Bokserzy Mazura nie awansowali

W decydującym o awansie do II ligi meczu bokserskim Gwardia Koszalin wygrała na swoim ringu wysoko z Mazurem Ełk 16:4. Dzięki temu koszaliński zespół wszedł do II ligi. Spośród ełczan w meczu tym walkę wygrał jedynie Kardyński, a zremisował Greś i Żyliński. (let)

Premia plebiscytu radiowego dla J. Sikorskiego

W studio Rozgłośni PR i TV w Białymstoku odbyła się uroczystość zakończenia plebiscytu radiowego na najlepszego piłkarza naszego regionu w sezonie 1976/77. Został nim 25-letni bramkarz Jagiellonii, Józef Sikorski, któremu puchar wręczyli i pierwsze gratulacje złożyli wicedyrektor WKFiT Urzędu Wojewódzkiego Stanisław Buczyński oraz zastępca redaktora naczelnego Rozgłośni Anna Markowa.

J. Sikorski jest bardzo dobrze wyszkolonym technicznie bramkarzem o pewnym chwycie. Skutecznie gra też na przedpolu i często potrafi wyjść zwycięsko z sytuacji „sam na sam" z przeciwnikiem. Koledzy z drużyny mają do niego zaufanie, gdyż bronił równo, nie ma zachwiań formy.

Jednocześnie J. Sikorski wykazał wytrwałość i wielki hart ducha. Mimo odniesienia pamiętnej, groźnej kontuzji (kolejnej w jego karierze), nie załamał się. Po wyleczeniu jej wznowił treningi i w wiosennej rundzie najprawdopodobniej znowu ujrzymy go na boisku w II-ligowym zespole Jagiellonii.

Podczas spotkania uhonorowano także najaktywniejszego działacza sportowego w 1977 r., wybranego przez członków klubu Dziennikarzy Sportowych w Białymstoku. Został nim znany z energii i inwencji w organizowaniu pomysłowych imprez działacz sportu szkolnego Zbigniew Orzeszko. Puchar wręczył mu przewodniczący białostockiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Wincenty Zgiet. (ko)

Miejsca naszych pływaków

Polski Związek Pływacki opracował listę 20 najlepszych wyników krajowych pływaków w różnych kategoriach wiekowych. Ohodzi o rezultaty, osiągnięte do 31 sierpnia br.

W kategorii seniorów spośród białostoczan na liście figuruje jedynie nazwisko młodziutkiej Katarzyny Jureko (Jagiellonia). Zajmuje ona 10 miejsce na 100 m klas. i 20 miejsce na 200 m klas. wśród kobiet.

A oto lokaty reprezentantów Białegostoku (Jagiellonii) w innych kategoriach wiekowych.

Dziewczęta: 15 lat: 18. Sikorska na 100 klas. 14 lat: 14. Walicka na 100 grzbiet. i 18. na 200 grzbiet, 16. Chojnowska, na 100 mot., 13 lat: 2. Jureko na 100 klas. oraz ta sama zawodniczka — 3. na 200 klas., 6. na 200 zmien., 7. na 400 zmien.; 8. Borowska na 200 mot. i ta sama 13. na 100 mot. 12 lat: 8. Misiewicz na 200 delf.

Chłopcy. 14 lat: 13. Żmiejko na 100 mot.; 13 lat: 9. M. Szreniawski na 200 klas. i ten sam 10. na 100 klas.; 12 lat: 8. Kruk na 100 klas. i ten sam 12. na 200 klas.; 16. Zagórski na 200 grzbiet i ten sam 18. na 200 zmien. i 20 na 100 grzbiet.

★

Podczas zawodów międzynarodowych (Rumuni i Polacy) na 25-metrowym basenie w Tarnowie, K. Jureko ustanowiła trzy rekordy naszego okręgu: na 100 klas. — 1.18,7 (o 0,1 sek. gorszy od rek. Polski w tej kategorii wieku), na 200 zmien. — 2.37,4 i 100 dow. — 1.05,0. M. Szreniawski pobił rek. okręgu na 100 klas. — 1.17,7. (ko)

Przed Olimpiadą w Moskwie

(Wywiad z sekretarzem generalnym PKOl.-S. Drążdżewskim)

Niemal z tą samą chwilą, kiedy na koronie stadionu w Montrealu zgasł znicz olimpijski, a na tablicy świetlnej zapaliły się litery: „Moskwa — 80" uczucia sympatków sportu skierowały się w kierunku stolicy Związku Radzieckiego. Olimpijskie zegary biją o wiele szybszym rytmem niż zwykłe chronometry, wyznaczające datę w kalendarzu. W publikacjach prasowych i rozmowach zwykłych sympatyków sportu coraz częściej mówi się o przygotowaniach do moskiewskich Igrzysk, których doniosłość podkreśla fakt, iż po raz pierwszy odbędą się one w kraju socjalistycznym.

Zasługi Polskiego Komitetu Olimpijskiego w krzewieniu idei olimpijskiej w naszym kraju są duże. W całym też kraju ideę tę propagują wojewódzkie komisje PKOl. Wiele słów uznania zdobyła Wojewódzka Komisja, działająca na Białostocczyźnie. Co na to między innymi wpłynęło? Od tego pytania rozpoczęliśmy rozmowę z sekretarzem generalnym PKOl. dr Stanisławem Drążdżewskim.

— *Białostocczyzna należy do tych województw, które pięknie kontynuują ideę olimpijską. Kilkakrotnie byłem na spotkaniach w Białymstoku, poznałem pracę komisji i dlatego nie mylę się z oceną, ani nie jest to z mojej strony jakiś wyraz kurtuazyjny. W tym roku uczestniczyłem w wojewódzkiej inauguracji „Dni Olimpijczyka", która odbyła się w Boćkach. Duże zainteresowanie miejscowego społeczeństwa nie tylko uroczystą akademią, spotkaniem z olimpijczykiem — Józefem Grudniem, ale także licznymi imprezami sportowymi, które w miarę upływu czasu stawały się coraz bardziej masowymi. Wciągały bowiem bezpośrednio do udziału widownię.*

Gmina przybrała odświętny wygląd. Inauguracja była wielkim wydarzeniem, wzbogaconym także regionalnymi występami zespołów artystycznych. Pierwszy w Polsce Gminny Klub Olimpijczyka, który powstał w Boćkach, nie poprzestał tylko na krzewieniu idei olimpijskiej, która ma długą i piękną tradycję, ale organizuje także imprezy masowe. Z jego też inicjatywy zostało wybudowanych społecznie parę urządzeń sportowych. Tak właśnie wyobrażamy sobie pracę klubu. Obserwujemy aktualnie wszędzie duże zainteresowanie Igrzyskami w Moskwie. Spodziewamy się, że w trzecim teleturnieju „Co wiesz o startach przyjaźni polskich i radzieckich sportowców" udział weźmie na różnych szczeblach w kraju około 2 miliony osób. Natomiast w „Olimpijskim alercie młodzieży" przewidujemy start około 350 tysięcy dziewcząt i chłopców.

— **Co ciekawego dzieje się aktualnie, jeżeli chodzi o Olimpiadę w Moskwie?**

— *Będą to Igrzyska pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami.*

— **Czy to jest polityka?**

— *Tak. Pokój, to polityka wielka i najważniejsza, dla wszystkich, z wyjątkiem militarystów. Przygotowania do Igrzysk w 1980 roku ujęte zostały w pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. W okresie Olimpiady w miastach i wsiach Kraju Rad trwać będzie wielkie święto sportu i kultury fizycznej. Rozpoczęły się już przygotowania do masowych imprez sportowych, spartakiad i wiejskich igrzysk. Znacznego rozmachu nabrała ostatnio rozbudowa bazy sportowo-rekreacyjnej. Do czasu otwarcia moskiewskiej Olimpiady liczba stadionów w całym kraju wzrośnie o ponad 100 i wynosić będzie 4.300. Wybuduje się 15 tysięcy sal sportowych, których będzie już 75 tysięcy, powstaną setki nowych pływalni i innych urządzeń sportowych. Wśród nowych inwestycji sportowych są supernowoczesne obiekty, odpowiadające najnowocześniejszym wymaganiom.*

— **Olimpiada w Moskwie cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko w Polsce. Należy oczekiwać olbrzymiego napływu turystów?**

— *Organizatorzy przewidują wstępnie, że gościć będą podczas zmagań najlepszych sportowców około 350 tysięcy turystów z całego świata. Będzie to o ponad 100 tysięcy więcej niż było ich na Igrzyskach w Montrealu. Rozważana jest sprawa wybudowania pod Moskwą campingów dla polskich turystów. Chodzi o obiekty rzędu 2—3 tysiące miejsc. W przyszłości camping te byłyby wspólnie eksploatowane przez biura turystyczne ZSRR i Polski.*

— **Dziękuję za interesującą rozmowę.**

L. TARASIEWICZ

Z życia LZS

W gminie Kolno prowadzi działalność 17 kół LZS, które zrzeszają łącznie około 500 osób. Wśród uprawianych dyscyplin sportowych największym powodzeniem cieszą się: piłka nożna, siatkówka, turystyka rowerowa i piesza oraz szachy. Największą aktywność wykazują LZS we wsiach Wincenta, Czernice i Borkowo. Słabo pracują zaś koła w Waszkach Górskich i Rzepinie.

Wśród zawodników na wyróżnienie zasługuje Antoni Liszewski z LZS Kolno, który wygrał eliminacje województwa łomżyńskiego o „Złoty kask" i uplasował się na 22 miejscu w tegorocznych zawodach centralnych w Nowej Dębie. W turystyce rowerowej do krajowej czołówki LZS należą Grażyna Konopko z Bialik i Andrzej Orłowski z Kolna.

Koła sportowe na wsi borykają się z wieloma trudnościami. Mają słabą bazę i odczuwają brak sprzętu. W czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej sportowcy wiejscy domagają się większej pomocy ze strony terenowych instytucji i zakładów pracy.

(as)

Lodowiska

WOSiR w Białymstoku zaprasza mieszkańców miasta codziennie w godz. 14—20 na oświetlone lodowisko (powierzchnia tafli — 500 m kwadr.) na bocznej płycie stadionu przy ul. Jurowieckiej 21. Jest wypożyczalnia butów z łyżwami. Na miejscu można też oddać łyżwy do ostrzenia. (ko)

Suwalski sport szkolny

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego SZS w Suwałkach opracował tabele najlepszych wyników lekkoatletek i lekkoatletów szkół ponadpodstawowych Suwalszczyzny. Tabele obrazują m. in. wkład poszczególnych szkół do rozwoju lekkiej atletyki w województwie.

Autorzy opracowania, na podstawie miejsc reprezentantów poszczególnych szkół w tabelach, sporządzili także klasyfikację szkół. Wśród dziewcząt najlepszy okazał się **Zespół Szkół Rolniczych w Olecku** (nauczyciel wf — **Leonard Mosiejko**) przed ZSZ nr 1 w Ełku i LO w Augustowie. Wśród chłopców I miejsce zajął **Zespół Szkół Rolniczych w Giżycku** (nauczyciel wf **Hieronim Michniewicz**) przed ZSZ w Olecku i LO w Sejnach. Natomiast w łącznej punktacji kolejność jest następująca: 1. ZSR Olecko, 2. LO Augustów, 3. ZSZ CRS Ełk.

A oto czołowi lekkoatleci szkolni Suwalszczyzny (ci którzy prowadzą w tabeli 10 najlepszych) oraz ich wyniki.

DZIEWCZĘTA: 100 m W. Suchocka (LO Gołdap) — 12,4; 200 m W. Suchocka — 25,8; 400 m M. Łuczko (LO Giżycko) — 59,2; 800 m i 1.500 m B. Niedźwiecka (ZSZ Olecko) — odpowiednio 2.19,2 i 4.53,0; 100 m ppł B. Pieczeńczyk (LE Ełk) — 14,8; 4x100 m Lic. Ekon. Ełk — 52,7; w dal J. Jacewicz (LO Augustów) — 5,55; wzwyż B. Pieczeńczyk — 1,65; kula B. Stroniewska (LO Sejny) — 13,35; dysk E. Kaczyńska (ZSR B. Piska) — 33,46; oszczep B. Wrochniak (ZSR Olecko) — 36,90.

CHŁOPCY: 100 m D. Kuryłowicz (ZSZ nr 1 Augustów) — 11,2; 200 m J. Kapuściński (ZSZ nr 1 Augustów) — 23,1; 400 m A. Truchan (ZSZ nr 1 Ełk) — 49,8; 800 m W. Karniłowicz (LO Gołdap) — 1.58,3; 1.500 m M. Adamski (ZSZ nr 1 Augustów) — 4.06,3; 3.000 m i 5.000 m J. Skorupski (ZSZ Olecko) — odpowiednio 9.15,6 i 16.05,7; 110 m ppł (wys. płotka 106,7 cm) M. Grzybowski (LO Ełk) — 15,8; 110 m ppł (wys. płotka 100 cm) — R. Dudanowicz (I LO Suwałki) — 16,7; 4x100 m Zespół Szkół Zawodowych nr 1 Augustów — 46,7; w dal P. Greie (LO Giżycko) — 6,76; wzwyż M. Grzybowski (LO Ełk) — 1,81; trójskok — J. Pilichowski (LO Olecko) — 13,54; kula 7,25 kg i kula 6 kg H. Sewastynowicz (LO Sejny) — odpowiednio 13,38 i 15,04; dysk 2 kg i dysk 1,5 — H. Sewastynowicz odpowiednio 38,89 i 43,85; oszczep M. Domin (ZSR Olecko) — 62,80.

(ko)

Komunikaty

We wtorek 20 bm. o godz. 16.30 w świetlicy Rady Zakładowej ZZK (nad kinem) w Łapach odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KKS „Pogoń" Łapy. Zarząd klubu zaprasza na sejmik wszystkich członków oraz sympatyków.

★

Wojewódzka Federacja Sportu w Suwałkach podaje do wiadomości, iż z dniem 10 bm. siedzibę Okręgowego Związku Narciarskiego WFS przeniesiono z Gołdapi do Suwałk. Nowy adres: Okręgowy Związek Narciarski WFS, 16-400 Suwałki ul. Wojska Polskiego 1, tel. 32-81 lub 32-82 wewn. 10.

Zarząd Augustowskiego Klubu Sportowego „Sparta" w Augustowie informuje, że w środę 21 bm. o godz. 14 w Domu Nauczyciela przy ul. 29 Listopada 9 w Augustowie odbędzie się uroczyste posiedzenie klubu z okazji 30-lecia działalności. (ko)

TOTO-LOTEK

7, 11, 23, 28, 45, 46 (13)

II LOSOWANIE:

8, 19, 32, 38, 42, 43

Końcówka banderoli: 7

W trosce o poprawę sytuacji rynkowej

Wiele zakładów i przedsiębiorstw woj. suwalskiego dołącza się do zobowiązań, jakie podejmują załogi w całym kraju. Chodzi o to, by — realnie oceniając sytuację w swoim zakładzie i na swoim stanowisku pracy — umieć zauważyć dodatkowe możliwości, które zsumowane w skali przedsiębiorstwa dają znaczne efekty.

Tak m. in. postąpili **pracownicy Oddziału PKS w Suwałkach.** W oparciu o skrócone naprawy i przeglądy taboru w placówkach terenowych postanowiono zwiększyć częstotliwość kursowania pojazdów, co pozwoliło na dodatkowe przewiezienie 40 tys. pasażerów i 30 tys. ton ładunków. Zamierzenia, które miano początkowo wykonać do końca br. zrealizowano do 16 listopada. Na rzecz baz w **Augustowie, Ełku, Giżycku, Gołdapi i w Suwałkach** przepracowano 6 tys. roboczogodzin, porządkując zaplecze techniczne, pomieszczenia socjalne, tereny zakładów.

Ambitny plan nakreśliły sobie **załogi Suwalskich Zakładów Drobiarskich w Suwałkach i Giżycku.** Zobowiązania podjęte z okazji 60 rocznicy Rewolucji i II Krajowej Konferencji Partyjnej — to blisko 9 mln 200 tys. zł. M. in. na rynek i eksport przeznaczy się ponadplanowo około 150 ton mięsa drobiowego, u hodowców odchowa się dodatkowo kilkadziesiąt tys. piskląt. W Zakładzie w Suwałkach, czynem społecznym, przeprowadzi się remont 3 kotłów, a pracownicy działu technicznego i administracji zaadaptują magazyn na pomieszczenia biurowe.

Także pracownicy rolnictwa włączyli się w nurt wykonywania ponadplanowych zadań. **Załoga PGR Nory** sprzeda 25 tys. l mleka. Na terenie osiedla mieszkaniowego w **Wieliczkach** wysadzono drzewa i krzewy. Przy zadrzewianiu i zagospodarowaniu terenu swego przedsiębiorstwa **pracownicy PGR w Piszu** przepracowali 600 roboczogodzin. Głównie w czynach społecznych przystąpiono do poprawy warunków socjalnych w zakładach rolnych w **Szwejówku** i **Wężewie.** Uruchomiono stołówki, w trakcie przekazywania jest stołówka w **PGR Pisz,** gdzie również zaadaptowano dawne biura na pomieszczenia mieszkalne. W **Borkach** remontuje się, poza godzinami pracy, budynki mieszkalne.

Kierownictwo PGR pomyślało także o poprawie opieki nad dziećmi swoich pracowników. Z funduszy socjalnych i przy pomocy załogi rozpoczęto w zakładzie **Borki** budowę przedszkola wraz ze świetlicą, które przekazane będzie w IV kwartale przyszłego roku.

Niemal codziennie podobnej treści listy otrzymuje WRZZ w Suwałkach.

(agaw)

Przedstawiamy

Solidny i koleżeński

W grajewskiej SKR miano najlepszego i przodującego traktorzysty uzyskał w tym roku EUGENIUSZ PIETRZYKOWSKI. Przedtem był on również wielokrotnie wyróżniany za bardzo dobre wykorzystanie powierzonego mu sprzętu rolniczego i solidność. W ciągu jedenastu miesięcy traktorzysta przepracował ciągnikiem 1913 godzin.

Eugeniusz Pietrzykowski zlecane mu roboty wykonuje zawsze starannie, więc ceniony jest przez rolników i popularny wśród nich.

Troskliwie dba o swój ciągnik, będący zawsze w idealnym stanie, drobne awarie potrafi zresztą sam usunąć. Jest koleżeński, a swoje bogate doświadczenie chętnie przekazuje młodszym kolegom. (mar)

Komunikat MO

Komisariat MO w Zambrowie prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko oszustce, **Barbarze Chrzczon,** która posługując się fikcyjnym pełnomocnictwem przyjmowała zamówienia na wykonanie obrazów, wydając pokwitowanie z pieczątką o treści: „Pracownia Obrazów Christiana, Częstochowa ul. Barbary nr 82".

Osoby, od których wymieniona pobrała zaliczki na wykonanie obrazów, proszone są o skontaktowanie się z komisariatem MO w Zambrowie, Al. Wojska Polskiego 4, tel. 23-01 wew. 31 lub z najbliższą jednostką MO. (p)

Więcej placówek kultury

W 22 sołectwach w gminie **Giżycko** działa 12 placówek kultury, w tym cztery kluby „Ruch". Kilka przybyło w tym roku. Oddano do użytku remizę strażacką w Spytkowie. W Bogaczewie zaadaptowana została na świetlicę stara kuźnia, a w Wilkasach — budynek gospodarczy rolnika, który przekazał gospodarstwo za rentę.

Wiele zrobiono w zakresie poprawy estetyki i wyposażenia placówek. W Sulimach i Soldanach, przy dużym udziale mieszkańców wsi, zmieniono wystrój pomieszczeń, przeprowadzono remonty kapitalne w świetlicach we wsiach Kamionki, Wronka i Kożuchy. Wszystkie wyposażono w sprzęt audiowizualny, wszędzie powołano też rady klubów bądź świetlic, w skład których wchodzą m. in. przedstawiciele PZPR, ZSL i ZSMP.

(jas)

NA ZDJĘCIU: zapoznanie z indywidualnymi środkami ochrony przed skażeniami.

Fot. Z. Lenkiewicz

Obrona cywilna w „KOLBECIE"

W Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet" w Suwałkach potrafiono w umiejętny sposób pogodzić sprawy produkcyjne z przygotowaniem załogi do obrony cywilnej. Zakładowy oddział samoobrony wykazał wiele inicjatywy i troski o jak najlepsze wykonanie swych zadań. W poczynaniach tych wyróżnili się zwłaszcza: **Stanisław Jakubowski, Tadeusz Kościuch, Elżbieta Rutkowska, Wacław Sierocki, Leszek Andryszczyk, Jerzy Prusinowski i Zbigniew Sobolewski.** W szkoleniach specjalistycznych przychodzą z pomocą aktywiści LOK i PCK.

Dużą uwagę przykłada się do szkolenia nie tylko członków TOS, ale również całej załogi. Pracownicy systematycznie zapoznają się ze sprzętem obrony indywidualnej.

(b-icz)

„O uśmiech i radość dziecka"

Święta coraz bliżej. Wszystkim, a głównie najmłodszym, kojarzą się one również z podarkiem przyniesionym przez „Mikołaja" lub znalezionym pod choinką.

Wiele dzieci z woj. suwalskiego, przede wszystkim z domów dziecka, z rodzin rozbitych i najgorzej sytuowanych, otrzyma paczki gwiazdkowo - noworoczne dzięki pomocy społecznej. Obecnie na konto Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Suwałkach wpływają pieniądze na ten cel z różnych instytucji. Wśród ofiarodawców znaleźli się m. in.: **Nadleśnictwo Zespołu Składnic Lasów Państwowych w Suwałkach,** które **przekazało 3 tys. zł, WZSp. Mieczarskich — 1100 zł, WUS, WRZZ, Wojewódzki Zakład Weterynarii, Zbiorcza Szkoła Gminna w Gatnem, Wydział Rolnictwa Leśnictwa i Skupu, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego** i inni. (jas)

Wyróżniający się krwiodawcy

Szeroką działalność prowadzi klub honorowych dawców krwi w **Grajewie.** Skupia on 72 członków i zaliczany jest do przodujących w woj. łomżyńskim. W ciągu minionych dwu lat jego członkowie oddali ponad 90 litrów krwi na potrzeby lecznictwa.

Osiemnastu członków klubu posiada już najwyższą odznakę honorową **„Zasłużony dawca krwi".** Do wyróżniających się w honorowym wzbogacaniu „banku krwi" należą m.in. **Alfred Karwowski, Marian Górski, Mieczysław Krajewski, Eugeniusz Wroczyński, Marianna Linkowska** i **Dominika Koniecko.** (mar)

Pracowity, dobry rok Bań Mazurskich

— Co można w ciągu roku zdziałać w gminie, jaki był ten ostatni rok w kończącej się kadencji gminnej rady narodowej? — oto pytanie, jakie skierowaliśmy do naczelników gmin i przewodniczących gminnych komitetów FJN. Pierwsza odpowiedź nadeszła z Bań Mazurskich (woj. suwalskie). Oddajmy głos sekretarzowi tamtejszego Gminnego Komitetu FJN — JÓZEFOWI KARABINOWI:

— Był to pracowity, dobry rok w naszej gminie. Przewidywaliśmy wykonanie prac społecznych wartości 1,2 mln zł, a uzyskaliśmy 1,5 mln zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca daje to 270 zł. Na wspomnianą kwotę składają się m.in. remont dróg lokalnych długości 8 km, zakończenie budowy remizy strażackiej w Grodzisku, zasadzenie 4.100 drzewek i 7 tys. krzewów, zagospodarowanie terenu wokół sześciu budynków mieszkalnych dla pracowników PGR.

W czynach społecznych uczestniczyło 2.200 osób, przepracowując ponad 11 tys. godzin. Szczególnie wyróżniły się gminna szkoła zbiorcza, PGR i GS. Największy wkład wnieśli mieszkańcy wsi **Grodzisko,** gdzie bardzo aktywnie działał gminny komendant OSP — **Michał Cołta.**

Warto chyba także wspomnieć, iż od kilku lat mieszkańcy naszej gminy wzorowo wykonują świadczenia na NFOZ. Plan tegoroczny zrealizowano w 112 proc. Tu na pochwałę zasłużyli mieszkańcy wsi: **Jagiele, Grodzisko, Gryzewo, Kierzki, Miszczuły** i **Rogale.**

Dużą satysfakcję sprawiły nam, przyznane przez Ogólnopolski Komitet FJN, dyplom i nagroda w wysokości 500 tys. zł za osiągnięcia w konkursie „Gmina — mistrz gospodarności". Uzyskane wyróżnienia wpłynęły mobilizująco na wykonanie tegorocznych zadań.

Dążymy, aby jak najlepiej wykonać plany gospodarcze. Już obecnie mamy następującą obsadę zwierząt gospodarskich na 100 ha: bydła — 95 sztuk, trzody chlewnej — 99 sztuk, owiec — 29 sztuk. Chcąc zwiększyć pogłowie trzody chlewnej, rozprowadziliśmy wśród rolników 240 macior. W skupie mleka osiągamy już 1 tys. litrów z hektara.

Mamy 31 gospodarstw specjalistycznych, z których 19 nastawiło się na produkcję mleka i żywca wołowego. Bardzo dobre wyniki uzyskują zwłaszcza rolnicy: **Dymitr Czyr** ze wsi Lisy, **Piotr Lichacz, Piotr Sereda** — ze wsi Grodzisko, **Ryszard Żeleźniak** ze wsi Sapałówka, **Romuald Janulewicz** ze wsi Jagiele, **Stanisław Kołodziej** ze wsi Rogale i **Zdzisław Maciewski** ze wsi Grodzisko.

Nie chcemy jednakże na tym poprzestać. Do r. 1980 zamierzamy uzyskać 100 sztuk bydła na 100 ha, 105 sztuk trzody chlewnej i 36 owiec. Mając wysoki procent użytków zielonych zdecydowanie nastawiamy się na hodowlę bydła.

Zanotował: bh

Prawnicy z WRZZ w działaniu

Przy WRZZ w **Łomży** działa zespół pomocy prawnej. Do jego obowiązków należy m.in. nadzór nad pracą terenowych komisji odwoławczych w Łomży, Zambrowie i Grajewie. Nadzór ten nie ogranicza się jedynie do kontroli. Chodzi o to, aby przez wskazanie niedociągnięć pomóc tym komisjom i podnieść ich autorytet. W tym zakresie jest wiele do zrobienia. Praca komisji odwoławczych nie była dotychczas właściwie doceniana przez władze administracyjne tych miast i gmin. Nie zapewniano im właściwych warunków pracy, pomieszczeń, informacji.

Ponadto prawnicy z WRZZ dokonują każdego miesiąca w ośmiu zakładach kontroli przestrzegania kodeksu pracy. Zauważone błędy omawiane są z kierownictwem i przewodniczącymi rad zakładowych. Gdy zajdzie potrzeba problem stawiany jest na zebraniu załogi. W ciągu 10 miesięcy br. prawnicy WRZZ załatwili około 500 interwencji, skarg i odwołań. (zp)

Niebezpieczeństwo na lodzie

Kolejny wypadek utonięcia na skutek załamania się cienkiego lodu zanotowano 18 bm. na Jeziorze Białym w Augustowie. Utonął 14-letni amator ślizgawki, Zbigniew T., mieszkaniec Augustowa. Zwłoki chłopca wydobyto i przekazano rodzinie. (p)

Misie i krasnale z Olecka

Zakład Produkcji Zabawek w OLECKU, który rozpoczął pracę w lipcu 1975 r., długo był na cenzurowanym. Wytwarzał znacznie mniej niż przewidywały plany i pozwalały możliwości. Tłumaczono to trudnościami obiektywnymi, a naprawdę przyczyną był przede wszystkim brak dyscypliny pracy. Od niedawna, odkąd dyrektorem przedsiębiorstwa został **Roman Prawda,** sytuacja zmieniła się na lepsze. Listopad br. był pierwszym miesiącem, kiedy zakład doszedł do pełnej zdolności produkcyjnej.

W tym to miesiącu wyprodukowano zabawek na ponad 4 mln zł, podczas gdy w ubiegłym za 3 mln zł. Wzrost ten ma swój wyraz w zarobkach.

Obecnie zakład, zatrudniający około 200 osób (w tym ponad 130 bezpośrednio w produkcji) coraz bardziej się rozkręca, poszukuje nowych wzorów, które podobałyby się najmłodszym klientom i zyskały uznanie na rynku. Na razie z około 40 wzorów zabawek miękkich, opracowanych przez Zakład Konstrukcyjno-Modelarski Krajowego Związku Zabawkarskiego oraz miejscową wzorcownię produkuje się około dwudziestu, między innymi puchate i kolorowe misie, krasnale, jagódki oraz koło piętnastu wzorów zabawek plastykowych (kaczuszki, rybki, zestawy kuchenne i ogrodowe). Wiele z nich milusińscy zapewne znajdą pod choinką. W roku przyszłym wejdzie do produkcji kilka nowych modeli.

Aby zwiększyć produkcję, od listopada br. zatrudniono 60 osób w chałupnictwie. System ten cieszy się dużym zainteresowaniem i będzie dalej rozwijany. W związku z tym w najbliższym czasie planuje się urządzenie odpowiedniego kursu w **Kowalach Oleckich.** (jas)

Obiecanki brakorobą

Z nastaniem mrozów w wielu mieszkaniach zaczynają się kłopoty ogrzewcze. Przyczyny tego częściowo leżą w usterkach budowlanych. Np. w budynku nr 6 osiedla PGR w Grabowie koło Gołdapi jeden z pionów ogrzewczych nie działa od początku przekazania obiektu. Dzieci więc chorują, a ich matki przebywają na zwolnieniach lekarskich.

Dyrekcja PRiM w Ełku zamiast zareagować szybko i zdecydowanie na brakoróbstwo, ogranicza się do obietnic naprawy systemu ogrzewczego. (nil)

Czystość — sprawa każdego

W latach 1973—75 wydatki na utrzymanie czystości w **Suwałkach** wynosiły każdego roku przeciętnie 700 tys. zł. W okresie 1976—77 wzrosły do 4,5 mln zł.

Mimo widocznej poprawy stanu czystości jest jeszcze dużo do zrobienia. Okresowe kontrole stanu sanitarnego i porządków stwierdzają wiele niedociągnięć. Sporo zastrzeżeń mieć można do wielu podwórek i śmietników itp. A może kontrolerzy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej są zbyt tolerancyjni i ograniczają się do pouczeń i zwracania uwagi zamiast wymierzać niedbaluchom mandaty oraz kierować wnioski do kolegium do spraw wykroczeń? (b-icz)

Perswazja

Dom przy ulicy Ogrodowej i Nowogrodzkiej w Łomży otaczał mur tak wysoki, że tylko dach było nad nim widać. Na zewnątrz prowadziła od ulicy Nowogrodzkiej brama, w której mógł się pomieścić duży wóz. A na Ogrodową jest wąziutka furtka. CZESŁAWA WISKA, ANNA KIJEK, a potem dzieci — wydeptały ścieżkę do tej furtki.

Któregoś dnia mur od ul. Nowogrodzkiej runął, odsłaniając podwórko a na nim garaż i trochę gruzu. Został tylko ten fragment od ulicy Ogrodowej.

W marcu 1977 r. przyjechali robotnicy z gospodarki komunalnej i najspokojniej w świecie zaczęli ten ocalały fragment rozbierać.

Kiedy Anna Kijek — córka Czesławy Wiskiej, właścicielki muru, po potknięciu „piątki" relanium zjawiła się u prezydenta miasta ze skargą, że naruszono jej własność, prezydent nakazał wstrzymać roboty. Powołano komisję, w skład której weszli: prezydent, wiceprezydent, geodeta miejski, naczelny plastyk województwa i dwaj przedstawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Komisja stwierdziła, że dziura w murze jest...

— Rozbierzemy mur do końca — zaproponowano właścicielce — zapłacimy za cegłę z rozbiórki...

— Zwróćcie mi tę, co był z niej mur zbudowany — odpowiedziała.

— Wróćmy do sprawy — podjął referujący zagadnienie, przerywając milczenie po odezwaniu się właścicielki. — Oczywiście mur rozbierzemy tylko do wysokości 80 cm. W ten sposób uzyskamy harmonię po obu stronach ulicy. Bo murek tej samej wysokości, jak państwo widzicie, ogradza park... Zwróćmy 150 kg cementu i 100 kg wapna, które gdzieś się zawieruszyły podczas robót rozbiórkowych i wymalujemy śmietnik na podwórku...

— A chlewek? Gdzie postawię chlewek na węgiel. W piwnicy nie mogę trzymać drewna na podpałkę, bo zamoknie — powiedziała kobieta.

Chlewek — czymże był ten symbol brudu wobec tego, co po rozebraniu muru zamierzano osiągnąć. Ale Anna Kijek uparła się. Mówiąc o paleniu w piecach zimą, pod kuchnią i jeszcze o tym, że z chlewka który stał na podwórku poprzednio zginęła opona do „Moskwicza" wartości 1076 zł, kanister za 270 zł, linka holownicza za 150 zł, plandeka za 2 tys. zł, buty męskie za 500 zł — lekkomyślnie odrzuciła mającą szersze tło propozycję. Prezydent Łomży, Jan Rachubka zadzwonił do dyrektora Szpitala Wojewódzkiego, gdzie Anna Kijek pracuje. Przedstawił sprawę. I zaproponował: spotkajmy się raz jeszcze, z udziałem czynnika społecznego.

Anna Kijek usłyszała słowa o interesie społecznym, wypowiedziane w pokoju, gdzie nigdy, nawet z okazji dobrze wykonywanej roboty jej nie proszono. Dywanikowa perswazja niewiele jednak dała, bo pod koniec rozmowy Anna Kijek znów zaczęła o chlewku i o tych butach, oponach, kanistrach...

Sprawa dziury w murze trafiła do Biura Listów Komitetu Centralnego Partii, do Urzędu Wojewódzkiego Milicji. WPGKiM oddało sprawę butów i plandeki... na milicję.

Ostatnio na podwórku ktoś złożył starą cegłę — jako rekompensatę za tamtą z muru. Pod ścianą zostało trochę gruzu, więc pospiesznie nałożono 2 tys. zł grzywny. Potem znów 2 tys. złotych. A na podwórku stoi jeszcze śmietnik, leży stare drzewo, zardzewiała blacha. Więc licząc po dwa tysiące złotych...

Wystarczy tylko popatrzeć, wyłuskać, a potem mnożyć przez dwa.

ZENON PIECHOCIŃSKI

Komunikat MO

Komisariat MO w Zambrowie prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko oszustce, **Barbarze Chrzczon,** która posługując się fikcyjnym pełnomocnictwem przyjmowała zamówienia na wykonanie obrazów, wydając pokwitowanie z pieczątką o treści: „Pracownia Obrazów Christiana, Częstochowa ul. Barbary nr 82".

Osoby, od których wymieniona pobrała zaliczki na wykonanie obrazów, proszone są o skontaktowanie się z komisariatem MO w Zambrowie, Al. Wojska Polskiego 4, tel. 23-01 wew. 31 lub z najbliższą jednostką MO. (p)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — Tematyczny koncert symfoniczny dla młodzieży szkół podstawowych. Temat II: „Z wizytą u Jana Straussa". godz. 16 i 18.

KINA

„Pokój" — „Omen", prod. ang., panor., kol. (od lat 18). godz. 10, 12.30 15, 17.30 i 20

„Ton" — „Czy zabiła?", prod. franc., kol. (od lat 15). godz. 10.30 i 13; „Rewizja osobista", prod. polsk., kol. (od lat 18). godz. 15.30, 17.45 i 20. (ostatni dzień).

Kasa kina „Ton" prowadzi przedsprzedaż biletów zbiorowych na archiwalne filmy polskie „Tredowata" i „Ordynat Michorowski".

„Syrena" — „Porwany za młodu", prod. NRD, panor., dubb., przygodowy. godz 10.30 i 13; „Płonący wieżowiec", prod. USA, panor., kol. (od lat 15). godz. 15.30 i 19.30 (ostatni dzień).

„Studio" — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji", prod. radz. (od lat 6). godz. 15; Film radziecki w wersji oryginalnej. godz. 18 i 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — „Patt Garett i Billy Kid". prod. USA (od lat 18) godz. 17.30; „Motylem jestem — czyli romans czterdziestolatka" prod. polsk., godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dobrowa Białostocka — „Och, jaki pan szalony", prod. ang. (od lat 15).

Hajnówka — „Pani Bovary, to ja", prod. polsk. (od lat 15).

Siemiatycze — „Złotodajna rzeczka", prod. radz. (od lat 12).

Sokółka — „Zbuntowani", prod. bułg. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Powrót różowej pantery", prod. ang. (od lat 12).

Kolno — Film studyjny — „Czerwona róża", prod. włosk. (od lat 15).

Zambrów — „Okrągły tydzień", prod. polsk.

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Gorące polowanie", prod. jap. (od lat 15).

Suwałki „Merykury" — „Jak car Piotr Ibrahima swatał", prod. radz.

Augustów — „Libera, moja miłość", prod. włosk. (od lat 15); „Omen", prod. ang. (od lat 18); Film studyjny — „Sacco i Vanzetti", prod. włosk. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Szkarłatny pirat", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Patt Garett i Billy Kid", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Zorza" — „Zakręt", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Studio" — „Cztery dni do śmierci", prod. jugosł. (od lat 18).

Giżycko — „Śmierć przychodzi dwa razy", prod. bułg. (od lat 15).

Olecko — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).

Orzysz — „Mistrz rewolweru" prod. USA (od lat 15).

Pisz — „W mroku nocy", prod. USA (od lat 18).

Ruciane-Nida — „Uśmiech", prod. USA (od lat 18).

Węgorzewo — „Światło", prod. franc. (od lat 15).

Pozostałe kina w województwach w dniu dzisiejszym nieczynne.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Leonidasa Wiszenki z Siemiatycz — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

W ŁOMŻY

ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Malarstwo Władysława Mścichowskiego — kawiarnia „Staromiejska", pl. Żeglickiego — wystawa czynna codziennie w godz. 10—23.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Krakowa; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Laureaci X Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Mozaika polskich melodii; 11.30 Łódź na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Zespół H. Hancocka; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Dźwiękowe wydanie magazynu „Jazz-Forum"; 19.15 Ork. PR i TV w Poznaniu; 19.40 Scena i film; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Z archiwum jazzu; 22.23 Zespół J. Mikuły; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 H. Frackowiak — zespół „Spisek"; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 Rossiniana.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Zielonej Góry; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 **Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.35 Dobre, ale mało; 7.50 Albinoni: Koncert C-dur; 8.00 Tu Jedynka; 9.30 My 77; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Góry i doliny po mojemu" — fragm. książki; 10.20 A. Honegger: Concerto da Camera; 10.40 Sprawy rodzinne; 11.00 Koncert na temat; 11.45 Melodie lubelskie; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 „Wspomnienia pośmiertne Brasa Cubas" — fragm. książki; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Kapela regionalna z Zawoi; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka Vivaldiego; 15.05 G. Faure: Kwartet smyczkowy e-moll; 15.30 Studio Plus; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Laureaci XII Festiwalu Pieśni Chóralnej; 17.20 Notatnik kulutralny; 17.30 Portrety pisarzy; 18.00 Repertuar muzyczny człowieka kulturalnego; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Muzyka florencka XIV wieku; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 Śpiew chóralny; 20.00 Len — roślina opłacalna; 20.20 „Cyganeria" Pucciniego; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Jak zostać żurnalistą radiowym; 23.00 Myśl współczesna: „Śmiech"; 23.40 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Blues na grudzień; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Morderstwo ze spalonego" — odc. pow.; 9.10 Przeboje z Rzymu; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Instrumenty klawiszowe w muzyce baroku; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Słynne tria i kwartety wokalne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.30 „Aksamitne pazurki" — odc. pow.; 14.00 Utwory kameralne F. Schuberta; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Gra zespół Z. Seiferta; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 „Koman Band" i soliści; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Prosto z Polski; 18.05 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Trzy wersje tematu „Laura"; 19.00 „Rodzina Polanieckich" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Morderstwo ze spalonego" — odc. pow.; 20.00 Tajniki baluty; 20.30 Śpiewa zespół „The Carpenters"; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Śpiewa B. Streisand; 22.05 E. Adamiak; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 RTV Szkoła Średnia; 6.15 Radio — Szkole; 6.30 Kwadrans ragtime'ów; 6.45 **Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z pr. I; 10.00 Język polski kl. V; 10.30 Wariacje fortepianowe; 11.00 Język polski kl. I lic.; 11.30 Między Verdim a Pucciniim; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII; 13.20 Haendel: Sonata g-moll; 13.30 Szkoła Mistrzów; 13.50 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 14.25 „W Jezioranach"; 14.55 „Przybysz" — fragm. opow.; 15.15 Zwierzenia wieczorne; 15.30 Teatr PR: „Cyrano de Bergerac"; 16.05 Prokofiew: Kwintet g-moll; 16.25 RTV Szkoła Średnia; 16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.05 Polskie piosenki ludowe; 17.15 „Siedem dni w sporcie" — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 Koncert rozrywkowy; 17.55 Wiadomości; 18.25 Język niemiecki; 18.40 Rozmowy o książkach; 19.00 O zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Polskie zespoły jazzu tradycyjnego; 20.00 W 95 rocznicę urodzin Bronisława Hubermana; 21.40 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów; 22.15 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych; 22.35 Polityka i społeczeństwo; 22.50 Muzyka rozrywkowa.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.45 i 13.25 RTV Szkoła Średnia.

13.25 NURT.

13.55 Program dnia.

16.00 Obiektyw — program województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pilskiego.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Sensacje z przeszłości — „Wyprawy w świat antyku" — program oświatowy (kolor).

17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).

17.55 „Dzień w Caracas" — rep. film. (kolor).

18.05 „Stawka większa niż życie" — film fab. TP.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Teatr TV: Karol Gjellerup — „Młyn na wzgórzu".

22.00 Camerata.

22.30 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.35 Język niemiecki — kurs podstawowy.

16.00 Studio Bis. — Karnawał.

16.10 „Pod okapem".

16.25 „Pod ponurą małpą" — rep. film.

16.40 Dwa zdania dla Studia 2.

16.55 Karnawał.

17.00 Piosenki Studia 2.

17.15 „Halo na łączach" — cz. I.

17.35 Wielobój gwiazd — widowisko rozrywkowe.

18.35 Karnawał.

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Karnawał.

20.40 Nasi goście — kabarecik Olgi Lipińskiej.

21.10 Karnawał zwierząt.

21.35 „Halo na łączach" — cz. II.

22.05 24 godziny (kolor).

22.15 „Wobec prawa".

22.35 Tańce na lodzie.

23.05 NURT.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 19.XII.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruja oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprza